VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego (nr 13)**

z dnia 30 stycznia 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego (nr 13)

30 stycznia 2019 r.

Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego, obradująca pod przewodnictwem poseł **Anny Milczanowskiej (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy (druk nr 3163).

W posiedzeniu udział wzięli: **Magdalena Pietrzak** szef Krajowego Biura Wyborczego ze współpracownikiem, **Wojciech Hermeliński** przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej, **Beata Brzywczy** zastępca dyrektora Departamentu Konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, **prof. dr hab. Marek Chmaj** kierownik Katedry Prawa Publicznego i Praw Człowieka w Instytucie Prawa SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego w Warszawie, **Marek Wójcik** przedstawiciel Związku Miast Polskich oraz **Paweł Zdun** przewodniczący Krajowej Rady Koordynatorów Ruchu Kontroli Wyborów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska**, **Daniel Kędzierski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych: **Wojciech Miller** oraz **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Witam państwa bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego. Stwierdzam, że zgodnie z listą obecności dzisiejszego spotkania jest kworum. Witam bardzo serdecznie posłów wszystkich klubów i panów przewodniczących Komisji. Dziękuję za obecność. Witam gości przybyłych na dzisiejsze spotkanie, a więc: panią Beatę Brzywczy z Ministerstwa Spraw Zagranicznych – witamy serdecznie, pana Wojciecha Hermelińskiego, szefa Państwowej Komisji Wyborczej – witamy pana przewodniczącego, panią Magdalenę Pietrzak, szefową Krajowego Biura Wyborczego – witamy serdecznie i pana Lecha Gajzlera z KBW – witamy pana bardzo serdecznie.

Witamy pana Marka Wójcika, przedstawiciela Związku Miast Polskich, który jest z nami na stałe, jak można rzec. Witamy także bardzo serdecznie pana profesora Marka Chmaja – witam, panie profesorze. Pan również był z nami obecny podczas obrad Komisji w roku 2017… Tak, i w 2018, bo kończyliśmy w roku 2018. Tak więc jeszcze raz witam wszystkie osoby obecne na dzisiejszym posiedzeniu. Witam też posłów, którzy nie są członkami naszej Komisji, bo widzę tu przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej z Ruchu Kukiz'15 pana Andrzeja Maciejewskiego – witamy serdecznie. Jest też pan poseł Jarosław Porwich z Wolnych i Solidarnych oraz pan poseł Pampuch – czy dobrze pamiętam? To członek naszej Komisji, przepraszam. Od dzisiaj. To w szczególny sposób witam pana bardzo serdecznie. Czyli nie popełniłam wielkiego *faux pas*.

Proszę państwa, porządek dzisiejszego posiedzenia państwo posłowie otrzymali. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny. Pierwsze czytanie projektu odbyło się na posiedzeniu Sejmu właśnie dzisiaj. Przechodzimy więc do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3163. Czy ktoś z państwa posłów lub zaproszonych gości chciałby zabrać głos w sprawie projektu tej ustawy? Zgłaszał się jako pierwszy pan wiceprzewodniczący Mariusz Witczak, później pan poseł Protas. Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Witczak (PO-KO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, ja chciałbym powtórzyć wniosek o odrzucenie projektu i o głosowanie nad tym w pierwszej kolejności, kiedy już dojdziemy do bloku głosowań. Powtarzam ten wniosek z sali plenarnej. Argumentowałem dlaczego.

W największym skrócie chcę powiedzieć, że zmiany – w naszej ocenie – są robione w sprzeczności z dwoma orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego, który nakazuje ciszę legislacyjną na sześć miesięcy przed pierwszymi czynnościami dotyczącymi wyborów. W przypadku niektórych zmian w rozdziale ogólnym mówimy o wszystkich wyborach, w tym również do Parlamentu Europejskiego, i to jest dla nas podstawowy argument. Chcę też państwu powiedzieć, że wystarczyło słuchać nas wtedy, kiedy przestrzegaliśmy przed dwiema komisjami czy przed rozwiązaniami, które dzisiaj państwo chcą wycofać, a niektóre już wycofywali wcześniej – nie mielibyśmy tyle zamieszania legislacyjnego, ale to już na marginesie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Proszę, pan poseł Protas. Później pan poseł Piotr Zgorzelski i pan profesor Chmaj. Bardzo proszę.

Poseł Jacek Protas (PO-KO):

Nie wypada mi poprawiać wypowiedzi pana przewodniczącego, więc na tym etapie dziękuję za udzielenie mi głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Zgorzelski, proszę.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pomimo dostrzeżenia wielu istotnych, praktycznych zmian, które znalazły się w przedłożeniu, a które wynikają także z aktywności Państwowej Komisji Wyborczej – tutaj słowa podziękowania zarówno dla pana przewodniczącego, jak i dla pani minister – to podobnie jak już wcześniej powiedział pan przewodniczący Mariusz Witczak, właśnie z tych dwóch powodów, po pierwsze, że uznajemy okres krótszy niż pół roku za niekonstytucyjny (opieramy się na dwóch orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego), a po drugie, z tego powodu, że stosowanie tych dwóch standardów – na sali sejmowej podniesione przeze mnie w formie pytania – nie zostało właściwie wyjaśnione i dla nas jest to nadal niezrozumiale, dlaczego w sposób szczególny są tu potraktowani wójtowie, burmistrzowie i prezydenci, jeśli chodzi o te przepisy. Uważamy, że jest to typowy przepis, który ma charakter bardziej polityczny niż porządkujący przepisy prawa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu, panie pośle. Bardzo proszę, pan profesor Chmaj.

Kierownik Katedry Prawa Publicznego i Praw Człowieka w Instytucie Prawa SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego w Warszawie prof. dr hab. Marek Chmaj:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, do tego projektu ustawy na zlecenie Biura Analiz Sejmowych sporządziłem dość obszerną opinię – zapewne członkowie Komisji mają do niej dostęp. Ograniczę się do kilku najważniejszych elementów.

Ta nowelizacja ma generalnie charakter porządkujący. Zwiera wiele przepisów o charakterze technicznym. Polega także na naprawieniu pewnych usterek wynikających z praktyki stosowania przepisów dotychczas obowiązujących. W tej nowelizacji znajduje się jednak kilka przepisów istotnych, które wprowadzają istotne zmiany do Kodeksu wyborczego. Przepisy istotne to te, które dotyczą składu i sposobu powoływania komisji oraz przepis art. 11 § 2 pkt 1 ograniczający bierne prawo wyborcze w wyborach na wójta.

Szanowni państwo, Trybunał Konstytucyjny w swoich kilku orzeczeniach wskazał, że absolutne minimum minimorum dokonywania istotnych zmian w Kodeksie wyborczym to sześć miesięcy przed pierwszą czynnością wyborczą. Zatem skoro pierwszą czynnością wyborczą w przypadku wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej będzie zarządzenie wyborów przez prezydenta i do zarządzenia wyborów przez

prezydenta dojdzie najprawdopodobniej we wrześniu tego roku, to z tych orzeczeń wynika, że w wyborach do Sejmu możemy jeszcze dokonywać nowelizacji Kodeksu wyborczego, pod warunkiem że odpowiednia nowelizacja zostanie uchwalona i opublikowana do początku marca tego roku. Natomiast w odniesieniu do wyborów do Parlamentu Europejskiego bezwzględnie należy wprowadzić do przepisów końcowych przepis zawierający odpowiednie vacatio legis i to odpowiednie vacatio legis powinno wynosić minimum sześć miesięcy.

Szanowna Komisjo, jeszcze jedna uwaga do przepisu, którym ogranicza się bierne prawo wyborcze w wyborach na wójta. Ja rozumiem, że jest intencją projektodawców, żeby w wyborach samorządowych wymogi w stosunku do kandydatów były postawione bardzo wysoko. Pragnę podkreślić, że te wymogi są znacznie ostrzejsze niż w stosunku do kandydatów na posła, senatora, posła do Parlamentu Europejskiego czy prezydenta Rzeczypospolitej. To jeszcze jest zgodne z konstytucją. Pragnę jednak podkreślić, że w tych ograniczeniach być może, zgodnie z pewną logiką życiową, projektodawcy chcą się posunąć odrobinę za daleko.

Proszę państwa, w Kodeksie karnym, ale nie tylko w tej ustawie, także w wielu innych, są przestępstwa karane grzywną, dla społeczeństwa zupełnie drobne, nieistotne lub w niewielkim stopniu społecznie niebezpieczne. Mówię np. o złośliwym lub uporczywym naruszaniu zakazu handlu w niedzielę, o naruszaniu przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, a nawet tak banalnej rzeczy jak niezatrzymanie się na wezwanie do kontroli policyjnej. W takich sytuacjach sądy mogą nakładać karę grzywny, a mogą też stwierdzać winę określonej osoby i nie wymierzyć za to żadnej sankcji. Powstaje więc zasadnicze pytanie, czy wolą Wysokiej Izby będzie wprowadzenie aż tak wysokich standardów, aż tak daleko idącego ograniczenia biernego prawa wyborczego.

Ostatnia uwaga. Proszę państwa, ten przepis bezwzględnie musi mieć vacatio legis. Hipotetycznie jeżeli będzie to uchwalone jeszcze w lutym, może dotyczyć kandydatów na urząd prezydenta Gdańska. Nie wiemy, kto ostatecznie na ten urząd zgłosi swoją kandydaturę. Być może w tych wyborach będzie chciała kandydować osoba skazana prawomocnym wyrokiem na karę grzywny, a zatem vacatio legis musi tu być podobnie długie jak w tych przepisach, na które zwracałem uwagę szanownych państwa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo panu. Teraz o głos prosi pan przewodniczący Hermeliński. Pozwolą państwo, że będę przestrzegać kolejności – tak mam zapisane. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej Wojciech Hermeliński:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zacznę od tych kwestii, które poruszył pan profesor. Ja może nie będę tak rygorystyczny jak pan profesor, bo oczywiście mamy swoisty punkt widzenia na te przepisy, ale generalnie w naszym przekonaniu są to przepisy o charakterze technicznym, które niewątpliwie w jakiś sposób ułatwiają czy przyspieszają pracę organów wyborczych, nie mają jednak znaczenia – w moim przekonaniu – dla wyborców, może poza pewnymi wyjątkami, o których za chwileczkę powiem. Jednak generalnie jestem skłonny stwierdzić, że tu trudno jest mówić o takich istotnych zmianach w prawie wyborczym, o których mówi orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego nakazujące, żeby te zmiany wchodziły w życie nie później niż sześć miesięcy przed pierwszą czynnością, która rozpoczyna cały proces wyborczy. Jeżeli bowiem prześledzimy projekt noweli, to – jak powiedziałem – są to przede wszystkim kwestie techniczne, na których nam zależy, i z tego względu – co muszę powiedzieć – wyrażamy uznanie dla Wysokiej Izby i dla projektodawców, że te przepisy wprowadzają. Wprawdzie, jak to zwykle bywa, jest pewien niedosyt, bo dostrzegamy, że można by pokusić się o wprowadzenie jeszcze innych przepisów, nierozerwalnie związanych – jak można powiedzieć – z tymi projektowanymi, odnośnie do których planuje się zmiany. Pozwoliliśmy więc sobie na ręce pani przewodniczącej złożyć króciutki wykaz naszych sugestii, które chcielibyśmy, aby Komisja ewentualnie rozpatrzyła. Mamy jeszcze w zanadrzu inne, ale wiedząc, że procedowanie jest bardzo szybkie i skondensowane, zdajemy sobie

sprawę z tego, że większych szans na rozważenie tego pewnie by nie było, a te sugestie, których nie składaliśmy, pewnie byłyby istotne.

Jeśli chodzi o kwestię związaną z tymi przepisami, które mogą być postrzegane jako te, które wprowadzają pewne zmiany merytoryczne i odnośnie do których można by zastanawiać się, czy nie są one zmianami istotnymi, jest nią – tak okrzyknięto tę sprawę – lex Zdanowska. Jest to jednak przepis, który będzie przecież działać *pro futuro*. Odnośnie do tego nie mam wątpliwości. Wprawdzie słyszałem tutaj głosy państwa posłów, to pan poseł Buda zapewniał też, że to jest przepis, który działa *pro futuro*. Jeżeli są jakieś wątpliwości, to jest jeszcze przepis przejściowy – art. 3. Tutaj można by rozważyć – tak jak pani poseł sprawozdawca wyraziła chęć – możliwość jakiejś zmiany. Myślę, że dla jasności można by tu doprecyzować, gdyby taka konieczność zaistniała, że do wyborów zarządzonych, a może przeprowadzonych przed dniem wejścia w życie. Dodać takie zdanie. Nie wiem. W każdym razie w moim przekonaniu te przepisy są wystarczające do nabrania pewności, że działają tylko na przyszłość. To jest pierwsza rzecz.

Jeśli chodzi o kwestie merytoryczne, drugą ewentualnie rzeczą, odnośnie do której można mówić, że jest merytoryczna, jest ten przepis. Wyrażamy tu zadowolenie, że ustawodawca realizuje – po kilku latach, co trzeba przyznać – wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Chodzi o art. 218, gdzie wprowadza się skargę do Sądu Najwyższego na decyzję Państwowej Komisji Wyborczej utrzymującej w mocy decyzję komisji okręgowej, która odmawia rejestracji listy kandydatów na posłów. Trybunał w swoim wyroku już kilka lat temu stwierdził, że niekonstytucyjny jest brak drogi sądowej, ale jest to kwestia, która działa na przyszłość i z korzyścią dla wyborców, więc ja z tego powodu nie czyniłbym zarzutu, że jest to tego rodzaju istotna zmiana, która nie pozwala na uchwalenie tych przepisów.

Kolejna kwestia. Pan profesor był łaskaw powiedzieć, że jako zmiana istotna może być traktowana kwestia związana ze składami komisji. Ja nie dostrzegam, aby tutaj tworzono czy w jakiś sposób istotny zmieniano strukturę organów wyborczych. Tu na szczęście też jest dobre rozwiązanie – zmienia się skład liczbowy komisji. Dostosowuje się go do liczby mieszkańców w obwodzie, bo ostatnio dochodziło do takich wypadków, że komisja wieloosobowa działała w obwodzie, gdzie było kilkuset mieszkańców, a komisja o tej samej liczbie musiała obsługiwać obwód, który liczył ponad kilka tysięcy wyborców i wtedy dopiero był problem. Uważamy, że to jest przepis korzystniejszy, ale – nie chcę już przedłużać – wiele przepisów, a w zasadzie wszystkie przepisy, które proponuje się w projekcie – przepisy art. 205, 304, 404, 432, tam gdzie skraca się terminy, gdzie wprowadza się sposób liczenia terminu do wniesienia środka zaskarżenia od daty upublicznienia decyzji… Tu mieliśmy problemy, że często osoby, do których kierowano rozstrzygnięcia, nie odbierały telefonów, nie odbierały korespondencji mejlowej czy pocztowej, a to na pewno przyspieszy postępowanie. Tak więc wyrażamy wręcz zadowolenie z tego powodu, że tego rodzaju zmiany są wprowadzane.

Dwie komisje. Dobrze się stało, że znikną one przy wyborach parlamentarnych, do europarlamentu i przy wyborach prezydenckich, bo stu komisarzy musiało powołać ponad 50 tys. komisji. To naprawdę była zbyt duża praca dla nich, niemożliwa do wykonania.

Kwestia dopisywania do rejestru wyborców, co było problemem. Kierowano do nas masę skarg ze strony rzecznika praw obywatelskich. Rzeczywiście dobrze, że rozszerza się termin do rozstrzygnięcia tej sprawy przez wójta do pięciu dni i doprecyzowuje się, że powinno się też podać ten adres zamieszkania, pod którym wyborca przebywa. To na pewno w jakiś sposób uprości postępowanie i tych skarg będzie mało, a być może wcale.

Kwestia uzupełnienia składu komisji. Mówiąc o tym, pan profesor pewnie to miał na myśli… Oczywiście, najlepszym rozwiązaniem – i to byłoby właśnie rozwiązanie o charakterze istotnym – byłby powrót do systemu, gdy członkowie komisji byli wskazywani bezpośrednio przez wyborców. Przed laty był taki system – następowało głosowanie i byli wybierani spośród osób wskazanych bezpośrednio przez wyborców, co być może zwiększało transparentność. Teraz system jest inny. Na szczęście w tej końcówce, kiedy brakuje chętnych do komisji czy też jest nadmiar, wprowadza się możliwość zgłaszania tych kandydatów przez wyborców. Może to będzie pierwszy krok na przyszłość, żeby ten system jeszcze ulepszyć. Tak więc moje uwagi są tego rodzaju.

Wracając jeszcze do sprawy związanej z lex Zdanowska, nie wszystkie wystąpienia na sali sejmowej słyszałem. Nie miałem możliwości wysłuchać wszystkich, ale myślę – to nie jest już rolą Państwowej Komisji Wyborczej, mówię o tym bardziej jako sędzia konstytucjonalista – że można tak powiedzieć, że coś jest na rzeczy. Nie można bowiem odmówić *prima facie* słuszności niektórym wypowiedziom, gdzie przejawia się tego rodzaju myśl, że to zróżnicowanie przesłanek dla kandydatów do poszczególnych stanowisk, że inaczej traktowani są kandydaci do organów wykonawczych samorządu, a inaczej do organów ustawodawczych samorządu, może naruszać konstytucję w zakresie tego przepisu, który mówi, że dostęp do służby publicznej jest dla każdego jednakowy na jednakowych zasadach. W tym zakresie w przyszłości mogą powstać zarzuty natury konstytucyjnej. Poddaję to pod rozwagę, bo to nie jest rola PKW, żeby zgłaszać jakieś propozycje czy supozycje. To tyle.

Jeśli pani przewodnicząca by pozwoliła, to pani minister chciałaby jeszcze powiedzieć kilka słów o… To może potem. Dobrze. To ja bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Myślę, że pani minister w trakcie, kiedy będziemy procedować poszczególne zmiany... Bardzo serdecznie dziękuję, panie przewodniczący.

Proszę państwa, przybył do nas pan Paweł Zdun z Ruchu Kontroli Wyborów. Witamy serdecznie. Proszę – zgłaszał się pan do głosu. Chciałabym jeszcze przywitać naszych legislatorów i oczywiście biuro Komisji. Dziękuję serdecznie. Proszę.

Przewodniczący Krajowej Rady Koordynatorów Ruchu Kontroli Wyborów Paweł Zdun:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Przepraszam za spóźnienie. Dziękuję za umożliwienie wzięcia udziału w pracach Komisji. Z góry proszę o wybaczenie, ponieważ wątki szczegółowe będą się przewijamy z ogólnymi.

Przede wszystkim chciałbym poznać przyczyny takiego a nie innego wyboru zmian nagłych w Kodeksie wyborczym, bo tak naprawdę poprawek – nowelizacji – w Kodeksie wyborczym spodziewałem się zaraz po wyborach. Już wtedy, po wyborach samorządowych w zeszłym roku, było widać pewne mankamenty obecnych uregulowań. Myślę, że w ciągu miesiąca od wyborów można było większość z tych zgłoszonych poprawek podjąć w pracach Sejmu.

Ruch Kontroli Wyborów tak naprawdę czeka nie na to, kiedy Sejm i Senat uchwali kolejną nowelizację do nowelizacji, tylko na to, kiedy podejmą pracę nad w pełni nowym, integralnym kodeksem wyborczym lub ordynacją wyborczą. Myślę, że parlament czeka dyskusja, czy pozostać przy tym Kodeksie wyborczym i go nowelizować, czy uchwalić nowy kodeks wyborczy – jak się wydaje nam, Ruchowi Kontroli Wyborów – czy może wrócić do trzech ordynacji wyborczych. To pozostaje do wyboru parlamentu.

Przede wszystkim mój niepokój budzą kolejne małe nowelizacje, które są chwilowe. Ja rozumiem, że one w kilku miejscach odpowiadają na wykryte bolączki. Bardzo dobre jest zajęcie się wprowadzeniem zróżnicowania wielkości komisji wyborczych – to rzeczywiście jest potrzebne – i odejście od tego, że np. komisje specjalne, wydzielone, mogą mieć składy jedenastoosobowe. To był absurd, żeby jedenastoosobowa komisja obsługiwała nie kilkuset, ale nawet kilkudziesięciu wyborców – były takie komisje. Co ciekawe – tak z praktyki wyborczej – zauważyłem przy zgłaszaniu kandydatów, przy pomocy kilku komitetów – przynajmniej w Warszawie była taka praktyka – że te komisje małe, specjalne, były w pierwszej mierze obsadzane przez komitety wyborcze i tam miały najczęściej pełne składy, a przynajmniej część z nich bardzo szybko miała pełne składy jedenastoosobowe – te, które obsługiwały kilkudziesięcio- lub stukilkudziesięcioosobowe obwody. To było niepoważne. Powiem tak – tam szli ludzie, którzy poszli na łatwiznę, po to, żeby krótko pracować i od razu zgarnąć kasę. To jest taka grupa, która tworzy się przy wyborach, określana „300 PLN” czy „350 PLN”. Zatem bardzo ważne jest wprowadzenie teraz tej zasady, że pełne składy mają mieć komisje, które będą obsługiwać duże obwody. To jest bardzo dobry kierunek. To rzeczywiście trzeba zrobić, bo dotychczasowa praktyka była zła. To była jedna z przyczyn braków w wielu komisjach, także w Warszawie, które obsługiwały 2–2,5 tys. wyborców. Pracowały w nich składy pięcio-, sze-

ścioosobowe, a ponieważ one były często obciążone, to szczególnie w nich niejednokrotnie dochodziło do zawałów, zasłabnięć. Tak więc te komisje czasem pracowały w cztery osoby, czyli tak naprawdę poniżej progu ustawowego.

Przy okazji zwrócę uwagę na to, że cały zarząd Ruchu Kontroli Wyborów składał w sądach protesty wyborcze. Oczywiście, jak zawsze, taka jest praktyka sądowa, że sądy nawet tego nie rozpatrują, odrzucają najczęściej bez rozpatrywania. Tak było w Warszawie w każdym razie. Do tego, żeby ta część wyborów (bo to też jest część praktyki wyborczej), całej procedury wyborczej była naprawiona, potrzeba zmiany w sądach, bo nadal niestety część sądów współpracuje z osobami, które lekceważą prawo wyborcze. Czyli my oczekujemy tego, żeby Sejm przede wszystkim zajął się przygotowaniami do napisania nowej kodyfikacji, nowego prawa wyborczego na miarę XXI w., a nie ciągłych łatek, a zwłaszcza łatek, które są wymuszane zauważanymi nieprawidłowościami czy też zadaniami organu, który naszym zdaniem powinien zostać rozwiązany, tzn. Państwowej Komisji Wyborczej. Nasz niepokój budzi to, że parlament słucha się głównie PKW, która moim zdaniem po raz kolejny nie sprawdziła się w tych wyborach samorządowych – widać było, jaki był chaos – natomiast mniej rozważa plany długofalowej reformy prawa wyborczego.

Odnośnie do dwóch komisji to ja nie ukrywam, że RKW w swojej koncepcji zmian w prawie wyborczym jeszcze z 2016 r. zgłaszał właśnie taki postulat dwóch komisji wyborczych. To był jeden z naszych postulatów. Jednak nie naszym postulatem było to, żeby druga komisja wyborcza była komisją obwodową. Nasz postulat był taki, żeby druga komisja wyborcza była komisją w okręgu. To znaczy w okręgu liczyłoby się głosy pod okiem publiczności. Zwiększyłoby to transparentność i zaufanie wyborców do procesu wyborczego. To, że nie udało się skompletować w całym kraju, w wielu komisjach pełnych składów dwóch komisji, było dla nas od początku oczywiste, ale skoro została przygotowana taka nowelizacja, byliśmy przekonani, że ci, którzy…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie przewodniczący, czy ja mogę prosić o więcej zwięzłości. Bardzo proszę.

Przewodniczący KRK RKW Paweł Zdun:

Tak. To było dla nas jasne, ale pewnie były jakieś szacunki. Przejdę już do szczegółów…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

A czy możemy przy ustawie, kiedy będziemy rozpatrywać poszczególne zmiany?

Przewodniczący KRK RKW Paweł Zdun:

Nie, to są ogólne rzeczy. Kwestię lex Zdanowska ja odrzucam, bo nie wiem, po prostu domagamy się przywrócenia monitoringu w komisjach wyborczych, czyli wycofania tej fatalnej nowelizacji z maja, czerwca zeszłego roku. Nawet gdyby zajrzeć do rozporządzenia RODO, to można zauważyć, że w wyższych celach społecznych – a takimi są wybory – rozporządzenie RODO nie musi obowiązywać. Zatem powoływanie się tutaj na rozporządzenie RODO jest, delikatnie mówiąc, może nie naginaniem prawa, ale wykorzystywaniem pewnego tylko aspektu.

Domagamy się wprowadzenia jak najszybciej centralnego, ogólnopolskiego rejestru wyborców przy najbliższej nowelizacji – to nasz stały postulat, a ciągle tego nie ma. A nie czekanie, aż będzie kiedyś nowy kodeks wyborczy. To jest rzecz prosta, nie wymaga to wielkich prac. Wystarczy ze zbioru PESEL zrobić podzbiór osób, które kończą w dniu wyborów 18 lat, i zostawić to w zarządzaniu ministra spraw wewnętrznych i administracji. Domagamy się też oczywiście wymogu publikacji skanu protokółów wyborczych, jak zawsze. A odnośnie do tego, jakie zaufanie mają obywatele, to przypominam… Bardzo ważne – nie rozumiem, dlaczego przy okazji tej nowelizacji legislator nie zgłosił dawnego postulatu, zgłaszanego przez wielu, także naszego, wprowadzenia kart do głosowania zabezpieczonych przynajmniej dwukrotnie, a nie tak, że to jest drukowane nie wiadomo gdzie, nie wiadomo w jakiej ilości i nie wiadomo, kto tym zarządza, i tak naprawdę są łatwe do podrobienia. Na koniec domagamy się zakazu pełnienia funkcji członków Państwowej Komisji Wyborczej, szefa, pracowników Krajowego Biura Wyborczego, komisarzy wyborczych, korpusu urzędników wyborczych dla funkcjonariuszy i współ-

pracowników tajnych komunistycznych służb cywilnych i wojskowych całego Układu Warszawskiego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Wniosek formalny chciał złożyć pan przewodniczący…

Poseł Mariusz Witczak (PO-KO):

Nie. Już nie. Chciałem tylko prosić, żeby w tej pierwszej części głosy miały charakter konkretny, węzłowaty. Proszę też zdawać sobie sprawę z tego, jaki jest zakres legislacyjny zakreślony przez wnioskodawców. Tu nie można mówić o wszystkim, co się wie. To nie jest spotkanie, pogawędka na temat ordynacji wyborczej.

Przewodniczący KRK RKW Paweł Zdun:

Poprzedni głos również był szczegółowy i ogólny, więc nie rozumiem, dlaczego akurat mój głos ma być cenzurowany, panie przewodniczący.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panom. Pan poseł Matusiewicz i pan Marek Wójcik, proszę.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, ja chciałbym krótko odnieść się do tej dyskusji, która miała miejsce na posiedzeniu plenarnym Sejmu i tu, na początku posiedzenia naszej Komisji, w zakresie podstawowej kwestii – czy te zmiany zaproponowane przez grupę posłów mają charakter niekonstytucyjny, czy rzeczywiście tymi zmianami naruszamy zasadę sześciomiesięcznej ciszy legislacyjnej. Te zmiany moim zdaniem nie są istotne. Proszę zważyć, że do głównych argumentów podanych tutaj przez pana profesora należy ograniczenie biernego prawa wyborczego wójta. Wybory na wójta będą dopiero za pięć lat. Oczywiście w czasie kadencji mogą być wybory uzupełniające. Natomiast jeżeli chodzi o Gdańsk, to już zostało wydane zarządzenie o wyborach przez pana premiera. Tu jest po prostu kwestia zmiany art. 3. Ewentualnie gdyby miało się tak zdarzyć, że zgłosi się na prezydenta Gdańska ktoś, kto był ukarany karą grzywny, ten art. 3 można zmienić w ten sposób, że do wyborów zarządzonych przed wejściem w życie tej ustawy, nie stosuje się tych przepisów, tylko dotychczasowe.

Natomiast odnośnie do składu i sposobu powoływania komisji, to przecież jeżeli chodzi o zmianę składu komisji w tych obwodach odrębnych, to jest sześciu do pięciu, a w pozostałych obwodach, tych zwykłych, jest ona jak najbardziej pożądana, bo jest liczbowe ograniczenie odnośnie do liczby mieszkańców w danym obwodzie. To jest jak najbardziej zasadne. Na pewno koszty będą mniejsze, bo będzie mniej członków obwodowych komisji wyborczych. Natomiast dalsza zmiana, że w tych komisjach terytorialnych, rejonowych będą tylko sędziowie i komisarz wyborczy, to chyba też jest dobre rozwiązanie. Weźmy choćby ostatnie doświadczenie z wyborów samorządowych – osoby zgłoszone do tych komisji przez poszczególne komitety wyborcze, często niebędące prawnikami, nie mają odpowiednich kwalifikacji prawnych. Zdarzały się różne orzeczenia. Takie, że później, przy odwołaniu, komisarz wyborczy to zmieniał, a zdarzało się też, że te postanowienia komisarza wyborczego były zmieniane uchwałami Państwowej Komisji Wyborczej.

Chciałbym tu jeszcze zwrócić uwagę na treść art. 432 § 2 Kodeksu wyborczego, bo to jest droga postępowania dotycząca badania list zgłaszających danych kandydatów. Oczywiście bada się osoby, które te listy podpisały. Wytyczne PKW z 3 września ub.r. w zakresie dotyczącym wyborów samorządowych były bardzo restrykcyjne. One jakby odbiegają od orzecznictwa sądowego, panie przewodniczący, panie profesorze Hermeliński, jeśli chodzi o ustawę o referendum lokalnym, gdzie to orzecznictwo sądowe, zarówno sądów administracyjnych, jak i Sądu Najwyższego, w zakresie badania PESEL-u i adresu zamieszkania jest bardziej liberalne. Ono jest też uzasadnione treścią art. 61 konstytucji, który mówi o prawie wybieralności, żeby tego prawa wybieralności tym osobom, które się podpisują, nie ograniczać, często było bowiem tak, że one pomyliły pięć ostatnich cyfr ze swojego PESEL-u albo był niewyraźnie napisany nr lokalu mieszkalnego. Komisje to po prostu odrzucały, a w niektórych przypadkach były takie karty, że nie było nazwy miasta, mimo że na pierwszej karcie było napisane, że chodzi o wybory w konkretnym mieście. To powodowało, że były przypadki niezarejestrowania list. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Pan Marek Wójcik, bardzo proszę.

Przedstawiciel Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pani minister, panie przewodniczący, szanowni państwo, ponieważ w uzasadnieniu państwo wnioskodawcy wskazują, że potrzeba nowelizacji wynika, po pierwsze, z konieczności dostosowania wprowadzonych w styczniu przepisów do wyborów innych niż samorządowe, ale przede wszystkim zapewnienia sprawniejszej procedury wyborczej, bardzo krótko przekażę państwu stanowisko Związku Miast Polskich. Wyraźnie w nim wskazujemy, że ograniczenie roli jednostek samorządu terytorialnego w przeprowadzeniu wyborów było oczywistym błędem, bo to właśnie administracja samorządowa posiada odpowiednie kompetencje, wysoki poziom profesjonalizmu – wypracowany zresztą przez lata. Odsunięcie samorządów od realizacji pewnych czynności wyborczych skutkowało tym, że mieliśmy do czynienia ze zjawiskami społecznymi niekoniecznie pożądanymi. Powszechny był np. brak profesjonalizmu urzędników wyborczych, niewłaściwa ich liczba – jak państwo pamiętają – ograniczanie tej liczby w miarę czasu. Zupełnie nieczytelny był podział kompetencji między urzędników wyborczych a pracowników samorządowych.

Naszym zdaniem nie sprawdziła się także idea utworzenia dwóch komisji wyborczych – do przeprowadzenia głosowania i do ustalenia wyników tego głosowania. Był oczywiście problem z rekrutacją. Wydłużała się też z tego powodu procedura wyborcza.

Mówię o tym dlatego, że wydawać by się mogło, iż tego typu elementy, które wymieniłem, powinny znaleźć się w tej nowelizacji. Żałujemy, że się nie znalazły. My postulowaliśmy powrót do dobrych rozwiązań sprzed stycznia 2018 r., m.in. likwidację korpusu urzędników wyborczych i przekazanie ich zadań administracji samorządowej. Urzędnicy wyborczy to była instytucja kosztowna i niepotrzebna. Ja oczywiście nie chcę nikogo z nich obrażać. Nie mogę powiedzieć, że wszyscy z nich nie mieli kompetencji i działali nie do końca sprawnie, ale niestety mieliśmy nieprawdopodobnie dużo przykładów tego, że tak się działo.

Oczekiwaliśmy przywrócenia w wyborach samorządowych jednej komisji i zupełnie nie rozumiemy, dlaczego ten projekt, nad którym państwo będą pracowali, i odnośnie do którego będę prosił o pozwolenie na przedstawienie szczegółowych uwag, wprowadza jedną komisję w wyborach do europarlamentu, w wyborach prezydenckich czy też parlamentarnych – naszych, krajowych – a pozostawia dwie komisje w przypadku wyborów samorządowych. Podobnie dla nas zupełnie niemożliwe do przyjęcia – tu nawiążę do wypowiedzi wcześniejszych – jest traktowanie gorzej kandydatów do pełnienia funkcji organu wykonawczego w jednostkach samorządu terytorialnego pochodzących z wyboru w stosunku do państwa posłów, senatorów, prezydenta, kandydatów na europarlamentarzystów w kontekście biernego prawa wyborczego. Nie znajduję żadnego uzasadnienia merytorycznego, szanowni państwo, do takiego różnicowania. Niestety w dotychczasowych dyskusjach nikt nie był w stanie przedstawić merytorycznych argumentów potwierdzających zasadność tego typu rozwiązania. Z tego wynika nasze zdziwienie, że ten projekt to różnicowanie wprowadza.

Chcielibyśmy, aby nasi przedstawiciele pracowali w komisjach wyborczych. Chcieliśmy mieć więcej czasu na weryfikację i wydawanie decyzji o dopisaniu do rejestru – tu podziękowania dla autorów projektu, bo to rzeczywiście tu się znajduje. To bardzo dobrze, ale to jest jeden z niewielu przykładów, że znalazły się w tym projekcie rozwiązania, których oczekiwaliśmy. Przychylam się też do głosów troski ze strony tych osób, które stwierdzają, że wprowadzenie tego na cztery miesiące i kilkanaście dni przed wyborami do europarlamentu może wprowadzać wątpliwość odnośnie do tego, czy szanujemy dotychczasowe przepisy wskazujące na konieczność zachowania odpowiedniego dystansu czasowego przy zmianach ordynacji.

Na koniec chcę jeszcze powiedzieć – prosząc panią przewodniczącą o to, aby móc potem się wypowiedzieć w sprawach szczegółowych, bo nie chcę już państwu zabierać czasu – że naszym zdaniem, Związku Miast Polskich, wybory samorządowe 2018 r., prowadzone na bazie nowej ordynacji, udały się głównie dzięki ogromnej odpowiedzialno-

ści pracowników samorządowych. Nie oczekujemy z tego tytułu pochwał. Chcę tylko wyraźnie powiedzieć, że my zachowaliśmy się nadzwyczaj odpowiedzialnie w tej niezwykle trudnej sytuacji, że przepisy były nieprzejrzyste, że również PKW, jak i KBW zmuszone były do podejmowania takich rozstrzygnięć, czy ważniejsze jest stosowanie litery prawa, czy zagwarantowanie obywatelom możliwości głosowania i zapewnienia właściwego liczenia głosów. Wydaje się, że w naszym kraju nie powinniśmy się narażać na tego typu sytuacje. Nie powinniśmy stawiać naszej administracji przed takimi dylematami. Dlatego jeżeli państwo uznają za stosowne, będę niezwykle wdzięczny za skorzystanie z naszych propozycji, które będziemy przedstawiali już w trakcie dyskusji nad konkretnymi artykułami. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Marcin Horała – pan wiceprzewodniczący.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja postaram się krótko i zdawkowo. Po pierwsze, chciałbym złożyć wniosek formalny, żeby w dyskusji nad poszczególnymi zmianami przyjąć jednak ograniczenie czasowe długości wypowiedzi. To są bardzo często konkretne sprawy. Myślę, że np. 1 minuta na wypowiedź pozwoli nam sprawnie procedować, zwłaszcza że mamy horyzont czasowy prac naszej Komisji, a zmian trochę jest. Również – to moja prośba do uczestników dyskusji – żeby dyskutując nad ustawą, rozmawiać przede wszystkim o tym, co w ustawie jest, a nie o tym, czego w ustawie nie ma.

Jeżeli chodzi o dwie kwestie, które tu się powtarzają, bardzo krótko odnośnie do istotności zmian na cztery miesiące przed wyborami, bo właśnie Trybunał Konstytucyjny orzekł, że istotne zmiany, a nie wszystkie zmiany… W doktrynie jest utrwalony pogląd, że zmiana istotna to jest taka, która wpływa na zachowanie wyborców, która powoduje, że wyborca, chcąc zagłosować, musi zachować się w sposób znaczący inaczej niż przed nowelizacją. To, że kiedy zagłosuje, jego głos będzie liczyła komisja w składzie np. ośmioosobowym, a nie jedenastoosobowym albo że będzie dodatkowa ścieżka, poza wszystkimi istniejącym innymi, zgłaszania się na członka obwodowej komisji wyborczej, nie zmienia tego, jak wyborca, aby zagłosować w sposób ważny i zgodny ze swoimi przekonaniami, musi się zachować. Zatem te zmiany są dla mnie w sposób dość oczywisty nieistotne i zagrożenia niekonstytucyjności nie ma.

Jeżeli chodzi o kwestię, dlaczego wójt, burmistrz i prezydent mają mieć wyżej postawione wymogi odnośnie do niekaralności niż inni przytaczani jako przykład, inne osoby pełniące funkcje publiczne z wyboru, dla mnie powód jest jeden, i też jest dość oczywisty. Otóż wójt, burmistrz, prezydent jednoosobowo podejmują setki, jeśli nie tysiące decyzji administracyjnych, wiążących się z konkretnymi korzyściami majątkowymi dla zainteresowanych stron, czego nie czyni jednoosobowo ani poseł do Parlamentu Europejskiego, ani radny, ani senator. Prezydent Rzeczypospolitej tego też nie czyni. Chociaż odnośnie do prezydenta RP moglibyśmy jeszcze dyskutować, to w każdym innym przypadku członka ciała kolegialnego z wyboru, który jest tylko jednym z kilkudziesięciu czy jednym z kilkuset, którzy… Premier nie pochodzi z wyborów powszechnych. Ten wniosek absolutnie odrzucam, bo tu nie chodzi o to, żeby było po równo, żeby każdemu zrobić równą przykrość, tylko o to, żeby osoby, od których decyzji zależą bardzo konkretne sprawy, także przeliczalne na pieniądze, nie miały w swoim życiorysie plamy związanej ze skazaniem, nawet za rzeczy drobne.

Niezatrzymanie się do kontroli policyjnej może jest drobne, ale bardzo często ktoś nie zatrzymuje się do kontroli, bo coś jeszcze ma na sumieniu, np. ma wątpliwość odnośnie do tego chociażby, czy porusza się w stanie trzeźwym. Raczej sam z siebie nikt do kontroli… To tylko przykład na to, że nie zawsze każde przestępstwo, które na pozór może wydawać się drobne, drobnym w istocie jest. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Zgłasza się jeszcze pan poseł Protas i będziemy kończyć dyskusję.

Poseł Jacek Protas (PO-KO):

Ja też krótko i zdawkowo chcę bardzo serdecznie pogratulować panu przewodniczącemu jego niezachwianej pewności siebie...

Poseł Marcin Horała (PiS):

Dziękuję.

Poseł Jacek Protas (PO-KO):

Przekonywał nas pan rok temu, że te zmiany, z których w tej chwili się wycofujecie, bo okazały się totalnymi niewypałami, są niezbędne, dobre i wychodził na nieomylnego, a dzisiaj nadal tkwi pan w przekonaniu o swojej nieomylności. Bardzo serdecznie panu tego gratuluję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo, ale nie bądźmy względem siebie uszczypliwi. Proszę państwa, dajmy już spokój... Czy jeszcze coś istotnego, panie Marku?

Przedstawiciel ZMP Marek Wójcik:

Ależ oczywiście, pani przewodnicząca. Chcę powiedzieć, że to jest projekt poselski. Chcę powiedzieć, że chyba jestem jedynym przedstawicielem strony samorządowej na tej sali. Chcę powiedzieć, że to jest jedyna forma wypowiedzenia się – przepraszam, pan także – jedyna forma wypowiedzi strony społecznej na temat tej ustawy. Nie było innej i nie będzie, chyba że ktoś z państwa za chwileczkę zaproponuje wysłuchanie publiczne. Natomiast jeżeli nie ma innej formy, to proszę nam nie ograniczać prawa wystąpienia. Jak państwo usłyszeli przed chwilą, nie przemawiałem najdłużej, ale nie mam zamiaru ograniczać się tylko dlatego, że państwo gdzieś się spieszą…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę tego nie brać do siebie…

Przedstawiciel ZMP Marek Wójcik:

Przepraszam bardzo. Proszę o to, żeby pozwolić nam się wypowiedzieć w pełni. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę się nie denerwować. Proszę państwa, była swoboda wypowiedzi. Nie ograniczałam czasu nikomu z państwa. Proszę państwa, kończymy ten punkt, czyli zamykam dyskusję.

Przechodzimy do wniosków formalnych, które były zgłoszone. Pierwszy wniosek, zgłoszony przez pana wiceprzewodniczącego Mariusza Witczaka, mówi o tym, aby odrzucić ten projekt ustawy. Czy dobrze artykułuję wniosek?

Legislator Wojciech Miller:

Pani przewodnicząca, wniosek pana przewodniczącego Witczaka ma charakter merytoryczny, bo rozumiem, że jest to wniosek o to, aby w sprawozdaniu Komisji przedstawić wniosek do Sejmu o odrzucenie projektu. Natomiast wniosek pana przewodniczącego Horały ma charakter proceduralny i zgodnie z regulaminem Sejmu powinien być poddany pod głosowanie w pierwszej kolejności. Należałoby też pewnie wziąć pod uwagę to, że wniosek o przedstawienie w sprawozdaniu wniosku o odrzucenie projektu zakończyłby prace Komisji na tym etapie i jest najdalej idący, bo zakończyłby prace Komisji na tym etapie. Wydaje się więc, że rzeczywiście w takiej kolejności powinny one być poddane pod głosowanie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Czyli głosujemy nad wnioskiem pana posła Witczaka, proszę państwa.

Kto jest za przyjęciem wniosku, który złożył pan poseł Witczak? (4) Dziękuję. Kto jest przeciw? (9) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (0) Nikt się nie wstrzymał. Wniosek pana posła Witczaka nie przeszedł.

Czyli głosujemy nad wnioskiem pana posła wiceprzewodniczącego Marcina Horały o ograniczenie wypowiedzi. Ja proponuję, aby czas wypowiedzi ograniczyć do maksimum dwóch minut. Kto jest za przyjęciem tego wniosku? (9)

Poseł Marcin Horała (PiS):

Dwie minuty?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dwie minuty. Dziękuję. Kto jest przeciwny? (3) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (0). Dziękuję uprzejmie.

Proszę państwa, przechodzimy już do szczegółowego omawiania projektu ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę zgłoszeń. W związku z tym uważam, że tytuł ustawy został przyjęty.

Przechodzimy do art. 1. Zdanie wstępne. Czy są uwagi?

Przechodzimy do zmiany pierwszej. Szanowni państwo, pozwolą państwo, że przedstawię poprawkę do zmiany pierwszej. Zaraz ją przekażę na państwa ręce. Poprawka brzmi: „1) w art. 5 pkt 13 otrzymuje brzmienie: «obwodowej komisji wyborczej – należy przez to rozumieć odpowiednio obwodową komisję wyborczą, o której mowa w art. 181a § 1 pkt 1 lub odpowiednio obwodową komisję wyborczą do spraw przeprowadzania głosowania w obwodzie lub obwodową komisję wyborczą do spraw ustalenia wyników głosowania w obwodzie, o których mowa w art. 181a § 1 pkt 2»".

Bardzo proszę przekazać państwu, żeby państwo mecenasi zechcieli na to spojrzeć. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. My byśmy chcieli się odnieść generalnie do zmiany pierwszej…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Pewnie te nasze uwagi będą aktualne również w odniesieniu do złożonej poprawki. W zmianie pierwszej przewidziane są zmiany w słowniczku ustawy, w art. 5. Dotyczy ona definicji obwodowej komisji wyborczej. W tej chwili, zgodnie z tą definicją, przez obwodową komisję wyborczą rozumie się zarówno obwodową komisję wyborczą do spraw przeprowadzania głosowania w obwodzie, jak i obwodową komisję wyborczą do spraw ustalenia wyników głosowania w obwodzie. Natomiast intencją wnioskodawców wyrażoną w uzasadnieniu jest to, aby w odniesieniu do niektórych wyborów, tj. wyborów do Sejmu, Senatu, Parlamentu Europejskiego oraz prezydenckich, a także wyborów samorządowych – tak je nazwę – przeprowadzonych w trakcie kadencji zadania polegające na przeprowadzeniu głosowania i ustaleniu wyników głosowania były wykonywane przez jedną komisję. Oprócz zmiany w art. 5 wnioskodawcy w tym celu proponują zmianę w art. 181a Kodeksu wyborczego, który odnosi się do obwodowych komisji wyborczych.

Do tak zaproponowanej konstrukcji legislacyjnej chcielibyśmy zgłosić naszą wątpliwość odnośnie do jej poprawności ze względów prawno-legislacyjnych. W naszej ocenie wprowadzenie zmiany jedynie w słowniczku ustawy oraz w art. 181a, o którym powiedziałem, bez zmiany tych wszystkich przepisów, zarówno części ogólnej Kodeksu wyborczego, jak i części szczególnej, odnoszącej się do poszczególnych wyborów, w których cały czas utrzymane zostaną nazwy dwóch obecnie istniejących obwodowych komisji wyborczych, realizuje tę intencję wnioskodawców w sposób wadliwy z prawno-legislacyjnego punktu widzenia. W naszej ocenie może to budzić wątpliwości w sferze stosowania przepisów prawa. Tym samym wiąże się to z naszą wątpliwością w świetle zasady przyzwoitej legislacji wynikającej z art. 2 konstytucji. My, analizując tę intencję wnioskodawców, i to, co zostało zaproponowane w projekcie, doszliśmy do wniosku, że w pełni tę intencję należałoby zrealizować poprzez stworzenie trzech kategorii obwodowych komisji wyborczych z określonymi zadaniami i znowelizować przepisy Kodeksu wyborczego w taki sposób, aby nie było wątpliwości, że w danych wyborach określone zadania wykonuje określony rodzaj obwodowej komisji wyborczej. To – tak jak powiedziałem – wiązałoby się ze zmianami we wszystkich tych przepisach, które obecnie posługują się nazwą „komisja do spraw przeprowadzenia głosowania w obwodzie" oraz nazwą „komisja do spraw ustalania wyników głosowania w obwodzie".

Z naszej strony, jeśli chodzi o pierwszą zmianę, to tyle. Wyrażamy taką generalną wątpliwość – powtórzę – odnośnie do sposobu realizacji intencji, przyjętej konstrukcji – tak jak powiedziałem – ze względu na możliwe, w naszym odczuciu, wątpliwości odnośnie do zastosowania przepisów, których dotyczyć będzie właśnie ta zmiana. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Czy jest jeszcze głos w dyskusji nad poprawką, którą zgłosiłam? Bardzo proszę, pan przewodniczący Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Uznając istotową treść tych zastrzeżeń Biura Legislacyjnego – jednakże są one natury ogólnej, nie przyjmują formy konkretnej propozycji innego brzmienia, zresztą siłą rzeczy nie mogą, bo wymagałyby zupełnie innej filozofii i konstrukcji poprawki – proponowałbym, żeby jednak tę poprawkę teraz przyjąć, a na dalszym etapie legislacyjnym, np. w Senacie, rozważyć, żeby być może jeszcze raz się pochylić i zastanowić, czy nie można byłoby przyjąć innej formy, innej konstrukcji tej poprawki.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Ja mam inny postulat, bo ten postulat senacki może przedłużyć całe procedowanie ustawy. Czy Biuro Legislacyjne jest w stanie to poprawić? Czy z punktu widzenia techniki legislacyjnej da się to zrobić, czy muszą być bardziej merytoryczne poprawki, żeby to było rozstrzygnięte, jakie są zadania komisji ds. przeprowadzenia głosowania, a jakie komisji ds. ustalania wyników głosowania przy wyborach samorządowych? Czy to ma naturę tylko techniczno-legislacyjną, czy też w jakimś sensie merytoryczną?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Odpowiadając na to pytanie pana posła, pewnie trzeba by na to patrzeć wieloelementowo. Ta propozycja, która miałaby powstać, wiązałaby się ze zmianami legislacyjnymi, ale pewnie też w wielu przypadkach wymagałaby rozstrzygnięcia merytorycznego. Tak nam przynajmniej się wydaje. Tak jak powiedziałem, w naszej ocenie, żeby ta konstrukcja była przeprowadzona w sposób właściwy z legislacyjnego punktu widzenia, wymagałaby przynajmniej analizy – może nie zmian – wszystkich tych przepisów Kodeksu wyborczego, w których w tej chwili jest mowa o obwodowej komisji wyborczej, pierwszej czy drugiej lub obu łącznie, stosując to pojęcie, które jest w tej chwili zdefiniowane w słowniczku ustawowym. Na tę chwilę jedynie w taki sposób mogę odpowiedzieć. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Oczywiście. Dziękuję serdecznie. Zgłaszała się pani minister Magdalena Pietrzak. Bardzo proszę.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Magdalena Pietrzak:

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, my przeanalizowaliśmy te zmiany, które zostały zaproponowane. Intencja wnioskodawców jest czytelna, biorąc pod uwagę art. 181a i § 2, gdzie jest zapisane, że te zadania, które są określone w ustawie dla dwóch komisji, wykonuje obwodowa komisja wyborcza. Wprawdzie przy tym artykule będziemy mieli później poprawkę, która w jakiś sposób wprowadzi jeszcze… Nie chcę już teraz mieszać. Powiem później, bo tam chodzi o ponowne wybory. Natomiast odnośnie do całości tego zapisu, który został zaproponowany w tej chwili, że należy rozumieć tę komisję i tę komisję w kontekście art. 181a § 2, nie widzimy tego niebezpieczeństwa, bo wszyscy wiemy, w których wyborach które komisje będą przeprowadzały wybory.

Z naszego punktu widzenia to rzeczywiście jest poprawka techniczno-legislacyjna, która będzie miała skutek tak naprawdę dla całego kodeksu, a tych przepisów do zmiany jest wtedy sporo. Z naszego punktu widzenia jest też ważne, że proponowana ewentualna nazwa dla komisji – że to ma być i ta, i ta komisja – jest na tyle długa, bo technicz-

nie, z prozaicznej przyczyny, trzeba przygotować pieczęć takiej komisji. My już mieliśmy problem, żeby zmieścić nazwę, ona musiała zostać skrócona, a przy jakimkolwiek wydłużeniu… To bardzo prozaiczne przyczyny, ale to też mamy na względzie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo, pani minister. Pan Paweł Zdun i pan poseł Protas, bardzo proszę.

Przewodniczący KRK RKW Paweł Zdun:
Bardzo krótko. Ja rozumiem intencję pani przewodniczącej i tych poprawek, ale mam pytanie do wnioskodawcy. Czy nie prościej byłoby teraz zawiesić funkcjonowania tych podwójnych komisji i wrócić do rozwiązania wcześniejszego, skoro mowa jest o rozwiązaniach dotyczących wyborów do europarlamentu, do parlamentu polskiego i na prezydenta Rzeczypospolitej? Czy w ogóle warto teraz poświęcać czas na przygotowywanie szczegółowych poprawek dotyczących wyłącznie następnych wyborów samorządowych? Czy nie prościej byłoby tę dyskusję teraz zawiesić i zajmować się tylko przygotowaniem tych poprawek, które będą służyć wyborom do Parlamentu Europejskiego, do parlamentu polskiego i prezydenta RP?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Bardzo proszę, pan poseł Protas.

Poseł Jacek Protas (PO-KO):
Szanowni państwo, tak to jest, jak się pisze projekty ustaw na kolanie, i to jeszcze dotyczące Kodeksu wyborczego. Z całym szacunkiem, rozumiejąc też intencję wycofania się z tego, powiedziałbym delikatnie, nieprzemyślanego pomysłu wprowadzenia dwóch komisji, OK, rozumiem, chcecie od tego odejść – to, na miłość boską, nie można w taki sposób wprowadzać tego przepisu zmiany w ustawie, że w jednym miejscu wprowadza się poprawkę, a reszta przepisów nie jest dostosowana czy nie będzie współgrać z tym intencyjnym zapisem wprowadzonym w tej poprawce. Tego to nawet wy nie zastosowaliście jeszcze w tym parlamencie.

Ja proponuje, żebyśmy naprawdę… Jeżeli już jest taka sytuacja, że chcecie koniecznie, żeby ten przepis szybko zaczął funkcjonować, to mamy przecież przerwę w tym posiedzeniu. Zróbmy też przerwę w posiedzeniu Komisji, tak żeby zakończyć to głosowanie 20 lutego i w międzyczasie przygotować należycie ten akt prawny. I tak nie mieścicie się w tych sześciu konstytucyjnych miesiącach, więc tu różnicy żadnej nie będzie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo. Pani poseł wnioskodawca…

Poseł Jacek Protas (PO-KO):
Proszę to potraktować jako wniosek formalny, żeby zrobić przerwę w posiedzeniu Komisji i przygotować należycie ten projekt.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
To przechodzimy do głosowania. Wniosek formalny zgłosił pan poseł Protas, proszę państwa, o przełożenie posiedzenia Komisji i zrobienie przerwy. Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (3) Kto jest przeciwnego zdania? (9) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję.

Proszę państwa, przechodzimy do głosowania nad poprawką, którą zgłosiłam. Treść poprawki odczytałam. Dotyczy ona zmiany pierwszej.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (9) Kto jest przeciwnego zdania? (3) Kto się wstrzymał? (0) Informuję, że została przyjęta zmiana pierwsza i poprawka do zmiany pierwszej.

Teraz głosujemy nad zmianą pierwszą wraz z przyjętą poprawką. Kto z państwa…? Proszę.

Legislator Wojciech Miller:
W związku z tym, że poprawka polegała na nadaniu brzmienia całej zmianie pierwszej…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Tak, całej zmianie…

Legislator Wojciech Miller:

…nie ma potrzeby głosować. Przyjęcie poprawki skonsumowało…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Nie ma potrzeby głosować. Dziękuję panu, mecenasie. W związku z tym nie musimy głosować, ponieważ ta poprawka to pełne brzmienie zmiany pierwszej.

Przechodzimy do zmiany drugiej. Proszę bardzo, głos zabiera pan Marek Wójcik.

Przedstawiciel ZMP Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, ja już po części odniosłem się do tej zmiany. Ona oczywiście jest efektem pewnej różnicy między ustawą o pracownikach samorządowych a Kodeksem wyborczym, ale nam się wydaje, że jeżeli mieliby państwo próbować tworzyć przepis przejrzysty, to raczej powinno się dokonać korekty w ustawie o pracownikach samorządowych, a nie różnicować w taki sposób osoby wybierane, do czego dojdzie.

Ja teraz użyję przykładu. Użyję go dzięki temu, że pan poseł Horała zechciał odnieść się do zatrzymywania pojazdu. Chcę więc państwu powiedzieć, że to nie jest żart, ale w ostatnich latach między 20 tys. a 25 tys. spraw policyjnych dotyczyło właśnie tego zatrzymania pojazdu, tego drobiazgu. Proszę to potraktować jako przykład. Proszę też pamiętać o tym, że sygnał zatrzymania musi być czytelny. Można go albo usłyszeć, albo zobaczyć. Corocznie kilkaset spraw rozpatrują sądy w tej kwestii, bo przepis nie jest jednoznaczny. Ja przepraszam, że się rozgadałem, ale wskazuję, że tego typu element, kiedy ocenna decyzja, czy ktoś usłyszał, czy zobaczył ten znak policjanta, np. nocą w terenie zabudowanym, zawsze może być bez munduru…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Ja bardzo pana proszę, ad rem.

Przedstawiciel ZMP Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, momencik.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Ad rem.

Przedstawiciel ZMP Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, daleko do dwóch minut. Opowiadam o tym dlatego, że to jest przykład, że możemy pozbawić osobę biernego prawa wyborczego tylko dlatego, że nie usłyszała albo nie zobaczyła sygnału policjanta. Kwestia, która jest kompletnie ocenna. Dlatego proponujemy, aby państwo odstąpili od tego złego rozwiązania. Uważamy, że ono w sposób nieuprawniony stawia w gorszej sytuacji kandydatów na burmistrzów, wójtów i prezydentów.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos przy tej zmianie? Bardzo proszę, pan przewodniczący Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Nie chciałbym wchodzić w poszczególne przypadki za co, bo to nie ja go użyłem, tylko odniosłem się do przykładu, który wcześniej padł. Natomiast zwracam uwagę na to, że generalnie w procesie sądowym obowiązuje domniemanie niewinności i winę trzeba udowodnić. Zatem nie jest to kwestia ocenna. Być może część osób godzi się teraz na takie wskazanie, bo po prostu chcą skrócić postępowanie w sytuacji, kiedy nie grozi im jakaś szczególna kara, ale w takim wypadku ktoś, kto chce pełnić funkcję wójta, burmistrza czy prezydenta, będzie musiał dołożyć staranności w procesie i swoich praw dochodzić. Nie wyobrażam sobie sytuacji, żeby w sprawie wątpliwej, w sprawie, która nie jest udowodniona, gdzie wina nie jest dowiedziona, sąd skazywał kogoś w procesie karnym w kwestii ocennej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Z tego, co wiem, proszę państwa, PKW chciałaby złożyć poprawkę przy zmianie drugiej. Ja przejmuję tę poprawkę…

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

To będzie po zmianie drugiej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czyli po zmianie drugiej. Dobrze. Proszę państwa, jeżeli chodzi o zmianę drugą, przechodzimy do… Bardzo proszę. Przepraszam, panie mecenasie, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Pani przewodnicząca, w odniesieniu do zmiany drugiej, nie tyle do tej propozycji, która dotyczy art. 11 § 2 Kodeksu wyborczego… Chociaż tutaj ogólna wątpliwość odnośnie do tego różnicowania przesłanek biernego prawa wyborczego w odniesieniu do szeroko pojętych wyborów samorządowych została wyrażona, w naszej ocenie na pewno wymagałoby to, gdyby państwo mieli taką wątpliwość, zasięgnięcia szczegółowej opinii dotyczącej tej kwestii. Natomiast my chcielibyśmy zwrócić uwagę na wątpliwość dotyczącą momentu zadziałania tej regulacji i jej ewentualnych skutków, w związku z tym że w projekcie przepisy przejściowe nie odnoszą się do kwestii… W naszej ocenie przyjęcie tego rozwiązania bez regulacji przejściowej mogłoby być traktowane w ten sposób, że dotyczyłoby również osób, które pełnią kadencję wójta, burmistrza, prezydenta miasta w momencie wejścia w życie ustawy. Czyli dotyczy osób, które pełnią kadencję w momencie wejścia ustawy ze względu na art. 492 Kodeksu wyborczego § 1 pkt 4, zgodnie z którym wygaśnięcie mandatu wójta następuje w przypadku utraty prawa wybieralności lub braku tego prawa w dniu wyborów, chodzi o ten fragment dotyczący prawa wybieralności. W naszej ocenie dopuszczalne byłoby, a na pewno byłaby to kwestia do wyjaśnienia… Utratę prawa wybieralności w odniesieniu do osób, które pełnią funkcję w momencie wejścia w życie, należałoby właśnie analizować przez pryzmat przepisu art. 11, który formułuje to prawo. Na to chcielibyśmy zwrócić uwagę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo, panie mecenasie. W związku z takimi wątpliwościami ze strony Biura Legislacyjnego pozwolą państwo, że zgłoszę poprawkę. Zraz ją państwu przekażę. Brzmi ona w ten sposób, że po art. 3 dodaje się art. 3a w brzmieniu: „Przepis art. 11 § 2 pkt 1 ustawy zmieniającej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą nie dotyczy skazania przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy osób pełniących w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy funkcji wójta, burmistrza lub prezydenta miasta na karę inną niż pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe”.

Bardzo proszę, pan przewodniczący… Zachowajmy kolejność. Tak, panie pośle, oczywiście zabierze pan głos, tylko pan poseł Protas zgłaszał się wcześniej. Potem pan, panie pośle. Dobrze?

Poseł Jacek Protas (PO-KO):

Ja w tej chwili będę oczekiwał od pana mecenasa, żeby wypowiedział się, czy ta poprawka rozwiewa wątpliwości, które pan wcześniej zaprezentował, dlatego że właśnie w tej kwestii poprosiłem o głos, zanim pani przewodnicząca zgłosiła poprawkę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiem.

Poseł Jacek Protas (PO-KO):

Jeżeli ta poprawka będzie skutecznie chronić prawa nabyte czy skutecznie bronić prawa tych, którzy zostali wybrani na wójta, burmistrza lub prezydenta, to nie będę więcej zgłaszał uwag w tej materii. Tak więc bardzo proszę, pani przewodnicząca, gdyby pani mogła mi ewentualnie udzielić głosu po wypowiedzi pana mecenasa…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Oczywiście. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Pani przewodnicząca, my już otrzymaliśmy poprawkę i ją czytamy, natomiast chwili by wymagało z naszej strony przeanalizowanie…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze. W związku z tym proponuję – chyba że jeszcze pan poseł zabierze głos – że zrobimy pięć minut przerwy. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Artur Dunin (PO-KO) – spoza składu Komisji:

Bardzo serdecznie dziękuję. Ja bym chciał zaproponować poprawkę dokładnie w tym zakresie, o następującej treści: „art. 3…" – pewnie 3a, tak jak pani przewodnicząca proponowała, chciałem to ułatwić, usprawnić – „Do kadencji wójta, burmistrza, prezydenta miasta, w czasie której niniejsza ustawa weszła w życie, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu dotychczasowym". Czy taki zapis nie będzie prostszy i czystszy?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Ma pan prawo taką poprawkę złożyć, panie pośle, nie będąc członkiem tej Komisji. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Pani przewodnicząca, w związku z tym, że ta poprawka dotyczy przepisu przejściowego, zaproponowalibyśmy, żeby państwo procedowali nad zmianami w art. 1, a to jest przepis, który miałby być bezpośrednio przepisem o wejściu w życie, więc w naszej ocenie nie ma w tym momencie konieczności rozpatrywania tej poprawki. Proponowalibyśmy rozpatrywanie zmian w ramach art. 1. To dałoby nam czas na to, żeby się zastanowić nad tym brzmieniem, które jest zaproponowane w poprawce.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Ja proponuję pięć minut przerwy. Dobrze? Dziękuję bardzo.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, panie mecenasie. Jesteśmy po przerwie. Jak nasze rozważania nad tą poprawką?

Legislator Wojciech Miller:

Pani przewodnicząca, odczytujemy intencję tej poprawki w ten sposób, że wyłączone ma być stosowanie przepisu art. 11 § 2 w nowym brzmieniu w sytuacji skazania osób, które pełnią funkcje wójta, burmistrza, prezydenta miasta, na karę inną niż pozbawienie wolności przed wejściem w życie ustawy zmieniającej. Czyli rozumiem, że wejście w życie ustawy zmieniającej będzie wyznacznikiem tego, czy w stosunku do danej osoby będzie miała zastosowanie ta przesłanka w nowym brzmieniu, czy nie.

Rozumiem też, że w przypadku skazania w toku kadencji, ale już po wejściu w życie tej ustawy, osoby, która obecnie pełni funkcję wójta, burmistrza czy prezydenta miasta, możliwa interpretacja – o tym też mówiłem wcześniej – dotycząca zmaterializowania się wobec takiej osoby przesłanki określonej w art. 492 w związku z art. 11 § 2 w nowym brzmieniu będzie dopuszczalna. Nie wiem, czy precyzyjnie się wyraziłem…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Precyzyjnie.

Legislator Wojciech Miller:

Natomiast – jeśli mogę – została nam też przedstawiona poprawka…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pana posła Dunina.

Legislator Wojciech Miller:

Tak, pana posła Dunina. Ta poprawka merytorycznie różni się od tej poprawki, którą złożyła pani poseł, gdyż ona wyłącza stosowanie przepisów w nowym brzmieniu

do całej kadencji wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, którzy pełnią swoje funkcje w momencie wejścia w życie ustawy. Oczywiście ta kwestia dotycząca zmiany przesłanki biernego prawa wyborczego również została objęta tą poprawką. Zastanawiamy się, czy inne… Bo rozróżniamy w ramach Kodeksu wyborczego te przepisy, które dotyczą wyborów, i większość zmian zaproponowanych w nowelizacji dotyczy właśnie kwestii wyborów, natomiast to jest kwestia, która dotyczy kadencji. Takie rozróżnienie, jeśli chodzi o przepisy dotyczące prawa wyborczego – najczęściej przepisy przejściowe – bardzo często było stosowane.

To jest niewątpliwie przepis, który może być uznany jako przepis – mówię o art. 11 § 2 – który dotyczy kadencji. On dotyczy biernego prawa wyborczego, natomiast właśnie przez pryzmat art. 492 może dotyczyć kadencji i pewnie byłby objęty tą konstrukcją, natomiast należałoby przeanalizować, czy inne. Konkludując, poprawka pana posła Dunina ma szerszy zakres czasowy, ale również, jeśli chodzi o zakres tego wyłączenia, który miałby zostać tą poprawką objęty. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Protas.

Poseł Jacek Protas (PO-KO):

Ja bardzo dziękuję panu mecenasowi za to wyjaśnienie. Szanowni państwo, w związku z tym apeluję do wnioskodawców o to, żeby albo tak… Rozumiem, że intencją wnioskodawców i wnioskodawców całego projektu tej ustawy było to, aby objąć tymi restrykcjami – tak to nazwijmy – kandydatów, osoby kandydujące w następnych wyborach na wójta, burmistrza lub prezydenta i że nie było intencją to, aby wprowadzać, po pierwsze, możliwość zastosowania tego przepisu wobec osób, które wcześniej takie wyroki miały, ani też żeby skazanie prawomocnym wyrokiem np. za to już przysłowiowe niezatrzymanie się do kontroli nie skutkowało odebraniem mandatu wójta, burmistrza czy prezydenta. Z tego, co pan mecenas powiedział, wynika, że poprawka zgłoszona przez panią przewodniczącą nie gwarantuje takiej osłony. Taką osłonę gwarantuje poprawka zgłoszona przez pana posła Dunina. Jeżeli więc państwo podtrzymują intencję, to bardzo bym prosił albo o inne sformułowanie swojej autopoprawki, albo o przyjęcie poprawki w brzmieniu zaproponowanym przez pana posła Dunina.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, pan przewodniczący Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Uważam, że poprawka pana posła Dunina jest jednakże niebezpieczna, ponieważ formułując tak generalne zastrzeżenia, jak słusznie pan mecenas zwrócił uwagę, może rodzić wątpliwości, czy ma dotyczyć to tylko kwestii skazania, czy nie będzie się rozszerzać na inne postanowienia tej ustawy, tzn. że one w tej kadencji mają się nie odnosić i nie stosować. To rodzi pytanie, co z wyborami przedterminowymi itd.

Wydaje mi się, że każdy, kto za te przestępstwa zagrożone mniejszymi karami został skazany przed wejściem w życie ustawy, zachowa mandat i tu nie będzie żadnej wątpliwości. Natomiast czym innym jest, jeśli już po wejściu w życie tej ustawy takie przestępstwo popełni i zostanie skazany. Wówczas recepta na to jest prosta – nie popełniać takich przestępstw.

Chyba nie jest niczym strasznym, że dopiero od teraz będziemy wymagać, żeby również tych drobniejszych przestępstw osoby pełniące te funkcje nie popełniały. Dlatego ja bym proponował przyjąć poprawkę pani przewodniczącej, aczkolwiek poddaję pod rozwagę pani przewodniczącej, czy nie należałoby teraz rozstrzygnąć zmiany drugiej, a do tych poprawek wrócić, kiedy dojdziemy do przepisów przejściowych i końcowych, i wtedy rozstrzygnąć w głosowaniu, którą z nich przyjmujemy.

Poseł Jacek Protas (PO-KO):

Ad vocem, pani przewodnicząca, jeśli można.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę.

Poseł Jacek Protas (PO-KO):

Szanowni państwo, moją intencją czy myślą – sądzę, że w tej chwili wspólną – nie było to, żeby nie stosować tego przepisu do wyborów przedterminowych. Jeżeli więc ktoś będzie skazany prawomocnym wyrokiem itd. i będą wybory uzupełniające, to oczywiście będzie miał kłopot. Natomiast mówimy o sytuacji takiej, w której nieposiadający żadnego wyroku, wybrany normalnie w wyborach jesiennych wójt, burmistrz, prezydent popełni dzisiaj takie wykroczenie. Wtedy w tej kadencji może się liczyć z tym, że straci mandat. O to chodzi, o takie doprecyzowanie, żeby to nie miało miejsca…

Poseł Marcin Horała (PiS):

Tak, ale z drobną korektą, że nie wykroczenie, tylko przestępstwo umyślne, co jednak jest zasadniczo poważniejszą sprawą. Jak odczytuję intencje pani przewodniczącej, jest to sytuacja, w której od teraz już takich drobniejszych przestępstw umyślnych popełniać nie będzie można pod ryzykiem utraty mandatu w wyniku utraty przesłanki w postaci posiadania biernego prawa wyborczego, ale od chwili wejścia w życie tej ustawy nie będą skutkowały te popełnione wstecznie, przed tą ustawą.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Stąd ta poprawka. Proszę, pan poseł Dunin.

Poseł Artur Dunin (PO-KO) – spoza składu Komisji:

Ja jeszcze raz będę prosił panią przewodniczącą, żeby zwrócić się do pana mecenasa, żeby zapewnił w prostych słowach – poprawka pani przewodniczącej na 100% powoduje to, że do wybranych jesienią wójtów, burmistrzów, prezydentów ustawa nie będzie miała zastosowania w tym zakresie. Jeżeli takie zapewnienie usłyszę, panie mecenasie, to swoją poprawkę wycofuję…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

To znaczy, ma pan ode mnie to zapewnienie…

Poseł Artur Dunin (PO-KO) – spoza składu Komisji:

…i bardzo dziękuję…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Stąd ta poprawka.

Poseł Artur Dunin (PO-KO) – spoza składu Komisji:

Już teraz bardzo serdecznie dziękuję, że państwo wysłuchali naszych uwag do tej ustawy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę państwa, jeszcze raz pan mecenas będzie zabierać głos, ale intencją moją jako osoby, która składała tę poprawkę, jest to, że jeżeli wójt, burmistrz, prezydent wybrany jesienią po wprowadzeniu tych przepisów złamie prawo, będzie skazany, to będzie tracić mandat…

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

To wynika z ustawy o pracownikach samorządowych.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak, wynika z ustawy o pracownikach samorządowych, ale nigdy nie było wpisane w Kodeks wyborczy. Taka jest intencja tej mojej poprawki. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

To ja powtórzę, odnosząc się do wypowiedzi pani przewodniczącej, że w naszej ocenie ta poprawka oddaje właśnie taką intencję, że po wejściu w życie przepis w nowym kształcie nie będzie miał zastosowania do osób pełniących funkcje wójta, burmistrza, prezydenta miasta skazanych prawomocnym wyrokiem sądu na karę inną niż pozbawienie wolności przed dniem wejścia w życie ustawy. Tak jak powiedziałem wcześniej, moment wejścia w życie ustawy będzie determinował stosowanie lub nie.

Przy okazji – jeśli już jestem przy głosie – zastanawiamy się, czy w poprawce nie należałoby doprecyzować, że chodzi o skazanie prawomocnym wyrokiem. Oczywiście ten przepis należy czytać w związku z art. 11 § 2, w którym właśnie jest mowa o skaza-

niu prawomocnym wyrokiem. W poprawce jest mowa tylko o skazaniu. My się zastanawiamy, natomiast nie jesteśmy w stanie ze stuprocentową pewnością… Pewnie nie jest to bez znaczenia, biorąc pod uwagę to, że skazanie przed wejściem w życie ustawy może mieć charakter nieprawomocny, a po wejściu w życie ustawy – charakter prawomocny. Zwracamy więc uwagę, że na pewno należałoby się zastanowić, czy nie doprecyzować tej kwestii zgodnie z intencją.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiem, panie mecenasie. To proszę mi powiedzieć, czy jeżeli doprecyzujemy zapis tej mojej poprawki, to spowoduje on, że jeśli kogoś skażą po wejściu w życie art. 11, to ta osoba straci mandat – bo mnie na tym zależy. I nie tylko mnie – wyborcom, Polakom.

Legislator Wojciech Miller:

Poprawka odnosi się do skazania przed dniem wejścia w życie ustawy. W tej chwili jest mowa o skazaniu. Doprecyzowanie to miałoby tylko wskazać, że chodzi o prawomocne skazanie przed dniem wejścia w życie ustawy i tylko w tym zakresie to wyłączenie miałoby zastosowanie, natomiast nie dotyczy sytuacji skazania prawomocnego lub nie po wejściu w życie ustawy. Oczywiście tylko prawomocne skazanie na podstawie art. 11 § 2 będzie skutkowało czy może skutkować, bo – jeszcze raz zastrzegę – ta łączność z przepisem art. 492 w każdym wypadku będzie wymagała wykładni. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł wnioskodawca. Moment, panie pośle.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Szanowni państwo, dla mnie jest to bardzo czytelne, co przed chwilą powiedział pan mecenas z Biura Legislacyjnego. Prosta zasada – osoby skazane prawomocnym wyrokiem przed wejściem w życie tej ustawy nie tracą biernego prawa wyborczego, dalej pełnią swoją funkcję. Natomiast w sytuacji, kiedy osoba popełni przestępstwo po jej wejściu w życie i zostanie skazana wyrokiem sądu, to traci to prawo – i tyle. To jest proste, czytelne i ja absolutnie przychylam się do tej poprawki pani przewodniczącej. Jako wnioskodawca popieram ją w pełni.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Dunin i będziemy kończyć dyskusję, proszę państwa, bo widzę, że wszyscy mamy te same intencje. Proszę bardzo.

Poseł Artur Dunin (PO-KO) – spoza składu Komisji:

Zgodnie z obietnicą po wytłumaczeniu jeszcze raz na spokojnie poprawki pani przewodniczącej wycofuję swoją poprawkę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Jeszcze pan Paweł Zdun. Czy tak? Prosimy krótko, panie Pawle.

Przewodniczący KRK RKW Paweł Zdun:

Tak, krótko. Ja chciałbym upewnić się, czy dobrze rozumiem, bo państwo dyskutują na temat terminu skazania. Czy intencja nie jest taka, że chodzi o czyn, o datę popełnienia czynu, a nie o skazanie? Czy nie prościej jest użyć sformułowania „czyn popełniony przed lub po"? Dlatego że proces w sądzie może trwać długo, zwłaszcza wszystkie kroki odwoławcze, a ważny jest moment popełnienia czynu. Takie osoby należy wykluczać z życia publicznego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

A co np. z czynem ciągłym albo z przestępstwami wieloelementowymi, albo z przestępstwem usiłowania? Niestety, moment skazania prawomocnym wyrokiem to jest ten moment, który ma jasną, jednoznaczną datę i pozwala to ubrać prawnie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę państwa, przechodzimy do głosowania. Pan poseł Dunin wycofał swoją poprawkę. W związku z tym nie będziemy nad nią głosować. Dziękuję bardzo, panie pośle.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przeze mnie. Kto z państwa…? Jeszcze moment, przepraszam.

Legislator Wojciech Miller:

Państwo nie rozstrzygnęli zmiany drugiej. Poprawka dotyczy przepisu, który jest konsekwencją zmiany drugiej, w związku ze zmianą drugą. Nie rozstrzygnęli państwo jeszcze zmiany drugiej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiem. Czyli rozstrzygamy najpierw zmianę drugą.

Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany drugiej? (8) Dziękuję. Teraz przechodzimy do poprawki… Przepraszam. Kto jest przeciw? (3) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (0) Nikt się nie wstrzymał. Dziękuję bardzo.

Teraz przechodzimy, panie mecenasie, do głosowania nad poprawką. Czy tak?

Legislator Wojciech Miller:

Tak, oczywiście. Poprawka jest złożona i może być rozstrzygana później. To zależy od państwa decyzji, czy poprawkę dotyczącą jednostki redakcyjnej nie bezpośrednio po zmianie drugiej, ale jednak w związku ze zmianą drugą, będą państwo rozstrzygać teraz, czy później…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Teraz będziemy rozstrzygać, żeby już do tego nie wracać. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przeze mnie? (11) Dziękuję uprzejmie. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.

Teraz głosujemy nad całą zmianą drugą wraz z przyjętą poprawką, panie mecenasie. Nie ma potrzeby. Dobrze. Dziękuję bardzo. Państwowa Komisja Wyborcza po zmianie drugiej ma poprawkę, którą przejmuję. Proszę uprzejmie.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Mikrofon prosimy…

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Mam włączony. W art. 13b w obecnym brzmieniu jest zapis o tym, że w lokalu, w którym w okresie pięciu lat poprzedzających dzień wyborów przeprowadzono głosowanie w wyborach, a w dniu wyborów nie przeprowadza się głosowania lub ma w nim siedzibę obwodowa komisja wyborcza ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie właściwa dla obwodu głosowania o zmienionych granicach, w dniu wyborów komisarz wyborczy podaje do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie w miejscu łatwo dostępnym, przy wejściu do tego lokalu, informację umożliwiającą wyborcom dotarcie do lokalu właściwej obwodowej komisji wyborczej ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie. Z naszej strony byłaby prośba do państwa, aby zmienić ten przepis w takim zakresie, żeby tej informacji komisarza wyborczego nie wywieszał komisarz – bo tu jest wprost napisane, że „komisarz podaje do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie". Czyli obowiązek wywieszenia tej informacji spoczywa w tej chwili tak naprawdę na delegaturach, które obsługują komisarzy wyborczych.

Jak państwu pewnie jest wiadomo, delegatury to jest sześć, siedem, osiem osób, które pracują w 49 delegaturach w kraju, natomiast lokali wyborczych mamy prawie 30 tys. Jest to naprawdę ogromne zadanie do przygotowania bez udziału samorządów. Z naszego doświadczenia wiemy już, że nie zawsze ta współpraca przebiega tak, jak powinna, a też delegatura nie ma szczegółowych informacji, gdzie pięć lat temu wyborcy z danego miejsca zamieszkania głosowali. Zatem prośba nasza jest taka, żeby zmienić ten przepis w takim zakresie, aby to wójt umieszczał w miejscu łatwo dostępnym informację komisarza. Czyli zmiana ta brzmiałaby w ten sposób: „Jeżeli w lokalu, w którym w okresie 5 lat poprze-

dzających dzień wyborów przeprowadzono głosowanie w wyborach, w dniu wyborów nie przeprowadza się głosowania lub ma w nim siedzibę obwodowa komisja wyborcza właściwa dla obwodu głosowania o zmienionych granicach, w dniu wyborów wójt umieszcza w miejscu łatwo dostępnym, przy wejściu do tego lokalu, informację komisarza wyborczego umożliwiającą wyborcom dotarcie do właściwego lokalu wyborczego".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję, pani minister. Proszę bardzo. Czy ktoś z państwa, panie mecenasie?

Legislator Wojciech Miller:

Z naszej strony nie ma uwag natury legislacyjnej. Jest to kwestia merytoryczna. Częściowo wiąże się z tą zmianą dotyczącą zmiany nazewnictwa kategorii obwodowych komisji wyborczych. Tak więc z naszej strony brak uwag.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Czy ktoś z państwa posłów? Nie widzę zgłoszeń. W związku z tym przystępujemy do głosowania nad poprawką, o której w tej chwili mówiła pani minister. Poprawkę – jeszcze raz zaznaczam – ja przejęłam. Czyli przejęli posłowie.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (11) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Informuję, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany trzeciej. Czy są jakieś głosy odnośnie do zmiany trzeciej? Nie widzę zgłoszeń. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany trzeciej? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana trzecia została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany czwartej. Czy są jakieś głosy w dyskusji odnośnie do zmiany czwartej? Pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Z naszej strony jedynie sugestia korekty redakcyjnej. Mianowicie w § 5, który miałby otrzymać nowe brzmienie, wyrazy „adres czasowego przebywania" proponowalibyśmy zamienić na wyrazy „adres, pod którym czasowo przebywa". Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak, OK. To znaczy wyrażam zgodę na tę zaproponowaną przez was zmianę, bo to trudno nawet nazwać poprawką.

Legislator Wojciech Miller:

Formalnie pewnie wymagałoby to przyjęcia w drodze poprawki.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

To przyjmiemy razem z tym w drodze poprawki zgłoszonej przez Biuro Legislacyjne. Proszę państwa, przy zmianie czwartej, to co mówił pan mecenas.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej zmiany razem z poprawką zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne? (11) Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Nie widzę zgłoszeń. Zmiana czwarta została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany piątej. Czy są jakieś głosy? Nie widzę zgłoszeń. Czy jest sprzeciw odnośnie do przyjęcia zmiany piątej? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana piąta została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany szóstej. Czy są jakieś głosy, panie mecenasie? Nie widzę zgłoszeń. Czy jest sprzeciw odnośnie do przyjęcia zmiany szóstej? Nie widzę zgłoszeń. W związku z tym uważam, że zmiana szósta została przyjęta. Bardzo proszę, teraz jest poprawka PKW. Pani minister Magdalena Pietrzak.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Tak. Jeśli chodzi o poprawkę, którą chciałabym w tej chwili zgłosić…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Ja przejmę tę poprawkę.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Dotyczy ona art. 70. To jest to, co mówiłam, a co dotyczy też tej sytuacji, że są dwie komisje w wyborach samorządowych i jedna komisja w pozostałych wyborach – w skró-

cie. Ponieważ z brzmienia tego przepisu art. 181a § 2, gdzie jest mowa o tym, że zadania dwóch komisji wykonuje jedna komisja, natomiast w art. 70 mamy szczegółowe zadania dotyczące tylko procedury przekazania pomiędzy komisjami – to jest czynność, której nie wykonuje komisja, jeśli będzie jedną komisją. Czyli nie sporządza protokołu przekazania. Nie przekazuje sobie tych dokumentów, które są określone w ustawie, i nie sporządza protokołu. Ten art. 70 § 1a stanowi właśnie o tym, co te dwie komisje wykonują wspólnie, a § 1b szczegółowo określa, co musi znaleźć się w tym protokole przekazania. Ponieważ naszym zdaniem w przypadku gdy nie zapiszemy wprost, że tych czynności nie wykonuje się w tych wyborach, pozostanie potem taka niespójność, że jedna komisja powinna te czynności wykonać. W związku z tym jest propozycja, żeby dodać do art. 70 § 1c w brzmieniu: „Przepisów § 1a zdanie pierwsze i § 1b nie stosuje się w wyborach, o których mowa w art. 181a § 1 pkt 1”.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Ja rozumiem, że ta poprawka, czyli dodanie tego przepisu, ma na celu wyeliminowanie wątpliwości związanych z przyjęciem tej konstrukcji dwóch obwodowych komisji wyborczych. To wyłączenie ma spowodować, że wątpliwości w odniesieniu do tego przepisu zostaną wyeliminowane. Rozumiem bowiem, że chodzi o dodanie § 1c właśnie w art. 70. Czy tak?

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Tak. To znaczy nie do końca chodzi o to, żeby wyeliminować wątpliwości, tylko o to, że wszystkie pozostałe czynności, które są przewidziane w kodeksie dla dwóch komisji, jedna komisja również musi wykonać. Czy będą to dwie komisje, czy jedna, te czynności muszą być wykonane. Natomiast te, które chcemy wyłączyć w tej chwili, to są te czynności, które komisje podejmują tylko wtedy, kiedy są dwie... Tak, wspólnie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pani poseł wnioskodawca.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Dla mnie jest to całkowicie sensowne i popieram tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (11) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Przechodzimy do zmiany siódmej. Czy jest głos w dyskusji? Nie widzę zgłoszeń. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany nr 7? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana siódma została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany ósmej. Czy jest głos w dyskusji odnośnie do zmiany nr 8? Nie widzę zgłoszeń. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 8? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana nr 8 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 9. Czy jest głos w dyskusji odnośnie do zmiany nr 9? Nie widzę zgłoszeń… Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Z naszej strony jest tylko wątpliwość dotycząca relacji przepisu art. 153 § 1a z art. 166 § 5, zwłaszcza że… Mamy pewną wątpliwość, natomiast… Przepraszam, na tę chwilę wycofujemy się z tej uwagi.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze, dziękuję. Czyli zmiana dziewiąta została… Bardzo proszę, pani minister.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

To może ja pomogę, bo tam rzeczywiście jest… W art. 153 jest mowa o tym, że komisarz z urzędu pełni funkcję przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej, ale może również być członkiem okręgowej komisji wyborczej. Rzeczywiście w art. 166 mamy również w § 5 przepis, który stanowi, że nie mogą komisarzami wyborczymi być kandydaci w wybo-

rach, pełnomocnicy wyborczy, pełnomocnicy finansowi, mężowie zaufania, urzędnicy wyborczy, członkowie komisji wyborczych. Proponowałabym, żeby tu dopisać na końcu „z zastrzeżeniem art. 153 § 1a”.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Jeżeli mogę się włączyć, to my przy zmianie nr 13 mamy swoją poprawkę, która jakby wyjaśnia to wszystko. Ja taką poprawkę, panie mecenasie, będę wnosić. Poprawka przy zmianie nr 13. Czy tak? Zgadzamy się? Dziękuję uprzejmie. Czyli byliśmy przy zmianie dziewiątej. Zmianę dziewiątą przyjmujemy.

Przechodzimy do zmiany nr 10. Czy są uwagi do zmiany nr 10? Nie widzę zgłoszeń…

Legislator Wojciech Miller:

Mamy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan mecenas, proszę, i pan poseł Piotr Zgorzelski. Najpierw pan mecenas.

Legislator Wojciech Miller:

My chcielibyśmy zwrócić uwagę jedynie na to, iż zgodnie z dyspozycją zmiany nr 10 ma zostać nadane nowe brzmienie zdaniu pierwszemu w § 1, w art. 156, natomiast w treści, tej, której jest nadawane nowe brzmienie, są dwa zdania, przy czym w zdaniu drugim, które jest tu przytoczone, nie ma zmian w stosunku do obowiązującego stanu prawnego. Podejrzewamy więc, że po prostu za dużo przytoczono z obowiązującego brzmienia. Prosilibyśmy o potwierdzenie tego i jeżeli rzeczywiście tak jest, to należałoby wykreślić zdanie drugie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Jest zgoda, panie mecenasie, żeby to zdanie drugie wykreślić. Pan poseł Piotr Zgorzelski, bardzo proszę.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Szanowana pani przewodnicząca, proponuję następującą poprawkę, aby w art. 1 pkt 20, w lit. b, w zakresie zmiany art. 182 w § 2, po pkt 2 dodać punkt…

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

To nie ten moment...

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Jeszcze troszkę.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Przepraszam, zostałem wprowadzony w błąd, ale nie specjalnie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Nic nie szkodzi, panie pośle. Niedługo dojdziemy do tego, mam nadzieję.

Szanowni państwo, jest propozycja Biura Legislacyjnego, żeby wykreślić drugie zdanie przy zmianie nr 10. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 10? Proszę o głosowanie. (9) Oczywiście z tą propozycją Biura Legislacyjnego wykreślenia zdania drugiego. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Zmiana nr 10 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 11. Kto chce zabrać głos w dyskusji? Nie widzę zgłoszeń. Kto jest przeciwny przyjęciu zmiany nr 11? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana nr 11 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 12. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne

Legislator Wojciech Miller:

Pani przewodnicząca, jeśli chodzi o zmianę nr 12, czyli § 5–7 w art. 161, to odnośnie do § 5 proponowalibyśmy korektę redakcyjną polegającą na tym, żeby w tym paragrafie przywołać pełną nazwę Państwowej Komisji Wyborczej na początku tego paragrafu, tj. „Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej”. Natomiast jeśli chodzi o § 6 i 7, to mamy pewnego rodzaju wątpliwość odnośnie do rozumienia tych przepisów. Te przepisy odnoszą się do przyjmowania przez Państwową Komisję Wyborczą uchwał w trybie obiegowym. Zgodnie z § 6 członek Państwowej Komisji Wyborczej będzie mógł złożyć

sprzeciw do projektu uchwały podejmowanej w trybie obiegowym, w terminie wyznaczonym do podjęcia uchwały. Nasze pytanie jest następujące. Czy chodzi o sprzeciw wobec trybu przyjęcia uchwały – bo wydaje się, że tego przepis powinien dotyczyć – czy może o sprzeciw polegający na głosowaniu przeciwko uchwale? Zgodnie z § 5 do uchwał podejmowanych w trybie obiegowym mają zastosowanie przepisy § 4 – to jest przepis, który mówi o sposobie podejmowania uchwał przez Państwową Komisję Wyborczą. Wydaje się więc, że przepis § 6 powinien dotyczyć sprzeciwu wobec trybu przyjęcia.

Natomiast jeśli chodzi o § 7, to również mamy związane z tym pytanie. Zgodnie ze zdaniem pierwszym, końcową częścią, uchwałę będzie uznawać się za przyjętą, w przypadku kiedy m.in. nie został złożony sprzeciw wobec zastosowanego trybu lub projektu uchwały. To jakby wskazywało, że na podstawie § 6 będzie można złożyć sprzeciw zarówno odnośnie do trybu, jak i uchwały, co rozumiemy jako głosowanie przeciwko uchwale. Natomiast skutek, zgodnie z tym, co jest zaproponowane w § 7, będzie taki, że w przypadku kiedy ktoś sprzeciwił się uchwale, natomiast nie sprzeciwił się trybowi, to taka uchwała nie zostanie podjęta i będzie przedmiotem posiedzenia Państwowej Komisji Wyborczej. Wydaje nam się więc, że przepis zarówno § 6, jak i § 7 w tej końcowej części powinien odnosić się do sprzeciwu przeciwko trybowi podjęcia uchwały, a nie sprzeciwu przeciwko uchwale – rozumianego chyba jako głosowanie przeciwko uchwale. Prosilibyśmy o wyjaśnienie intencji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, pani minister Pietrzak.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Rzeczywiście może słuszne jest to, żeby w § 5 była Państwowa Komisja Wyborcza – to niewątpliwie. Może słuszne byłoby, żeby w § 6 było to samo sformułowanie, które jest w § 7. Brzmiałoby to więc: „Członek Państwowej Komisji Wyborczej może złożyć sprzeciw wobec zastosowanego trybu lub projektu uchwały”. Wtedy to będzie tożsame z § 7. Natomiast, to nie jest sprzeciw wobec… To nie jest decyzja, że ktoś jest przeciwko uchwale, dlatego że w § 7 uchwałę uznaje się za podjętą. Jest wprost napisane, że musi być spełniony wymóg, że w określonym terminie zostaną spełnione przesłanki, o których mowa w § 4 – tam jest mowa o tym, że musi być większość, co najmniej sześciu sędziów musi brać udział w takim głosowaniu – i przesłanki dodatkowe, czyli że nie został złożony sprzeciw wobec zastosowanego trybu lub treści projektu uchwały, bo to o to chodzi, a nie o to, że ktoś był przeciw podjęciu takiej uchwały. To są dwie różne rzeczy. Oczywiście jeśli dobrze rozumiem pana mecenasa. My nie mamy wątpliwości odnośnie do tego, ale rzeczywiście dla czystości można byłoby sformułować w § 6 ten sam zapis, który jest w § 7, czyli: „Członek Państwowej Komisji Wyborczej może złożyć sprzeciw wobec zastosowanego trybu lub projektu uchwały”.

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:

Pani przewodnicząca, czy można jedno słowo?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, pan profesor.

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:

Nie jestem profesorem.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszam, panie przewodniczący.

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:

Nie szkodzi. To bardzo miłe. Wydaje mi się, że rozumiem intencje pana mecenasa. Pan mecenas uważa, że tryb jest jakby dalej idący niż uchwała. Czyli jeżeli ktoś jest przeciwny wobec trybu, to automatycznie można zakładać, że jeśli sprzeciwia się wobec uchwały, to już to nie ma znaczenia, bo nie dopuszcza trybu i w tym trybie nie dojdzie do uchwalenia tej uchwały niezależnie od tego, jaki ma stosunek do tej propozycji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Nasunęła nam się jeszcze jedna rzecz. Mianowicie sposób odpowiedniego stosowania przepisów § 4, dotyczącego większości przy podejmowaniu uchwały. Zgodnie z § 4 uchwały Państwowej Komisji Wyborczej zapadają większością głosów w obecności co najmniej 2/3 jej pełnego składu. Chciałbym się odnieść do kwestii zwykłej większości przy podejmowaniu uchwał. Po wyjaśnieniach pani minister rozumiem, że bycie przeciw uchwale – proszę mnie poprawić, jeżeli moje rozumowanie jest błędne – w przypadku głosowania na posiedzeniu Sejmu byłoby po prostu głosem przeciw uchwale. Natomiast jeżeli większość głosujących byłaby za, uchwała zostałaby podjęta. W przypadku trybu obiegowego będzie to powodować, że uchwala nie zostanie podjęta. Wystarczy więc jeden głos przeciw uchwale…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, pani minister.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Nie, tu jest mowa o tym, że muszą zostać spełnione przesłanki, o których mowa w § 4. Czyli w głosowaniu tylko w trybie obiegowym musi wziąć udział co najmniej 2/3 sędziów, a z tych 2/3 sędziów zwykła większość głosów musi być za projektem uchwały, ewentualnie przeciw.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Może rzeczywiście nie rozumiem, natomiast zwrócę uwagę na jedną rzecz. Końcowa część zdania pierwszego w § 7 mówi o tym, że żaden z członków Państwowej Komisji Wyborczej nie złożył sprzeciwu wobec trybu lub projektu uchwały. Czyli żaden z członków Państwowej Komisji Wyborczej, który weźmie udział w głosowaniu. Jeżeli co najmniej jeden z członków Państwowej Komisji Wyborczej jest przeciwny przyjęciu uchwały, to wówczas uchwała nie zostanie podjęta. To jest przepis, w przypadku którego mam trudność z zestawieniem, z odpowiednim stosowaniem § 4.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

To może, żeby rozwiać wątpliwości pana mecenasa, wpisać „treści projektu uchwały". Czyli: „zgłosi sprzeciw wobec zastosowanego trybu lub treści projektu uchwały".

Legislator Wojciech Miller:

Przepraszam, że przedłużam, natomiast…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, panie mecenasie. Rozwiewamy wątpliwości.

Legislator Wojciech Miller:

…zgłoszenie sprzeciwu wobec treści jest równoznaczne z głosowaniem przeciwko uchwale. Czyli jakby kategoria sprzeciwu wobec treści. Czy tak?

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Tak.

Legislator Wojciech Miller:

Rozumiem. Czyli będzie można sprzeciwić się wobec trybu, wobec treści uchwały albo zagłosować przeciwko uchwale w głosowaniu w trybie obiegowym. Czy tak?

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Tak. Albo zagłosować za, albo przeciw.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czyli, proszę państwa, wychodzi na to, że…

Legislator Wojciech Miller:
Bardzo przepraszam, pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę jeszcze, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:
Czyli jeżeli ktoś będzie przeciwny uchwale, złoży sprzeciw wobec trybu lub wobec treści, będzie to skutkowało niepodjęciem uchwały. Taki będzie skutek.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:
Tak. Uchwała może być rozpatrzona dopiero na posiedzeniu.

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:
Jeśli można, pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:
Rozumiem, że w każdej z tych trzech sytuacji, w tych trzech wypadkach, o których pan mecenas mówi, nie dojdzie do uchwalenia uchwały…

Legislator Wojciech Miller:
Nie, w zależności od większości.

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:
Tak, w zależności od większości, ale sprzeciw któregokolwiek z członków Państwowej Komisji Wyborczej wobec trybu i wobec uchwały jako takiej, wobec treści uchwały, powoduje, że nie dojdzie do uchwalenia. Tak ja to widzę.

Legislator Wojciech Miller:
Dla nas zastanawiająca jest ta konstrukcja sprzeciwu wobec treści uchwały, bo o ile spotyka się sprzeciw wobec trybu podejmowania uchwały, o tyle tu jest sprzeciw wobec uchwały, jak i całości treści… My nie widzimy różnicy pomiędzy takim sprzeciwem a głosowaniem przeciwko uchwale. Natomiast, jak mówi…

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:
Może tak się zdarzyć, że któryś z członków Państwowej Komisji Wyborczej będzie miał zastrzeżenia może nie tyle do uchwały jako takiej i nie do trybu, ale do poszczególnych fragmentów uchwały czy poszczególnych sformułowań, będzie kwestionował tylko jej część czy niektóre sformułowania. Tutaj może być problem, ale w tej sytuacji też uważam, że nie może dojść do uchwalenia, jeżeli ma nawet tego rodzaju wątpliwości.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę bardzo, jeszcze pani minister.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:
Nie, już nie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Nie. Czy ja mogę zebrać to, co usłyszałam? Już za moment, panie Pawle, żeby mi nie wyleciało z głowy. Ja, jeżeli mogę… Proszę bardzo.

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:
Zastanawiałem się. To może w takim razie proponowalibyśmy, żeby zakończyć to zdanie „wobec zastosowanego trybu” – i tyle. A „lub projektu uchwały” skreślić.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Rozumiem. Czyli to by rozwiało wątpliwości, panie mecenasie. Czy tak? Już nie dokładamy wyrazu „treści” projektu uchwały, tylko usuwamy te trzy wyrazy „lub projektu uchwały”…

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:
To jest kwestia formalna, która w zasadzie powinna decydować…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

…bo tego dotyczą największe wątpliwości.

Legislator Wojciech Miller:

Tak, bo tak jak mówiłem, my cały czas mieliśmy wątpliwości odnośnie do tego, czym jest sprzeciw wobec uchwały, a czym jest głosowanie przeciwko uchwale. Nie jest naszą intencją sugerowanie zmiany merytorycznej. Natomiast wydaje się, że jeżeliby w § 7 w zdaniu pierwszym na końcu skreślić wyrazy „lub projektu uchwały", to w § 6 konsekwentnie powinno być użyte określenie sprzeciwu wobec zastosowanego trybu bądź trybu podjęcia uchwały.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

I nie miałby już wtedy pan mecenas wątpliwości.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy tak? Zgadzamy się? Jeszcze pan Paweł Zdun… Jeszcze pani wnioskodawca…

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Nie, moment. Pan Paweł…

Przewodniczący KRK RKW Paweł Zdun:

Ja właśnie krótko do wnioskodawcy, do Krajowego Biura Wyborczego i do Państwowej Komisji Wyborczej. Moje wątpliwości zawsze budzi kumulowanie zbyt dużej władzy w jednych rękach. Nie bardzo rozumiem wprowadzanie takiego przepisu w tych uzasadnionych przypadkach, jeśli one nie są doprecyzowane.

Mam takie pytanie – kiedy kończy się ten tryb obiegowy? Czy po osiągnięciu 2/3 reszty członków PKW już się nie pyta? Czy tryb obiegowy znaczy, że do wszystkich członków – sto procent członków składu PKW – musi dotrzeć i tryb, i samo głosowanie?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, gdyby PKW zechciało odpowiedzieć panu Zdunowi.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Do wszystkich członków. Tak jak o każdym posiedzeniu są powiadamiani wszyscy członkowie, tak samo i w takim samym zakresie tutaj.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, jeszcze raz wracamy, bo będę chciała zapytać panią poseł wnioskodawcę. Szanowna pani minister, panie przewodniczący, szanowny panie mecenasie, jesteśmy przy zmianie nr 12 § 6, gdzie musi ulec zmianie zapis § 6. Czy tak? A potem przechodzimy do § 7, w którym w pierwszym zdaniu usuwamy trzy końcowe wyrazy. Bardzo proszę – bo chciałabym, żeby doszło do konsensu między państwem, czyli PKW, KBW i Biurem Legislacyjnym – propozycja Biura Legislacyjnego odnośnie do brzmienia § 6, i czy to państwa będzie satysfakcjonować, jeżeli chodzi o zapis prawny. Proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Proponowalibyśmy, aby § 6 nadać brzmienie: „Członek Państwowej Komisji Wyborczej może złożyć sprzeciw wobec podjęcia uchwały w trybie obiegowym w terminie wyznaczonym do podjęcia uchwały". Natomiast w § 7 proponowalibyśmy, aby zdaniu pierwszemu nadać brzmienie: „Uchwałę uznaje się za podjętą w trybie obiegowym, jeżeli w wyznaczonym przez przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej terminie spełnione zostały przesłanki, o których mowa w § 4, i żaden z członków Państwowej Komisji Wyborczej nie złożył sprzeciwu wobec podjęcia uchwały w trybie obiegowym". Kropka.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pani minister, czy zyskamy brzmienie takie, jak należy?

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Tak, my to akceptujemy. Powiem jeszcze, że w § 5 jest to uzupełnienie…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak. Nie mamy żadnych wątpliwości odnośnie do § 5 i zmiany zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne. Proszę państwa, pani poseł wnioskodawca, bardzo proszę.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Uważam, że ta treść, którą zaproponowało Biuro Legislacyjne, spełnia oczekiwania przede wszystkim Państwowej Komisji Wyborczej, a ten art. 161 dokładnie odnosi się do pracy państwa. Wydaje się, że on jest w tej chwili w pełni do przyjęcia.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę państwa, musimy zagłosować, dlatego że są poprawki. To są poprawki zgłoszone przez Biuro Legislacyjne. Pozwolą państwo, że ja je przejmę. Głosujemy teraz nad poprawkami do zmiany nr 12, zgłoszonymi przez Biuro Legislacyjne.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek? (9) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję serdecznie. Zmiana nr 12 została przyjęta wraz z poprawkami, nad którymi glosowaliśmy. Nie musimy już głosować, panie mecenasie, nad przyjęciem zmiany nr 12… Czy wolałby pan, żeby jeszcze głosować?

Legislator Wojciech Miller:

Biorąc pod uwagę, że poprawki dotyczyły tylko niektórych elementów, a nie całej zmiany, sugerowalibyśmy przyjęcie całej zmiany.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak więc cała zmiana, proszę państwa. Kto jest za przyjęciem całej zmiany nr 12 wraz z przyjętymi poprawkami? (9) Kto jest przeciw? (0) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję. Zmiana nr 12 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 13. Zmiana nr 13 wiąże się z poprawką, o której mówiłam wcześniej. Mianowicie w art. 1, w pkt 13 przed lit. a dodaje się nową literę w brzmieniu: „§ 5 otrzymuje brzmienie: «Nie mogą być komisarzami wyborczymi kandydaci w wyborach, pełnomocnicy wyborczy, pełnomocnicy finansowi, mężowie zaufania, urzędnicy wyborczy, członkowie komisji wyborczej, z zastrzeżeniem art. 153 § 1a»”. Panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

W naszej ocenie ta poprawka usuwa tę wątpliwość, o której zacząłem mówić kilka chwil temu. Określa relacje pomiędzy tym przepisem a przepisem, który państwo wcześniej rozpatrywali. W naszej ocenie wydaje się, że jest to zasadne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy PKW, KBW? Nie. Czy ktoś z państwa posłów? Nie. Pani poseł wnioskodawca.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Popieram.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, głosujemy teraz nad przyjęciem tej poprawki.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przeze mnie? (8) Dziękuję. Kto jest przeciw? (1) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję.

Głosujemy teraz nad przyjęciem zmiany nr 13 wraz z przyjętą poprawką. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 13? (8) Dziękuję. Kto jest przeciwny? (0) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (2) Dwóch posłów. Dziękuję uprzejmie.

Przechodzimy do zmiany nr 14, proszę państwa. Czy Biuro Legislacyjne? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 14? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana nr 14 została przyjęta.

Zmiana nr 15. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 15? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana nr 15 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 16. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 16? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana nr 16 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 17. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 17? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana nr 17 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 18. Czy jest sprzeciw wobec zmiany nr 18? KBW, bardzo proszę.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

To jest ta poprawka, o której mówiłam wcześniej. Prośba serdeczna, żeby w tym artykule, gdzie mamy podzielone i szczegółowo wymienione wybory, w których powołuje się jedną obwodową komisję wyborczą lub dwie obwodowe komisje wyborcze, wyłączyć z pkt 1, czyli tam gdzie jest jedna obwodowa komisja wyborcza, wybory ponowne do organów jednostek samorządu terytorialnego, ponieważ wybory ponowne, zgodnie z Kodeksem wyborczym, są zarządzane w razie orzeczenia nieważności tych wyborów i zgodnie z art. 396 § 2 wybory ponowne przeprowadzają te same komisje wyborcze. W związku z tym żeby nie było potem wątpliwości, ponieważ nie wiadomo, w jakim zakresie orzeczenie sądu będzie ingerowało w wybory, które zostały unieważnione, dla czystości i przejrzystości proponowalibyśmy, żeby w wyborach ponownych pozostawić dwie komisje wyborcze…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Ja przeproszę, pani minister. Jesteśmy przy zmianie nr 19, pani minister. Nie? Przy zmianie nr 18…

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Ja mam to w zmianie nr 18.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Do zmiany nr 18, OK. Proszę. Przepraszam.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Pani minister mówi o zmianie nr 19, a nie nr 18.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak. Właśnie dlatego pytam. Nie było sprzeciwu wobec przyjęcia zmiany nr 18. Zmiana nr 18 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 19. Pani minister już powiedziała. Pan mecenas, proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Chyba pani minister…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak, nie dokończyła. Proszę.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Tak. Jeszcze bym tylko uszczegółowiła, że pkt 1 przeredagowalibyśmy w ten sposób, żeby był taki zapis, że „w każdym obwodzie głosowania powołuje się obwodową komisję wyborczą w wyborach do Sejmu i do Senatu, w wyborach prezydenta Rzeczypospolitej, w wyborach do Parlamentu Europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz w wyborach uzupełniających do Senatu, a także w przeprowadzanych w toku kadencji wyborach do organów jednostek samorządu terytorialnego, z wyłączeniem wyborów ponownych do organów tych jednostek”. Natomiast pkt 2 brzmiałby wtedy w ten sposób, że „obwodową komisję wyborczą ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie i obwodową komisję wyborczą ds. ustalenia wyników głosowania w obwodzie w wyborach do organów jednostek samorządu terytorialnego przeprowadzanych w związku z zakończeniem kadencji rad oraz w wyborach ponownych do organów tych jednostek”.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Panie mecenasie, proszę. Moment, panie Pawle.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję. My oczywiście rozumiemy intencję, która stoi za tą propozycją. Przepis art. 18, czy w wersji z projektu, czy w brzmieniu zaproponowanym w poprawce, dotyczy właśnie tego zagadnienia, o którym już mówiliśmy, tj. różnicowania liczby obwodowych komisji wyborczych w odniesieniu do poszczególnych wyborów. Zawracamy jedynie uwagę na to, że Kodeks wyborczy – przynajmniej tak wynika z naszej analizy – nie posługuje się pojęciem zbiorczym „wyborów do organów jednostek samorządu terytorialnego prze-

prowadzonych w toku kadencji". W odniesieniu do takich wyborów konkretnie posługuje się pojęciami: „wyborów przedterminowych", „wyborów uzupełniających", „wyborów do nowych rad" czy „wyborów ponownych". Pewnie nie będzie to budziło wątpliwości interpretacyjnych, natomiast zwracamy na to uwagę, że takie zbiorcze pojęcie w odniesieniu do wyborów do organów samorządu terytorialnego przeprowadzonych w toku kadencji nie występuje. Z naszej kwerendy wynika, że pierwszy raz miałoby być zastosowane. Powtórzę, że pewnie nie będzie wątpliwości, co przez to rozumieć, tym bardziej że jeden z rodzajów tych wyborów jest wyłączony w pkt 1, natomiast mam obowiązek zwrócić na to uwagę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy za moment, czy teraz, pani minister?

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Naszym zdaniem – zresztą pan mecenas to powiedział – nie ma wątpliwości, o które wybory chodzi. To jest intencja tego przepisu, żeby było czytelne i wiadome, w których wyborach którą komisję należy powołać. Jeśli chodzi o wybory w toku kadencji, to pojawia się ten zwrot w kodeksie. To jest w różnych przepisach. Z tych przepisów wynika, że to są wybory uzupełniające, przedterminowe, do nowych rad, wybory ponowne i je wszystkie przeprowadza się w trakcie trwania kadencji. Naszym zdaniem jest to czytelne.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, pan Zdun. Bardzo proszę.

Przewodniczący KRK RKW Paweł Zdun:

Mam takie pytanie, być może coś mi umknęło albo zapomniałem – a jak będą regulowane referenda, bo nic tu się nie mówi o tym, jakie komisje będą przy referendach.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, pani minister. To osobna ustawa.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Dokładnie. To jest uregulowane w odrębnej ustawie. Kodeks wyborczy nie reguluje spraw dotyczących referendum.

Przewodniczący KRK RKW Paweł Zdun:

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, proponuję, abyśmy przeszli do głosowania nad poprawką, którą ja przejęłam, zgłoszoną przez Państwową Komisję Wyborczą.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (9) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję bardzo.

Panie mecenasie, proszę mi pomóc. Czy nad zmianą nr 19 głosujemy razem z poprawką? Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Miller:

Tak. W związku z tym, że poprawka dotyczyła § 1 w art. 180a, a zmiana obejmuje również…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak jest. W związku z tym głosujemy nad przyjęciem zmiany nr 19 wraz z przyjętą poprawką. Kto jest za przyjęciem? (9) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję bardzo.

Zmiana nr 19 została przyjęta. Przechodzimy do zmiany nr 20. Proszę państwa, przy zmianie nr 20 mamy poprawkę, którą przejmuję, zgłoszoną przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, reprezentowane tutaj. Widzę też, że zgłaszają się pan poseł Piotr Zgorzelski i pan Marek Wójcik. Będziemy więc mieć dużo dyskusji przy zmianie nr 20. Jednak najpierw pozwolą państwo – widzimy wszyscy treść zmiany nr 20 – że odczytam tę poprawkę: w art. 1 po pkt 20 dodaje się pkt 20a w brzmieniu: „20a) w art. 183 w § 2 pkt 1 otrzymuje brzmienie…"

To jest następna? Sorry. To ja się pospieszyłam. Przepraszam. Czyli jesteśmy przy zmianie nr 20. Po zmianie nr 20 będziemy przyjmować tę poprawkę. Czy tak? Dobrze. Oczywiście, tak mam zapisane. Przepraszam bardzo.

Jesteśmy przy zmianie nr 20. Pan poseł Piotr Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Chciałbym zgłosić poprawkę. W art. 1 w pkt 20 lit. b, w zakresie zmiany art. 182 w § 2 po pkt 2 dodać pkt 3 w brzmieniu: „po jednej osobie zgłoszonej przez każdego z pełnomocników wyborczych reprezentujących komitety wyborcze koalicji partii politycznych niespełniające warunku, o którym mowa w pkt 1”. Chodzi po prostu o to, aby jednoznacznie rozstrzygnąć kwestię zgłaszania do komisji wyborczych przedstawicieli koalicji partii politycznych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Protas.

Poseł Jacek Protas (PO-KO):

Bardzo bym prosił o przyjęcie tej poprawki, dlatego że tutaj wynikło moim zdaniem pewne niedopatrzenie. Nikt z nas nie przewidział, że taka sytuacja zaistnieje. Nie sygnalizowaliśmy też tego podczas obrad grudniowo-styczniowych. Otóż okazuje się, że nowa koalicja partii politycznych, która do tej pory nie ma swoich przedstawicieli ani w sejmikach województwa, ani w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej, nie może partycypować w tym pierwszym podziale miejsc w komisjach wyborczych, w odniesieniu do którego jest mowa o partiach politycznych, które są w parlamencie lub są w sejmikach województw. Będąc szefem sztabu wyborczego Koalicji Obywatelskiej, zetknąłem się niestety z taką sytuacją, że właśnie jako Koalicja Obywatelska nie partycypowaliśmy w pierwszym podziale miejsc w komisjach wyborczych. Wydaje mi się, że nie było to intencją projektodawców, aby taka sytuacja miała miejsce. To – wydaje mi się – jest poza jakąkolwiek polityką, bo nigdy nie wiadomo, która z partii politycznych funkcjonujących w Sejmie będzie szła do wyborów w koalicji.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Właśnie z tego powodu chciałbym zwrócić się do kolegów, popierając uzasadnienie kolegi Jacka Protasa, że w istocie nikt z nas nie wie, w jakiej konfiguracji będziemy w najbliższych czy kolejnych wyborach. Myślę, że nie ma po co się upierać. Gorąca prośba o poparcie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękujemy bardzo. Pan Marek Wójcik i przejdziemy do wypowiedzi ze strony Biura Legislacyjnego oraz PKW i KBW.

Przedstawiciel ZMP Marek Wójcik:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, dwie propozycje korekt i jedna refleksja.

Pierwsza propozycja korekty dotyczy § 5 omawianego art. 182. Otóż chcę państwu przypomnieć, że mieliśmy ogromne kłopoty ze znalezieniem chętnych do pracy w obwodowych komisjach wyborczych. Naszym zdaniem trzydziestodniowy termin na zgłaszanie kandydatów przed dniem wyborów jest zbyt krótki. Nie będziemy mieć pełnej komisji i będziemy musieli zastosować te przepisy § 7–8c, związane z uzupełnieniem składu. W związku z tym ośmielam się prosić państwa, aby ten termin wydłużyć do 45 dni. Moim zdaniem on nikomu nie zawadzi, a będzie jeszcze jeden ciekawy argument. Moim zdaniem jest on ważny, będziemy mieli więcej czasu na to, aby przeszkolić właściwie członków obwodowej komisji wyborczej, z czym zawsze był kłopot.

Druga uwaga dotyczy § 8a. Drodzy państwo, wprowadzamy jednolity minimalny skład komisji bez względu na to, czy jej podstawowy skład miał liczyć siedem, dziewięć, jedenaście, czy trzynaście. Co to oznacza? W małej komisji – do tysiąca wyborców – ten minimalny skład będzie wynosił pięć osób. To jest 70% składu podstawowego. W przypadku komisji trzynastoosobowej te pięć osób to jest 38% składu podstawowego. Dlatego ośmielam się prosić państwa o to, aby zróżnicować także ten minimalny skład komisji.

I ostatnia, bardziej refleksja – jest taka. Dotyczy (to jest § 8b) uzupełnienia przez komisarza wyborczego składu spośród wyborców. Projektodawca nie wskazuje de facto przesłanek podejmowania decyzji w tej sprawie. To zawsze będzie kwestia uznaniowa. Nie ma tutaj żadnej reguły, która będzie przesądzać o tym, w jaki sposób spośród zgłaszanych wyborców komisarz wyborczy…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Minęły dwie minuty.

Przedstawiciel ZMP Marek Wójcik:

…wskaże Kowalskiego albo Nowaka, a nie Malinowskiego. Tu nie ma żadnych przesłanek. Dlatego wydaje się, że należałoby ten przepis uzupełnić o jakąś przesłankę. Chociażby w drodze losowania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani minister.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Nie wiem, czy powinnam przed panem mecenasem zabierać głos…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan mecenas prawdopodobnie będzie miał przy tej zmianie…

Legislator Wojciech Miller:

Mam jedną uwagę legislacyjną.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze. Proszę.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

To może po kolei. Jeśli chodzi o poprawkę pana posła Zgorzelskiego, ona w takiej formie nie mogłaby być podjęta. Dlaczego? Dlatego że już w drugim punkcie jest mowa o tym, że po jednej osobie zgłoszonej przez każdego z pełnomocników reprezentujących pozostałe komitety. Czyli ten 2 pkt jakby konsumuje wszystkie pozostałe komitety, które zgłoszą swoich kandydatów. To pierwsza uwaga.

Jeśli chodzi o drugą uwagę, to intencja pana posła była taka, żeby mieć pewność tego miejsca. Tak zakładam. Ta poprawka tego również nie gwarantuje, bo pozostałe komitety biorą udział w głosowaniu. Ta pewność miejsca wynika z pierwszego punktu…

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Słyszeliśmy szefa sztabu, że Koalicja Obywatelska nie była dopuszczona do podziału.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Nie do końca zgodzę się z tym sformułowaniem. Koalicja Obywatelska mogła zgłaszać swoich kandydatów. Mogły również – i Państwowa Komisja Wyborcza informowała, bo takie pytanie było zadane…

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Na wolne miejsca.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Nie, nie… Aha, koalicja mogła na wolne miejsca. Tak, z tego drugiego punktu. Natomiast każda z partii wchodzących w skład koalicji – czy tej, która była, czy tych ewentualnych, które będą po zgłoszeniu komitetu wyborczego – może oddzielnie swojego kandydata zgłaszać w trybie pierwszego punktu.

Poseł Jacek Protas (PO-KO):

Czy mogę ad vocem?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę.

Poseł Jacek Protas (PO-KO):

Pani minister, nie jest tak, jak pani mówi, bo otrzymaliśmy z PKW stosowną interpretację. Powiem nawet tak – na jednym z posiedzeń komisji zapytałem pana przewodniczącego Hermelińskiego o to, czy wobec tego, że zawiązaliśmy koalicję między partiami Platforma Obywatelska i Nowoczesna, pierwsza i druga partia będą miały prawo zgłoszenia swoich kandydatów do komisji wyborczej. Pan przewodniczący był łaskaw skonsultować się jeszcze ze swoim dyrektorem i odpowiedział mi, że nie w takiej sytuacji. Tylko i wyłącznie Koalicja Obywatelska, więc jedno miejsce w tej komisji.

Gotowi bylibyśmy się z tym zgodzić pod warunkiem, że rzeczywiście bylibyśmy w tej pierwszej puli, ale okazało się potem – i na to otrzymałem stosowną wykładnię czy odpowiedź... Pełnomocnik wyborczy wystąpił do PKW i otrzymał odpowiedź, że niestety w tym pierwszym podziale nie możemy być uwzględnieni, dlatego że Koalicja Obywatelska nie ma posłów, nie ma radnych sejmiku województwa. Zatem oczywiście zgłaszać możemy, ale jeżeli byłaby taka sytuacja, że takich partii byłoby tam osiem, to w ogóle nie mielibyśmy możliwości uczestniczenia. Gdyby było sześć, bylibyśmy dolosowywani itd. Chodzi więc o to, aby uregulować takie sprawy i żeby partie polityczne, które funkcjonują w Sejmie, a które zawiążą koalicję, nie były w żaden sposób pomijane w tym pierwszym, gwarantowanym podziale miejsc w komisjach obwodowych, i nie tylko obwodowych, przepraszam. W ogóle w komisjach wyborczych.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pani minister chciałaby odnieść się do słów pana posła?

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Tak jak mówiłam, w odpowiedzi, której Państwowa Komisja Wyborcza udzieliła na to zapytanie, była informacja o tym, że partie wchodzące w skład koalicji mogą same zgłaszać, oczywiście pod warunkiem zgłoszenia komitetu wyborczego, ale… Może skończę…

Poseł Jacek Protas (PO-KO):

Jeżeli partie polityczne startują np. do wyborów do europarlamentu w koalicji, to wiadome jest, że nie wystartują też jako poszczególne partie polityczne, szanowni państwo…

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

To ja może skończę zdanie…

Poseł Jacek Protas (PO-KO):

Wtedy, kiedy nie wystartują… Koalicja Obywatelska startowała do wyborów samorządowych tylko i wyłącznie pod szyldem „Koalicja Obywatelska”. W żadnej gminie nie było żadnych komitetów Nowoczesnej czy też Platformy Obywatelskiej i dlatego nie mieliśmy prawa zgłaszać oddzielnie swoich kandydatów do komisji. Jeżeli do europarlamentu albo do parlamentu krajowego w tegorocznych wyborach utworzona zostanie koalicja obywatelska, to przy przepisach w takim kształcie, w jakim one dzisiaj funkcjonują, ta koalicja nie będzie uczestniczyła w tym pierwszym podziale miejsc.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

To ja skończę zdanie, bo nie skończyłam. Taka była odpowiedź udzielona przez Państwową Komisję Wyborczą – żeby partia mogła zgłaszać kandydatów, musi zgłosić komitet. Dla partii nie jest kłopotem zgłoszenie komitetu, bo nie musi zbierać podpisów, tak jak robią to komitety, więc tak naprawdę jest to przygotowanie…

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Dlaczego trzeba robić taką fikcję?

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Ja tylko skończę. Rzeczywiście, to dotyczyło wyborów samorządowych. W wyborach do Parlamentu Europejskiego rzeczywiście nie mogłaby partia oddzielnie, więc albo koalicja, albo partia wchodząca w skład koalicji... Natomiast żeby uczestniczyć w tej stałej puli – tak jak panowie posłowie chcą – tak naprawdę trzeba byłoby zmienić pkt 1. Naszym zdaniem nie wystarczy dopisać tego, tylko pkt 1 powinien zostać zmieniony

tak, żeby te koalicje były również w jakiś sposób przewidziane. Ten zapis nie gwarantuje treści tego przepisu.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Czyli rozumiem, że dopuszcza to pani minister pod warunkiem, że zostanie zmieniony redakcyjny zapis dotyczący paragrafu…

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

To jest merytoryczna zmiana. Ja odnoszę się tylko do tej poprawki, natomiast musiałaby nastąpić zmiana pkt 1.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Rzeczywiście, tak jak patrzymy na przepisy zawarte w projekcie – bo te zmiany dotyczą również § 7 – ale też patrząc na przepisy obowiązujące, to sposób kształtowania obwodowych komisji wyborczych w tej chwili – on jest przewidziany w § 7 – uwzględnia tych kandydatów zgłoszonych na podstawie § 2 pkt 1 lub 2. W pierwszej kolejności pkt 1, natomiast w dalszej kolejności pkt 2. Dodanie punktu trzeciego bez konsekwencji w § 7 dotyczącym właśnie sytuacji, gdy liczba członków obwodowej komisji wyborczej powołana na podstawie § 2 odpowiednio okazała się większa lub mniejsza, nie zapewni realizacji tej intencji, o której mówił pan poseł.

Wydaje się, że tę intencję, o której mówił pan poseł, można by było zrealizować również poprzez odpowiednią zmianę w pkt 1 – o czym powiedziała pani minister – gdzie ten wymóg mógłby być usunięty w odniesieniu do koalicji. Tak rozumiem na gorąco, z takiego czysto legislacyjnego punktu widzenia. Natomiast oczywiście – tak jak powiedziała pani minister – jest to kwestia merytoryczna.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Czy pani przewodnicząca uwzględniłaby prośbę o kilka minut przerwy, dosłownie dwie, trzy, żebyśmy mogli sformułować tę poprawkę na piśmie?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę – pięć minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy pan poseł ma już zredagowaną poprawkę?

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Na szybko, przy pomocy pana mecenasa…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiem. Musimy się skupić.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Liczymy na życzliwość pani przewodniczącej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, cała przyjemność po mojej stronie.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Poprosimy pana mecenasa, żeby dokładnie przeczytał treść poprawki.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze. Proszę o koncentrację. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Na wstępie zastrzegę, że biorąc pod uwagę obecny sposób sformułowania przepisów art. 182 mieliśmy problem z realizacją tej intencji, o której powiedział pan poseł Zgorzelski. Natomiast – jak też powiedział pan poseł Zgorzelski – na szybko uznaliśmy, że tę intencję, o której powiedział pan poseł, można by było zre-

alizować poprzez nadanie następującego brzmienia § 2 w art. 182: „Obwodową komisję wyborczą powołuje się spośród kandydatów zgłoszonych przez pełnomocników wyborczych lub upoważnione przez nich osoby: 1) w liczbie nie mniejszej niż 2/3 ustawowego składu komisji – po jednej osobie zgłoszonej przez każdego z pełnomocników wyborczych reprezentujących komitety wyborcze: a) utworzone przez partie polityczne bądź koalicje partii politycznych, z których list odpowiednio w ostatnich wyborach: – wybrano radnych do sejmiku województwa, z tym że kandydatów można zgłaszać tylko na obszarze województwa, na terenie którego komitet wyborczy wprowadził w ostatnich wyborach radnych do sejmiku województwa, – wybrano posłów do Sejmu; b) koalicji partii politycznych, z których co najmniej jedna spełnia warunek, o którym mowa w lit. a”.

Wydaje się, że w pozostałym zakresie nie ma potrzeby zmiany w § 2, jeśli chodzi o pkt 2. Natomiast to wiązałoby się z tym, że z pkt 1 zostałyby usunięte wyrazy, które w tej chwili są modyfikowane w projekcie, a mianowicie chodzi o wyrazy po średniku: „jeżeli liczba takich komitetów wyborczych jest mniejsza niż 2/3 ustawowego składu komisji, prawo wskazania dodatkowej osoby mają pełnomocnicy komitetów wyborczych, o których mowa w pkt 2”. Tu na szybko zastanawialiśmy się z panem dyrektorem Gajzlerem i uznaliśmy, że ten przepis jest realizowany w § 7, w którym jest określone, co dzieje się w sytuacji, kiedy liczba członków obwodowej komisji wyborczej powołanych na podstawie § 2 jest mniejsza niż ustawowy skład liczbowy lub większa. Nie wiem, czy to, co przedstawiłem, jest jasne. Oczywiście mogę spróbować jeszcze raz powtórzyć, jak miałby brzmieć § 2 w art. 182…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Właściwie nic się nie zmienia poza tym, że zmienia się brzmienie, kiedy wprowadzamy lit. b, bo przy wprowadzaniu średników, lit. a itd., brzmienie pozostaje to samo. Tylko przy lit. b, która jest tą zasadniczą zmianą…

Legislator Wojciech Miller:

Tak, i usunięcie tej treści, o której powiedziałem, która jest w tej chwili po ostatnim przecinku czy średniku, a mianowicie to, co się dzieje wtedy, kiedy liczba komitetów wyborczych jest mniejsza niż 2/3 ustawowego składu. Punkt 2 w tej poprawce i część wspólna, kończąca wyliczenie w ramach § 2, nie uległyby zmianie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Państwo posłowie. Pani minister, proszę.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Ja mam tylko techniczną uwagę. Rzeczywiście dobrze by było, żeby dwukropek był nie po „komitety wyborcze”, tylko „komitety wyborcze utworzone przez”. Potem w drugim tiret, gdzie jest „wybrano posłów do Sejmu”, musi być powtórzenie: „w ostatnich wyborach”, bo to wyleciało. Wcześniej jest „w ostatnich wyborach”. Czyli „w ostatnich wyborach wybrano posłów do Sejmu”. To tak na szybko.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o ostatnią uwagę pani minister, to ten dwukropek… Inaczej. Litera a brzmiałaby: „partie polityczne bądź koalicje partii politycznych, z których list odpowiednio w ostatnich wyborach:”. To byłoby elementem tej części wspólnej w ramach lit. a.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę państwa, ponieważ została zgłoszona poprawka przez pana posła Piotra Zgorzelskiego, zredagowana podczas przerwy przy pomocy Biura Legislacyjnego, przystępujemy do głosowania nad tą poprawką.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (3) Kto jest przeciw? (8) Kto się wstrzymał? (0) Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do dalszych zapisów w zmianie nr 20. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli można, to ja zbiorczo odniosę się do całej zmiany nr 20. Jeżeli chodzi o zmianę nr 20 lit. b, sugerowalibyśmy inne ujęcie legislacyjne tej zmiany, w związku z tym że w art. 182 w obecnym brzmieniu był przepis § 2a. On został uchylony. W naszej ocenie ze względu

na poprawność legislacyjną należałoby lit. b rozpisać na dwie litery. Pierwsza nadawałby brzmienie § 2, natomiast druga odnosiłaby się do § 3–5. To oczywiście nie zmienia merytorycznie tej zmiany, ale jedynie dotyczy innego jej legislacyjnego ujęcia.

Jeśli chodzi o lit. c, to proponowalibyśmy w § 7 w części wspólnej posługiwać się pojęciem „obwodowej komisji wyborczej", a nie „komisji". My zdajemy sobie sprawę z tego, że w tej chwili w przepisach jest mowa o komisji, a nie o obwodowej komisji wyborczej, natomiast przez to, że ten przepis dotyczy obwodowej komisji wyborczej i jest zmieniany, wydaje się, że należałoby posłużyć się pełną nazwą.

Natomiast jeśli chodzi o pkt 1 i 2 w § 7, to proponowalibyśmy zmiany redakcyjne doprecyzowujące, tak aby konsekwentnie posługiwać się w tych punktach pojęciem ustawowego składu liczbowego komisji. W pkt 1 dwukrotnie, w pkt 2 też dwukrotnie.

Oprócz tego proponowalibyśmy, aby w pkt 2, po wyrazie „między" skreślić wyraz „liczbą", tak aby ten fragment brzmiał: „w liczbie stanowiącej różnicę między ustawowym składem liczbowym komisji a liczbą członków powołanych na podstawie § 2 pkt 1". W tej chwili występuje tu niezręczność stylistyczna, a w zasadzie błąd stylistyczny – jest mowa o „między liczbą ustawowym składem liczbowym". Wydaje się więc, że ten wyraz „liczbą" należałoby skreślić.

W lit. d w § 8a również proponowalibyśmy posłużyć się pełną nazwą, tj. „obwodowej komisji wyborczej", a nie „składem komisji", jak jest zaproponowane w projekcie. Jeśli chodzi o lit. e, to dodawane § 8b i 8c proponowalibyśmy ująć w trzech paragrafach. Po § 8a proponowalibyśmy dodanie § 8b–8d w brzmieniu… Może przeczytam: „§ 8b. Jeżeli liczba zgłoszonych kandydatów jest mniejsza niż minimalny skład liczbowy obwodowej komisji wyborczej, komisarz wyborczy uzupełnia skład komisji spośród wyborców spełniających warunek, o którym mowa w § 4. Przepis § 6 stosuje się odpowiednio". „§ 8c. Jeżeli liczba zgłoszonych kandydatów jest mniejsza niż ustalony skład liczbowy obwodowej komisji wyborczej, komisarz wyborczy może uzupełnić skład komisji spośród wyborców spełniających warunek, o którym mowa w § 4. Przepis § 6 stosuje się odpowiednio". I „§8d. Wyborcy, o których mowa w § 8b i 8c, mogą zgłaszać swoje kandydatury komisarzowi wyborczemu". Ta zmiana w naszej ocenie ma charakter legislacyjno-redakcyjny. Proponowalibyśmy nieco inne ujęcie tych przepisów, nie poprzez wyliczenie, tylko właśnie poprzez rozpisanie na osobne paragrafy. To tyle, jeśli chodzi o zmianę nr 20. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów? KBW, pani minister. To ja może… Proszę bardzo.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Jeśli chodzi o te zmiany legislacyjne, to jeżeli pan mecenas uważa, że to będzie czytelniejsze, można to w ten sposób sformułować. Jeśli chodzi o zapisy o liczbowym składzie komisji, rzeczywiście będzie to czytelniejsze. Chyba nie było więcej takich uwag ze strony pana mecenasa.

Może przy okazji ustosunkowałabym się jeszcze do zgłoszonych uwag pana Marka Wójcika, bo tego nie powiedziałam, kiedy poprzednio zabierałam głos. Naszym zdaniem jeśli chodzi o § 8a, który stanowi o minimalnym składzie liczbowym komisji, nie ma uzasadnienia, żeby różnicować liczbę minimalnego składu liczbowego komisji w zależności od tego, czy to jest komisja większa, czy mniejsza.

My traktujemy ten przepis jako bezpiecznik. To znaczy w momencie kiedy rzeczywiście będzie zbyt mała liczba chętnych do komisji, to komisarz będzie mógł powołać skład pięcioosobowy. Oczywiście zdajemy sobie sprawę z tego, że w przypadku dużych obwodów liczba pięciu osób będzie stanowczo niewystarczająca, natomiast następny przepis da możliwość komisarzowi uzupełniania w każdej chwili składu komisji. Nie powtórzyłaby się natomiast taka sytuacja, jaką mieliśmy przy wyborach jesienią, kiedy w przypadku terytorialnych komisji był sztywny zapis, że ma być dziewięć osób. Mieliśmy rzeczywiście ogromny problem, w momencie kiedy był ostatni dzień na powołanie komisji, a nie mieliśmy pełnych dużych składów. Taki przepis, który by pozwalał

na powołanie w terminie ustawowym komisji w minimalnym składzie, a uzupełnienie w terminie późniejszym, jest bezpieczniejszy.

Natomiast jeśli chodzi o uwagę, że jest brak przesłanek przy uprawnieniu komisarza wyborczego do powoływania spośród wyborców, uzupełniania lub powoływania pełnego składu w przypadku, kiedy komitety wyborcze zgłoszą niewystarczającą liczbę kandydatów – tak naprawdę rzeczywiście jest to kompetencja komisarza. W wyborach, które mamy za sobą, też tych przesłanek nie było. Ten przepis w takim brzmieniu istniał. We wszystkich poprzednich wyborach również. Wtedy też się zdarzały problemy z uzupełnianiem składów komisji i zawsze to pozostawało w gestii komisarza. Naszym zdaniem byłoby to raczej niecelowe i zbyt komplikujące całą procedurę powoływania tych komisji, która – jak państwo wiedzą – przewiduje jeszcze wcześniej losowanie i całą skomplikowaną procedurę. Nie ma więc takiej potrzeby naszym zdaniem, żeby te przesłanki w jakiś sposób dookreślać. Nie bardzo też bym wiedziała, jakie to byłyby przesłanki, chyba że byłaby jakaś propozycja, abyśmy mogli się do niej odnieść. Ja w każdym razie nie bardzo to widzę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, przechodzimy teraz… Proszę o skupienie… Przy zmianie nr 20, panie Marku?

Przedstawiciel ZMP Marek Wójcik:

Tak, oczywiście. Ja nie dostałem odpowiedzi na prośbę o rozważenie możliwości wydłużenia okresu na przedstawianie propozycji kandydatów na członków komisji obwodowych – wydłużenia tego okresu tak, żeby można było spokojnie ich wyłonić, uzupełnić skład, a potem spokojnie przeszkolić, a nie w ostatniej chwili.

Natomiast na koniec *à propos* wypowiedzi pani minister powiem jedno krótkie zdanie. To, że było źle, nie znaczy, że teraz będzie dobrze, że dalej będzie źle. Tak to odbieram. Czyli było źle, ale dalej mamy źle – i to jest dobrze. Argumentacja, że przedtem był zły przepis, wcale nie uzasadnia tego, żeby go dalej zostawiać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Tak, pani minister. Proszę w miarę zwięźle, dobrze?

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Ten termin – 45 dni przed wyborami – mocno skróciłby czas, jaki mają komitety na zgłaszanie kandydatów. To tak naprawdę jest najważniejszym argumentem, że komitety muszą mieć dłuższy czas na to, żeby tych kandydatów odszukać. Jak wiemy, miały problemy, więc skracanie tego okresu komitetom nie ma uzasadnienia naszym zdaniem.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, przechodzimy do zmiany nr 20 i tego, co mówił pan mecenas przy lit. b § 1 – chodzi o zmiany legislacyjne. Ponieważ one rzeczywiście nie ingerują w merytorykę, przyjmujemy je.

Jeżeli chodzi o lit. c § 7, nie zgadzamy się na to, aby wstawiać tam wyrazy „gdy liczba członków obwodowej komisji wyborczej". Czyli zostawiamy bez tego, a więc będzie: „gdy liczba członków komisji powołanych na podstawie…" itd., ale jeżeli chodzi o § 2 pkt 1, przyjmujemy propozycję Biura Legislacyjnego dotyczącą uporządkowania wyrazu „liczbowy", również w sensie gramatycznym.

Jeżeli chodzi o § 8a, nie przyjmujemy propozycji Biura Legislacyjnego, aby uzupełniać ten paragraf o wyrazy „obwodowej komisji wyborczej". Czyli zostawiamy „do składu komisji". Nie wyrażamy również zgody na dodanie pozostałych punktów, o których pan mecenas mówił, od pkt a do… Zastąpienie ich, tak. Czyli żeby zostawić je w takim brzmieniu, jakie państwo posłowie mają przedstawione i przedłożone.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą, ale mamy jeszcze paragraf… Proszę, pani minister.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Siódmy paragraf…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak. Proszę, pani minister.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

…gdzie była mowa o liczbowych składach komisji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

My to przyjęliśmy. Koncentracja z naszej strony była wystarczająca.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 20. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 20? Oczywiście z tymi propozycjami Biura Legislacyjnego, które zaakceptowałam. (9) Dziękuję. Kto jest przeciw? (1) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję.

Proszę państwa, teraz mamy poprawkę – po zmianie nr 20 – zgłoszoną przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Już państwu czytałam treść tej poprawki – ja tę poprawkę przejęłam – że w art. 1, po pkt 20 dodaje się pkt 20a w brzmieniu: „w art. 183 w § 2 pkt 1 otrzymuje brzmienie: «1) od 4 do 12 osób spośród kandydatów zgłoszonych przez pełnomocników wyborczych lub upoważnione przez nich osoby»”.

Ponieważ mamy na sali przedstawicielkę – pani wysiedziała się tu z nami dość długo – czy pani zechce uzasadnić poprawkę, czy… Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Beata Brzywczy:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, ta zmiana, o której akceptację prosilibyśmy, tak naprawdę koresponduje ze zmianą art. 182, który de facto powoduje, że składy komisji wyborczych mogą być znacznie liczniejsze niż są obecnie. Ponieważ obecnie konsul może powołać komisję w składzie od pięciu do dziewięciu członków, natomiast z dotychczasowej praktyki w wielu obwodach głosowania za granicą wynika, że jedna komisja obsługuje znacznie więcej niż 3 tys. wyborców – czasem było to nawet dwukrotnie więcej – za słuszne uważamy, żeby konsul miał możliwość powołania komisji w składzie takim, jakby to była komisja w kraju, czyli trzynastoosobowym. Ta poprawka zmierza do tego, że spośród osób zgłoszonych przez pełnomocników wyborczych lub przez upoważnione osoby konsul mógłby powołać od czterech do dwunastu osób i jedną osobę, którą wyznacza czy zgłasza konsul.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję pani bardzo. Czy są uwagi do poprawki, panie mecenasie?

Legislator Wojciech Miller:

Nie mamy uwag.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Nie ma. Państwo posłowie, czy jest sprzeciw wobec…? Przyjmujemy tę poprawkę. Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 21. Czy są uwagi do zmiany nr 21? Panie mecenasie, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Jeśli chodzi o zmianę nr 21 lit. a, to proponowalibyśmy nieco inne redakcyjne ujęcie pkt 2a. Może to odczytam, bo myślę, że to będzie najbardziej zrozumiałe.

Proponowalibyśmy, aby pkt 2a nadać brzmienie: „2a) wyrażenia przez osobę będącą w stosunku do członka komisji małżonkiem, wstępnym, zstępnym, rodzeństwem, małżonkiem wstępnego, zstępnego lub przysposobionego albo pozostającą z nim w stosunku przysposobienia zgody na kandydowanie w: a) wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej, b) wyborach wójta, w przypadku obwodowej komisji wyborczej powołanej na obszarze gminy, w której kandyduje ta osoba, c) wyborach innych niż wybory, o których mowa w lit. b i c, w przypadku obwodowej komisji wyborczej właściwej dla okręgu wyborczego, w którym kandyduje ta osoba”. W naszej ocenie nie zmienia to merytorycznie przepisu, który jest zawarty w druku, natomiast ujmuje ten przepis w sposób właściwszy z redakcyjno-legislacyjnego punktu widzenia.

Jeśli natomiast chodzi o lit. b, to również proponowalibyśmy zmianę o charakterze legislacyjno-redakcyjnym. W związku z tym, że propozycja nowego brzmienia § 2 sprowadza się do dodania w obowiązującym brzmieniu tego przepisu wyrazów: „oraz w przypadku niewykonywania lub nienależytego wykonywania obowiązku przez członka komisji", czyli jakby dodatkowych przesłanek, na podstawie których komisarz wyborczy miałby odwoływać członka obwodowej komisji wyborczej, proponowalibyśmy ujęcie tego przepisu poprzez wyliczenie punktowe. Zatem § 2 miałby otrzymać brzmienie: „Komisarz wyborczy odwołuje członka obwodowej komisji wyborczej w przypadku: 1) nieuczestniczenia w pracach komisji bez usprawiedliwienia, 2) podejmowania działań sprzecznych z prawem, 3) niewykonywania lub nienależytego wykonywania obowiązku".

Proponujemy to dlatego, iż przy tej redakcji, która została zaproponowana przez wnioskodawców, mogą pojawić się pewnego rodzaju wątpliwości poprzez użycie spójnika „oraz" w przypadku tych nowych, dodawanych przesłanek, czy one muszą zaistnieć wspólnie z przesłankami albo z którąś z przesłanek, które obecnie są przewidziane w tym przepisie. Brzmienie polegające na wyliczeniu punktowym na pewno rozwiewa te wątpliwości, które mogą się pojawić, oczywiście nie muszą – mamy tego świadomość. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo, panie mecenasie. KBW. Nie ma uwag.

Szanowni państwo, odnośnie do zmian legislacyjnych zaproponowanych przez pana mecenasa przy pkt 2a – oczywiście zmiana nr 21 – wyrażam zgodę, ale jeżeli chodzi o wprowadzenie zmian przy lit. b, to ona moich wątpliwości, poza tym wyrazem „oraz", nie budzi żadnych. W związku z tym lepiej, żeby zostało w takim brzmieniu, jakie mamy teraz. Bardzo proszę, pani minister.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Ewentualnie zamiast „oraz" można użyć „lub" i wtedy zostałoby w takim kształcie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Właśnie. Z „lub", tak. Zamiast wyrazu „oraz" wstawić wyraz „lub"…

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:

Przepraszam. To będzie dwa razy „lub". To może „albo".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Moment. Tak, bo mamy „lub"…

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:

To nie ma istotnego znaczenia, byleby wynikało z tego, że należy to rozdzielnie rozumieć.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie wiceprzewodniczący, czy można drugi raz użyć „lub" w tym zapisie zamiast „oraz"?

Poseł Marcin Horała (PiS):

To może nie najzręczniejsze językowo, ale też nie piszemy poematu. Ważne, żeby było jednoznaczne prawnie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czyli używamy drugi raz wyrazu „lub" w lit. b. Proszę państwa, głosujemy nad tą zmianą. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany…? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

W związku z tym, że nasza propozycja dotycząca lit. a wiąże się ze znaczną ingerencją w treść tej lit. a, proponowalibyśmy przyjmować poprawkę dotyczącą lit. a. Natomiast jeśli chodzi o lit. b, to jest to korekta legislacyjna. Pewnie będzie zgoda w Komisji. Można by było przyjąć, że jest to jakby przyjęte nie w wyniku poprawki, chociaż pewnie właściwiej z punktu widzenia proceduralnego byłoby przyjąć to również jako poprawkę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy ktoś chciałby się odnieść do wypowiedzi pana mecenasa? Przepraszam, panie mecenasie. Wytrącono mnie, panie mecenasie… Nie skupiałam się na tym, co pan mówił…

Legislator Wojciech Miller:

To ja powtórzę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

…a lubię pana słuchać.

Legislator Wojciech Miller:

Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Słuchałam pani poseł wnioskodawczyni, którą też bardzo lubię.

Legislator Wojciech Miller:

Pani przewodnicząca, rozumiem, że te nasze propozycje spotkały się z państwa przychylnością, natomiast pewnie wymagałyby przyjęcia jako poprawki – formalnego zgłoszenia jako poprawki i przyjęcia w drodze aklamacyjnej lub poprzez głosowanie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze. To głosujemy. Czy jest sprzeciw wobec propozycji poprawek, które ja powinnam przejąć? Czy tak, panie mecenasie? Zatem je przejmuję. Poprawki Biura Legislacyjnego odnośnie do lit. a? Nie widzę zgłoszeń. W związku z tym uważam, że poprawka została przyjęta.

I sprzeciw. Ja nie przejmuję poprawki zgłoszonej w lit. b przez pana mecenasa, więc nie mamy nad czym głosować. Nie ma kto przejąć. Może ktoś z państwa posłów chce przejąć? Jest korekta na „lub" i z tą korektą przyjmujemy lit. b.

Teraz przyjmujemy całą zmianę nr 21 z poprawką i z korektą. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 21? (9) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję bardzo. Proszę państwa, 10 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę państwa, została przyjęta zmiana nr 21. Przechodzimy do zmiany nr 22. Proszę uprzejmie, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Jeśli chodzi o zmianę nr 22, to odnośnie do lit. a wydaje się, że w zdaniu, któremu nadawane jest brzmienie w lit. a, pominięto wyraz „być" – „Urzędnikiem wyborczym nie może być osoba zatrudniona w urzędzie". Prawda?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak, zgadzamy się.

Legislator Wojciech Miller:

Natomiast jeśli chodzi o lit. b, to jest uchylenie § 2 w art. 191b. Z tą zmianą…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Ja mam poprawkę.

Legislator Wojciech Miller:

Rzeczywiście. Wymaga konsekwencji w art. 191ca i w art. 191d w § 1 w pkt 4. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze. A ja z kolei mam poprawkę, ale chyba po zmianie nr 22, że w art. 1 po pkt 22 dodajemy pkt 22a i 22b.

Legislator Wojciech Miller:

Tak.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czyli jeszcze jesteśmy przy zmianie nr 22. Zgadzamy się więc z panem mecenasem, że „nie może być", a więc żeby użyć wyrazu „być". Czy tak? I z tym pkt b.

Legislator Wojciech Miller:

Tak. Do samego pkt b nie. Natomiast tak, wymaga to konsekwencji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Zgadzamy się. Dobrze. Czy jeszcze ktoś z państwa? Czy jesteśmy za przyjęciem zmiany nr 22 wraz z … Pan Zdun, proszę.

Przewodniczący KRK RKW Paweł Zdun:

Dziękuję. Ja tylko dla porządku przypominam o naszych uwagach odnośnie do wszystkich urzędników wyborczych – od PKW, poprzez KBW, komisarzy wyborczych i wszystkich urzędników z korpusu urzędników, że jesteśmy za tym, żeby wprowadzić zapis o tym, że nie mogą być nimi byli funkcjonariusze i współpracownicy wszystkich tajnych służb wojskowych i cywilnych byłych państw Układu Warszawskiego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Proszę państwa, kto jest za przyjęciem zmiany nr 22 z poprawkami zgłoszonymi przez Biuro Legislacyjne? (9) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (2)

Teraz poprawka, którą chcę wnieść, a mianowicie żeby w art. 1 wprowadzić pkt 22a i 22b. Państwo mają tę poprawkę, że w art. 191 skreśla się wyraz „lub” w § 2, a w pkt 22b w art. 191 w § 1 w pkt 4 skreśla się wyrazy „§ 2 zdanie pierwsze”. Co na to Biuro Legislacyjne?

Legislator Wojciech Miller:

To są te konsekwencje, o których powiedziałem. Są konieczne do wprowadzenia.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiem. Czy ktoś coś? Nie. W związku z tym, że nie ma sprzeciwu wobec przyjęcia tych poprawek, które zgłosiłam, uważam, że poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do zmiany nr 23. Czy jest sprzeciw? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana nr 23 została przyjęta.

Czy do zmiany nr 24 jest sprzeciw? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana nr 24 została przyjęta.

Do zmiany nr 25 czy nr 24? Do nr 25 zgłasza się pan Marek Wójcik. Proszę.

Przedstawiciel ZMP Marek Wójcik:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Ja chcę zwrócić uwagę na to, że w proponowanej zmianie art. 213 § 3 zdecydowanie brakuje korekty zdania pierwszego. Tak się składa, że to powoduje, że aktualne brzmienie przepisu nie wyjaśni, kto dokonuje sprawdzenia prawidłowości danych. Można domniemywać, że to będzie okręgowa komisja wyborcza, ale okazuje się, że komisja nie została wyposażona w żadne narzędzia pozwalające na sprawdzenie prawidłowości danych zawartych w wykazach podpisów. Uprawnienie do systemu ewidencji ludności posiadają pracownicy urzędów gmin, a nie członkowie okręgowej komisji wyborczej i odwrotnie – pracownicy urzędów gmin nie mają ustawowego ani żadnego innego prawa dostępu do danych osobowych zawartych w wykazach podpisów. Wobec tego nie jest możliwe zrealizowanie zadania na podstawie art. 156 Kodeksu wyborczego, który nazywamy umownie w ramach obsługi zadań realizowanych przez gminę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pani minister, proszę. Pan Marek Wójcik wywołał.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Jeśli chodzi o dostęp do wszelkich danych, do których mają dostęp wszelkie organy wyborcze, było w tym zakresie stanowisko Urzędu Ochrony Danych Osobowych i Ministerstwa Cyfryzacji przed naszymi jesiennymi wyborami. Stanowisko to było takie, że wprost z ustawy wynikają takie uprawnienia i w związku z tym jakby nic się nie zmienia dla samego procesu przygotowania i przeprowadzenia wyborów.

Ta poprawka tak naprawdę to jest przepis, który był procedowany przez państwa latem ubiegłego roku i znajdował się w ustawie, która była przez pana prezydenta zawetowana, przy czym pan prezydent nie miał uwag do tych poprawek zgłoszonych przez nas w trakcie procedowania tamtej ustawy. Ta zmiana dotyczy tylko jednego uprawnienia – żeby Państwowa Komisja Wyborcza mogła mieć dostęp do zapieczętowanych pakietów sporządzonych przez okręgową komisję wyborczą, ponieważ odwołanie od decyzji okręgowej komisji wyborczej należy kierować do Państwowej Komisji Wyborczej, a w brzmie-

niu dotychczasowym tego przepisu Państwowa Komisja Wyborcza nie miała dostępu do tych materiałów, na podstawie których okręgowa komisja swoje czynności wykonywała, ponieważ tam był zapis tylko o tym, że mogły być one udostępnione na potrzeby postępowania przed sądami i organami prokuratury, i została tutaj dopisana Państwowa Komisja Wyborcza.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę.

Przedstawiciel ZMP Marek Wójcik:

Czy można ad vocem?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę.

Przedstawiciel ZMP Marek Wójcik:

Pani minister, w takim razie kto jest uprawniony do sprawdzenia prawidłowości danych. To jest pierwsza rzecz. Druga sprawa. Chcę stwierdzić bardzo stanowczo, że członkowie okręgowej komisji wyborczej nie mają żadnego dostępu do ewidencji danych. To jest jasne. Nie mają prawa dostępu do tych danych, wobec tego nie wiem, na jakiej podstawie mogliby dokonywać weryfikacji.

Ta sprawa być może wymaga zbadania. Nie chciałbym przedłużać – moim zdaniem, jak państwo widzą, staram się być elastyczny – ale w tej kwestii będę niezwykle uparty, ponieważ uważam, że ewidentnie mamy do czynienia z pewną luką prawną, która spowoduje, że komisje nie będą mogły działać tak, jak powinny. Nie będą mogły sprawdzać prawidłowości danych.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, zmiana nr 25. Biuro Legislacyjne chyba nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec jej przyjęcia? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana nr 25 została przyjęta.

Zmiana nr 26. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne. Mamy drobną korektę w zmianie.

Legislator Wojciech Miller:

Tak. Z naszej strony tylko sugestia jednej korekty. Mianowicie w § 2 w art. 218 proponowalibyśmy „w terminie dwóch dni od dnia" zastąpić „w terminie dwóch dni od"…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Od daty.

Legislator Wojciech Miller:

„…od daty", konsekwentnie, jak jest w § 3. Z kolei mam świadomość, że w przepisach Kodeksu wyborczego konsekwentnie nie jest, ale tutaj chodziłoby o zapewnienie konsekwencji redakcyjnej, bo to oczywiście nie zmienia meritum w ramach jednego artykułu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiemy i zgadzamy się. Proszę państwa, czy jest sprzeciw wobec zmiany nr 26 z tą korektą zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne. Nie widzę zgłoszeń. W związku z tym zmiana nr 26 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 27. Mamy poprawkę PKW. Proszę.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Tak. Korzystając z okazji, że państwo zmieniają zdanie drugie w tym przepisie, uszczegółowiając, że ustawa o Sądzie Najwyższym jest z 8 grudnia 2017 r., propozycja Państwowej Komisji Wyborczej (która już została zgłoszona na posiedzeniu sejmowej Komisji do Spraw Petycji, już była rozpatrywana w tym zakresie. Komisja do Spraw Petycji też przychyliła się do takiej zmiany), żeby w tym paragrafie nie była wymieniona Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych – jak obecnie, ponieważ w tej chwili te sprawy wyborcze są rozpatrywane przez inną izbę, a tak naprawdę nie ma znaczenia dla przepisów Kodeksu wyborczego, która to jest izba, bo te procedury reguluje ustawa o Sądzie Najwyższym. W związku z tym propozycja nasza byłaby taka, żeby zdanie pierwsze brzmiało: „Sąd Najwyższy, na podstawie sprawozdania z wyborów przedsta-

wionego przez Państwową Komisję Wyborczą oraz opinii wydanych w wyniku rozpoznawania protestów, rozstrzyga o ważności wyborów oraz o ważności wyborów posła, przeciwko któremu wniesiono protest". Czyli wykreślone wyrazy: „w składzie całej Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję. Pan mecenas, proszę.

Legislator Wojciech Miller:
Jeśli chodzi o tę propozycję poprawki, to my oczywiście rozumiemy intencję, zwracamy jednak uwagę na to, że Sąd Najwyższy jest uprawniony do opiniowania wszystkich projektów ustaw. Natomiast w tym konkretnym przypadku dodatkowo poprawka dotyczy kwestii, która dotyczy właśnie Sądu Najwyższego – pani minister przedstawiła, z czego wynika intencja. My w takiej sytuacji sugerowalibyśmy zasięganie opinii Sądu Najwyższego. Ten obowiązek konsultacyjny, który by został wykonany w momencie skierowania projektu do marszałka Sejmu, w jakiś sposób się aktualizuje, a wydaje się, że przynajmniej może zostać uznane, że się aktualizuje. Tak więc na tę kwestię zwracamy uwagę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Matusiewicz. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Ja uważam, panie mecenasie, że nie ma takiej potrzeby, skoro jest wskazany Sąd Najwyższy, a wiadomo już, że Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych, zgodnie z ustawą o Sądzie Najwyższym uchwaloną w ubiegłym roku, po prostu nie ma kompetencji. Kompetencje ma Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Czy to trzeba jeszcze konsultować, skoro jest to zadanie Sądu Najwyższego?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję.

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:
Czy można? Przepraszam…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Oczywiście. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:
Ustawa o Sądzie Najwyższym sama zawiera wskazania, jakie są izby i jakie są kompetencje poszczególnych izb. Wydaje się więc, że wystarczy pozostawienie nazwy „Sąd Najwyższy", bo rzeczywiście w przyszłości mogą się zmienić nazwy, znowu jakiś wyraz może być dodany lub odjęty i trzeba będzie z kolei zmieniać Kodeks wyborczy. Zatem obstawalibyśmy przy naszej propozycji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo. Proszę państwa, kto z nas jest za przyjęciem poprawki, którą ja przejęłam, a zgłosiła ją PKW? Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (10) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję bardzo. Panie mecenasie, czy głosujemy jeszcze nad tą zmianą z poprawką?

Legislator Wojciech Miller:
Poprawka dotyczyła zdania pierwszego w artykule…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Tak. W związku z tym, głosujemy.

Legislator Wojciech Miller:
Natomiast jeśli chodzi o zdanie drugie, czyli pkt 27 w brzmieniu z projektu, to proponowalibyśmy inne ujęcie legislacyjne, a mianowicie nadanie brzmienia całemu zdaniu drugiemu, a nie poprzez zamianę wyrazów. Zatem zdanie drugie miałoby brzmienie: „W postępowaniu stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r.

o Sądzie Najwyższym" – z Dziennikiem Ustaw. Skutek będzie ten sam. Chodzi tylko o sposób wprowadzenia zmiany. Proponowalibyśmy więc nadanie brzmienia zdaniu drugiemu. W przypadku przyjęcia tej propozycji zmiana nr 27 nadawałaby brzmienie całemu § 1, bo w tej chwili poprawka jakby dotyczyła zdania pierwszego, a propozycja z pkt 27 dotyczy zdania drugiego. W przypadku przyjęcia tej naszej propozycji zmiana nr 27 sprowadzałaby się do nadania brzmienia całemu § 1. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiem. OK. Dobrze. Czyli, proszę państwa, głosujemy. Ja przejmuję, państwo mecenasi, waszą poprawkę. Pani Agnieszko – pilnujemy.

Głosujemy nad zmianą nr 27. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 27 wraz ze zgłoszonymi poprawkami? (9) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (2) Dziękuję uprzejmie. Zmiana nr 27 została przyjęta. Przechodzimy do zmiany nr 28.

Poseł Jarosław Porwich (WiS) – spoza składu Komisji:

Czy można, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę. Co tam mamy?

Poseł Jarosław Porwich (WiS) – spoza składu Komisji:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, chciałbym zgłosić poprawki, konkretnie trzy. Otóż w art. 1 po pkt 27…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czyli po zmianie nr 27 pan zgłasza…

Poseł Jarosław Porwich (WiS) – spoza składu Komisji:

Tak jest. Dodajemy pkt 27a w brzmieniu: „w art. 247 w § 3, w art. 279 w § 3, w art. 364 w § 2, po wyrazach „pełnionej funkcji" dodaje się wyrazy „z zastrzeżeniem art. 383 § 2a i art. 492 § 2a". Konsekwencją przyjęcia tej poprawki – tej nr 1 – jest konieczność przyjęcia poprawek nr 2 i nr 3. Poprawka nr 2, której nie będę tutaj cytował ze względów czasowych, po pkt 29 dodaje pkt 29a. Poprawka nr 3…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

To znaczy po zmianie nr 29, panie pośle.

Poseł Jarosław Porwich (WiS) – spoza składu Komisji:

Tak. Po pkt 29 dodajemy pkt 29a…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

29a.

Poseł Jarosław Porwich (WiS) – spoza składu Komisji:

Tak jest. Natomiast w poprawce nr 3 w art. 1 po pkt 32 dodajemy pkt 33. Oczywiście, jest tu obszerne uzasadnienie przygotowane przez prawników i legislatorów, natomiast jeśli państwo pozwolą nie będę tego czytał… Dlatego też proszę państwa, żebym mógł przedstawić swoimi słowami te poprawki…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Uzasadnić jeszcze.

Poseł Jarosław Porwich (WiS) – spoza składu Komisji:

… te uzasadnienia, te propozycje. Otóż złożone poprawki, tak jak niektóre inne zapisy, są odpowiedzią na propozycje zmian przedstawione w dokumencie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 1 lutego 2016 r. Nazwa dokumentu brzmi: „Informacja o realizacji przepisów Kodeksu wyborczego oraz propozycje ich zmiany".

Chciałbym zacytować państwu część pkt 14 tego dokumentu. Punkt 14 przedstawia obowiązujący stan prawny. Cytat: „W przypadku gdy poseł bądź senator albo poseł do Parlamentu Europejskiego zostanie wybrany na radnego bądź wójta, burmistrza, prezydenta miasta, z mocy prawa traci mandat posła lub senatora z dniem jego wyboru. Natomiast w przypadku wyboru radnego lub wójta, burmistrza, prezydenta miasta

na posła lub senatora albo na posła do Parlamentu Europejskiego prawo przewiduje dwutygodniowy okres na podjęcie decyzji". Koniec cytatu.

W tym samym punkcie, szanowni państwo – w pkt 14 – jest przedstawiona propozycja albo wniosek Państwowej Komisji Wyborczej, cytuję: „Ujednolicenia wymaga kwestia dotycząca wygaśnięcia mandatów radnych i wójtów, burmistrzów, prezydentów miast oraz mandatów posłów i senatorów, a także utraty mandatu posłów do Parlamentu Europejskiego". To, drodzy państwo, jest meritum tych poprawek.

Czyli w złożonych poprawkach generalnie chodzi o to, żeby samorządowców ubiegających się o mandat parlamentarzysty dotyczyły te same zasady, jakie obowiązują parlamentarzystów ubiegających się o mandat społeczny w wyborach samorządowych. Chodzi głównie o kwestię wygaśnięcia mandatu. Ponadto te poprawki generalnie wprowadzają odpowiedzialność za decyzje o kandydowaniu i ujednolicają reguły obowiązujące parlamentarzystów i samorządowców. Dziękuję ślicznie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Już rozpoczniemy dyskusję…

Poseł Jarosław Porwich (WiS) – spoza składu Komisji:

Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Widzę, że nie mamy do czynienia z jedną poprawką, tylko z trzema. Mniej więcej wiemy, o co panu posłowi chodzi, ale…

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Czy mogę zadać pytanie?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie pośle, o jakie ujednolicenie tutaj chodzi…

Poseł Jarosław Porwich (WiS) – spoza składu Komisji:

O ujednolicenie dotyczące wygaśnięcia mandatu.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Czy ma być wygaśnięcie mandatu z dniem uzyskania np. mandatu posła, czy...? W niektórych przypadkach jest termin dwutygodniowy. Czyli co ma się ujednolicać? Ten termin dwutygodniowy czy…

Poseł Jarosław Porwich (WiS) – spoza składu Komisji:

Panie pośle, w obecnym stanie prawnym jeżeli parlamentarzysta ubiega się o mandat w wyborach samorządowych, załóżmy na funkcję burmistrza, prezydenta itd., to wygasa mu automatycznie z chwilą wyboru. Tak, z chwilą orzeczenia Państwowej Komisji Wyborczej o wyborze itd. Natomiast w przypadku kiedy samorządowiec – na dzisiaj prezydent, burmistrz, wójt – ubiega się o mandat parlamentarzysty, to ma dwa tygodnie na to, żeby dokonać wyboru, czy przyjmuje mandat parlamentarzysty, czy dalej pełni tę funkcję, którą pełnił do tej pory.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, panie Piotrze Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

A w przypadku marszałków? Pamiętamy sytuację marszałka Sowy…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Prosimy włączyć mikrofon, panie pośle. Zmęczeni jesteśmy wszyscy.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Czy to dotyczy tylko organów wykonawczych, jeśli chodzi o kategorię gminną, czy także o inne kategorie samorządu?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę, panie pośle.

Poseł Jarosław Porwich (WiS) – spoza składu Komisji:
Te poprawki – zresztą, to jest w uzasadnieniu – dotyczą tych samorządowców, którzy ubiegają się o mandat parlamentarzysty.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):
W przypadku marszałków województw ta sytuacja została unormowana już w poprzedniej kadencji. To była poprawka pani poseł Julii Pitery. Wynikało z niej, że marszałek województwa, jeżeli zostanie wybrany posłem czy posłem do Parlamentu Europejskiego, to z automatu traci mandat, przestaje być marszałkiem.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Tak. Zwracam tylko uwagę na to, że marszałek województwa to nie jest funkcja pochodząca z wyborów powszechnych…

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):
Dlatego dopytywałem, czy chodzi o organ wykonawczy w kategorii gminnej, czy wszystkich.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Natomiast poprawka – przed chwilą mogłem się z nią zapoznać – dotyczy wszystkich, czyli zarówno radnych, jak i wójtów, burmistrzów, prezydentów, którzy są wybierani na swoje funkcje samorządowe.

Poseł Jarosław Porwich (WiS) – spoza składu Komisji:
Tak jest.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Poseł Matusiewicz, proszę bardzo.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Proszę państwa, jest jeszcze jeden problem, że poprawka zgłoszona teraz przez pana posła wychodzi poza pierwotne przedłożenie. Nie było w tym przedłożeniu tej sprawy. Moim zdaniem nie możemy tak procedować. To jest na oddzielną inicjatywę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę bardzo, czy jeszcze ktoś z państwa posłów. Biuro. Jeszcze poseł Buda, proszę.

Poseł Waldemar Buda (PiS):
Proszę państwa, idea jest ciekawa, jeżeli miałoby to doprowadzić do ujednolicenia, żeby wszystkich traktować na tych samych zasadach. Jest jednak pytanie, czy ta poprawka jest na tyle przygotowana, żeby można było rozważać poddanie jej pod dyskusję. Chciałbym, żeby Biuro Legislacyjne wypowiedziało się na ten temat.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Musimy zrobić przerwę, panie pośle. Chociaż 15 minut.

Poseł Waldemar Buda (PiS):
Wobec tego proszę o ocenę... Rozumiem, że to przerwa dla Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Tak, żeby zapoznali się…

Poseł Marcin Horała (PiS):
Sekundę, to może niech się Biuro Legislacyjne wypowie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
To prosimy. Przepraszam, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o samo brzmienie przepisów, to potrzebowalibyśmy czasu, żeby się z nim zapoznać, abyśmy mogli przedstawić jakąś opinię. Natomiast też uważamy, że przyjęcie tej poprawki mogłoby budzić wątpliwości z punktu widzenia zasady trzech czytań. W projekcie poddanym pierwszemu czytaniu ta kwestia nie była… Projekt w brzmieniu z druku do tej kwestii się nie odnosił. Zawsze w przypadku wprowadzania nowych treści do projektu na etapie nawet dość wczesnym, jeśli chodzi o procedowanie w Sejmie, tj. na etapie prac komisji, należy mieć na uwadze, że te nowe treści powinny być oceniane z punktu widzenia zasady trzech czytań. Oczywiście – tak jak powiedziałem – etap jest dość wczesny, jeśli chodzi o procedowanie, mamy etap szczegółowego rozpatrzenia w Komisji. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w największej mierze dotyczy nowych treści wprowadzanych w poprawkach Senatu, natomiast – w mojej ocenie – należy też mieć na uwadze to, że projekt nie dotyczył tej kwestii w momencie zgłoszenia go przez wnioskodawców i poddawania pierwszemu czytaniu. Dziękuję.

Poseł Jarosław Porwich (WiS) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, jeżeli można…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Porwich (WiS) – spoza składu Komisji:

Mam wielką prośbą, żeby Biuro Legislacyjne, zanim wyda taką daleko idącą opinię, jaką przed chwilą usłyszeliśmy, może rzeczywiście miało chwilę na zapoznanie się z merytorycznym przygotowaniem tych poprawek i dopiero wtedy wyraziło opinię bardziej wyrazistą, na podstawie dokumentu, z którym się zapozna. Może więc zasadne by było… Jeżeli mogę prosić panią przewodniczącą o zarządzenie krótkiej przerwy, to bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poproszę o 10 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Jesteśmy po zmianie nr 27. Mamy poprawkę zgłoszoną przez pana posła Porwicha między zmianą nr 27 a zmianą nr 28, która właściwie zawiera trzy poprawki, ale powinniśmy nad nimi głosować jako nad całością. Bardzo proszę Biuro Legislacyjne, które ma wątpliwości.

Legislator Wojciech Miller:

Pani przewodnicząca, w trakcie przerwy próbowaliśmy przeanalizować poprawkę pod kątem legislacyjnym, natomiast ponieważ ona dotyczy dość trudnej materii, jaką jest kwestia wygaszania mandatów radych w związku z wyborem na funkcje pochodzące z wyborów powszechnych, legislacyjnie też nie jest prosta do przeanalizowania, i że posługuje się zastrzeżeniami do przepisów – niestosowaniem przepisów – co wymaga oczywiście przeanalizowania i na tej podstawie zrekonstruowania norm prawnych, na tym etapie nie jesteśmy w stanie w pełny sposób wypowiedzieć się odnośnie do tej poprawki. Rozumiemy, że państwo oczekiwaliby od nas potwierdzenia jej poprawności legislacyjnej lub nie, natomiast przy maksimum dobrych chęci nie jesteśmy w stanie w tym czasie w taki sposób do tej poprawki się odnieść. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Pan przewodniczący Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Chciałbym podzielić się swoją prywatną opinią. Otóż sytuacja faktycznie jest w jakiś sposób niekomfortowa. Rozumiemy zastrzeżenia Biura Legislacyjnego, które chce działać w sposób bardzo odpowiedzialny i ubezpieczając się, biorąc odpowiedzialność za swoje ewentualne opinie. Natomiast na koniec decyzja należy do państwa posłów, którzy zostali przez wyborców wybrani.

Ja z intencjami tej poprawki jak najbardziej się zgadzam. Może szkoda, że wnioskodawcy o niej nie pomyśleli już w pierwotnej treści, niemniej jednak jest to bardzo wartościowa poprawka, rozwiązująca bardzo ważny problem, jaki teraz mamy. Jesteśmy też na wstępnym etapie procesu legislacyjnego – nie wstępnym, ale jeszcze wczesnym – który wprawdzie dzisiaj, ale jeszcze i jakiś czas będzie trwał, będzie więc czas, żeby temu nieco dłużej się przyjrzeć. Proponuję więc, żebyśmy teraz tę poprawkę przyjęli i procedowali dalej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pani poseł wnioskodawca.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Szkoda, że takiej samej formuły pan przewodniczący nie widział w naszej poprawce.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Też żałuję, panie pośle.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Jak żałuje, to…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

To przebacza. Proszę, pani poseł wnioskodawca.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, podobnie jak pan przewodniczący przed chwilą uważam, że ta poprawka ma dość dużą wartość. W pełni ją popieram. Chciałabym tylko przypomnieć, że jeszcze nie tak dawno w ławach sejmowych zasiadł np. pan Grzegorz Wojciechowski, który podjął się kandydowania w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego i w momencie kiedy objął mandat, proszę państwa, natychmiast został mu wygaszony mandat poselski. Myślę, że każdy, kto podejmuje się kandydowania, powinien zastanowić się, jakie to rodzi konsekwencje – składa oświadczenie woli, podpisuje dokumenty.

Bardzo dużo tu dzisiaj się mówiło o pewnej równości samorządowców z posłami. Wydaje się, że ta poprawka spełnia właśnie to kryterium, czyli wyrównywania tych szans. Dlatego jako poseł wnioskodawca w pełni popieram tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję pani poseł. Czy przedstawiciele KBW i PKW chcieliby się odnieść? Nie.

To pozostaje nam, proszę państwa, przystąpić do głosowania. Kto z państwa jest…?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo. Kto? Poseł Piotr Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Generalnie rozwiązanie systematyzuje temat i jestem za, natomiast uważam – tak jak powiedziałem wcześniej – że taką samą miarę życzliwości państwo z klubu PiS powinni stosować wobec posłów opozycyjnych jak wobec posłów koalicyjnych. Wtedy intencje byłyby bardzo czyste. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Proszę państwa, przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Jarosława Porwicha? (8) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (2) Dziękuję bardzo. Poprawka zgłoszona przez pana posła Porwicha została przyjęta.

Przechodzimy teraz do zmiany nr 28. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 28? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana nr 28 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 29. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 29? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana nr 29 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 30. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 30? Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Wojciech Miller:

Pani przewodnicząca, drobiazg. O tym też już była mowa w przepisie – termin określony jako „2 dni od dnia podania". Tak jak powiedziałem, nie ma pełnej konsekwencji, natomiast proszę zwrócić uwagę np. na lit. c w zmianie nr 29. Tam też termin dwudniowy liczony jest od daty. Tak więc sugerowalibyśmy korektę redakcyjną, ze świadomością, że w tym projekcie nie poprawimy tego we wszystkich przepisach kodeksu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiem. Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, czy przyjmujemy tę zmianę z korektą redakcyjną, żeby wyraz „dnia" został… Tak, przyjmujemy. Czy jest sprzeciw? Nie ma. Zmiana nr 30 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 31. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 31? Nie widzę zgłoszeń. Zmiana nr 31 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 32. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 32? Proszę uprzejmie, pan poseł Andrzej Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w zmianie nr 32, która dotyczy art. 432, jest lit. a, która obejmuje § 1, i lit. b, która zmienia tylko pierwsze zdanie w § 2. Natomiast tam, proszę państwa, ostatnie zdanie jest takie, że od postanowienia Państwowej Komisji Wyborczej nie przysługuje środek prawny. To, Wysoka Komisjo, jest bardzo ważna sprawa, ponieważ chodzi o rejestrację list wyborczych. Postępowanie jest takie, że najpierw jest uchwała komisji miejskiej czy też gminnej, od uchwały jest odwołanie do komisarza wyborczego, termin odwołania od wydania postanowienia komisarza wyborczego do Państwowej Komisji Wyborczej jest dwudniowy.

Sytuacja jest tego rodzaju, że to postępowanie nie jest poddane kontroli sądowej. W kilku innych przypadkach są już orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, że powinno to być poddane kontroli i badaniu przez sąd.

Są dwie drogi. Jeżeli chodzi o ustawę o referendum lokalnym, to są sądy administracyjne, w zależności od tego, kiedy te ustawy były uchwalane. Natomiast w ustawie – Kodeks wyborczy w większości do Sądu Najwyższego, czyli – jak wiemy – do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych.

Ja mam przygotowaną taką poprawkę, żeby skreślić to ostatnie zdanie „Od postanowienia Państwowej Komisji Wyborczej nie przysługuje środek prawny" i nadać nowe brzmienie tego przepisu w ostatnim zdaniu: „Od postanowienia Państwowej Komisji Wyborczej przysługuje skarga do Sądu Najwyższego w terminie 2 dni od dnia podania do publicznej wiadomości postanowienia". Taką poprawkę zgłaszam pani przewodniczącej…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

…i proszę o poddanie jej pod głosowanie. Ewentualnie gdyby teraz nie przeszła, to proszę o zgłoszenie jej w czasie drugiego czytania, bo uważam, że to jest bardzo ważna poprawka.

Było wiele tego typu spraw – Państwowa Komisja Wyborcza rozstrzygała – gdzie rzeczywiście orzecznictwo sądów administracyjnych jest bardziej liberalne. Jeżeli bowiem ten wyborca, który podpisuje poparcie, pomyli w swoim PESEL-u ostatnie pięć cyfr albo pomyli się w swoim adresie zamieszkania – czasem ktoś nieczytelnie napisze ostatnią cyfrę albo osoby z tego samego lokalu mieszkalnego, z jednej rodziny, kreskują czasem i tak to jest przyjmowane… Niektóre komisje skreślały takie poparcie, nawet jeśli nie było miejscowości czy nie było kodu pocztowego. To jest naruszenie prawa wybieralności. Jeżeli nie będzie bardziej liberalnego orzecznictwa sądowego – będą wówczas eliminowane. Mamy takie przypadki, że w niektórych miastach nie zarejestrowano tych list, a w związku z tym nawet nie wystawiono kandydatów na burmistrza. Mamy taki przypadek na Podkarpaciu. Uważam, że to powinno być uwzględnione i poprawione. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Waldek Buda.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Panie pośle, panie mecenasie, jakby rozumiem intencję złożonej poprawki, jeżeli jednak jest przepis jednoznaczny, który dzisiaj mówi, że trzeba być konsekwentnym i egzekwować tego rodzaju sytuacje, nawet najdrobniejsze błędy, to nic tu nie zmieni możliwość wniesienia odwołania, bo sąd również stosuje te przepisy. Jeżeli więc chcemy załatwić ten problem, żeby odformalizować to postępowanie, chociażby podpisy, żeby drobiazg nie powodował odrzucenia tego typu podpisów, to nie poprzez dodawanie ścieżki proceduralnej odwoławczej, bo ona nic nie przyniesie w tej sprawie, tylko zliberalizowanie całej procedury. Co z tego, że pójdzie do sądu, jeżeli sąd weźmie w tej sytuacji pod uwagę te same przepisy co Państwowa Komisja Wyborcza? W mojej ocenie nie tędy droga. Ja jestem przeciwny tej poprawce. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Ja nie zgadzam się z tym, panie radco prawny, ponieważ jest kwestia drogi do sądu, wzorzec konstytucyjny z art. 45 ust. 1 i drugi wzorzec konstytucyjny z art. 61 – prawo wybieralności. Przez to ogranicza się prawo wybieralności. Przez taki formalizm nadany przez wytyczne Państwowej Komisji Wyborczej, te wytyczne z 3 września ub.r., które jednoznacznie obligowały komisarzy wyborczych do tego, żeby przestrzegać miejsca zamieszkania, PESEL-u i innych spraw, a orzecznictwo sądów administracyjnych… Jedna sprawa trafiła do Sądu Najwyższego. Proszę prześledzić, jak było, jeżeli chodzi o podpisy, żeby było referendum lokalne. Ci, którzy chcieli, żeby takie referendum lokalne było, też podawali swoje adresy zamieszkania, PESEL-e itd. Powinno więc to być zliberalizowane, a nie zapisane w taki sposób, żeby nie dopuszczać do rejestracji list czy do rejestracji komitetów wyborczych.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Pan poseł Waldek Buda, proszę.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Panie pośle, panie adwokacie, ja nawet mogę przyjąć, że pan słusznie wskazuje, że jest problem polegający na tym, że w zbyt sformalizowany sposób podchodzi się do tych wymogów, które są zapisane w ordynacji, ale ta poprawka nie jest rozwiązaniem tej sytuacji. Jeżeli chcielibyśmy to zmienić, to w ordynacji wyborczej powinniśmy zmienić podejście do tego typu błędów i wyselekcjonować, jaki błąd jest istotny, a jaki nie, i nie dawać rygoru odrzucenia tych list przy najdrobniejszym błędzie. Ja uważam, że oczywiście jest to ograniczenie prawa wyborczego i to może dotykać konstytucyjności. W pełni się zgadzam, ale tą poprawką tego nie naprawimy, po prostu.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie pośle, tych błędów jest tak dużo, że enumeratywnie tego się nie wyliczy, bo jest i nieczytelne pismo, i inne błędy – adresowe, czy był w spisie wyborców, czy był zameldowany tymczasowo, czy też nie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Poseł Horała, pan Paweł Zdun i chciałabym jeszcze usłyszeć opinię KBW/PKW.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Ja też na wstępie bardzo chciałbym tę opinię usłyszeć, ponieważ pamięć ludzka jest zawodna, a wydaje mi się, że kiedy procedowaliśmy poprzednią nowelizację, to właśnie do tego punktu była jakaś uwaga PKW wskazująca na to, że będzie problem przewlekłości tego postępowania…

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dwa dni…

Poseł Marcin Horała (PiS):

Dwa dni na skargę…

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

A trzy dni z innych przepisów.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Zdaje się nawet, że PKW w piśmie z 2018 r. wskazywało te uwagi.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Panie mecenasie, panie mecenasie, jako magister prawa bez aplikacji pozwolę sobie zabrać głos. Szanowni panowie, istotowa różnica jest jednakże pomiędzy referendum lokalnym, ponieważ tam ewentualne opóźnienie, czyli przełożenie tego terminu o kilka dni absolutnie nic nie zmienia. W warunkach kampanii wyborczej istotne jest nawet pięć czy siedem dni – bo przecież weekend może w to wejść – w sytuacji, w której ci kandydaci z bloków nie startują równo, tylko jeden prowadzi kampanię, a drugi nie wie, czy prowadzi, a ten prowadzący nie wie, czy tam ma tego przeciwnika, czy nie ma tego przeciwnika.

Ja dostrzegam w tej poprawce dużo wartości i nawet pewien idealizm, i słuszne idee, jednak praktyka wielokrotnego uczestnika kampanii wyborczych wskazuje, że po prostu warto zebrać podpisy z dużą górką. Były już takie przypadki, że było zebranych 3321 podpisów i komisja zakwestionowała 350. Trzeba więc zebrać 4 tys. Myślę, że każdy startujący w wyborach to w miarę wie i ma to opanowane. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan Paweł Zdun i zwrócę się jeszcze do państwa z prośbą o interpretację. Proszę.

Przewodniczący KRK RKW Paweł Zdun:

Jestem trochę zdziwiony tym oporem przeciwko poprawce pana posła Matusiewicza, bo ona idzie w kierunku obrony wolności wyborów. Pozostawienie jednoinstancyjności decyzji w tak ważnej kwestii jak rejestracja list budzi wątpliwości nawet konstytucyjne. Dziwię się, że panowie prawnicy oponują przeciw tej poprawce, bo ona idzie w tym kierunku, żeby zagwarantować wolność wyborów i właśnie zaskarżalność, wieloinstancyjność, która tak naprawdę powinna dotyczyć wszystkich najważniejszych decyzji. A rejestracja list to jest jeden z najważniejszych punktów w wyborach.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, kto z państwa. Pan przewodniczący, proszę uprzejmie.

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:

Ja jestem skłonny poprzeć pana posła Matusiewicza, jeśli chodzi o kwestie związane z drogą sądową, bo rzeczywiście ustawodawca powinien być tutaj konsekwentny. Ja nie sprawdzałem, w których sytuacjach tej drogi jeszcze nie ma, a w których sytuacjach jest. Dzisiaj mieliśmy przykład, że otwiera się drogę sądową. Oczywiście zawsze można postawić zarzut, że to przewleka postępowanie, ale trzeba ważyć dwie wartości – jak mówi Trybunał Konstytucyjny – z jednej strony szybkość postępowania, a z drugiej strony jednak zapewnienie praw wyborczych wyborcom. W związku z tym ta inicjatywa pana posła Matusiewicza jest cenna, jeśli chodzi o dopuszczenie do drogi sądowej.

Natomiast odnośnie do zarzutu, jaki stawia pan poseł Buda, że to nic nie da, bo cóż sąd może tu sprawdzić, to na tej zasadzie możemy powiedzieć, że protesty wyborcze też nie mają żadnego znaczenia, bo co sąd może sprawdzić, jeżeli będzie porównywał dane na zgłoszeniach wyborców.

Przechodzę teraz do kwestii ewentualnych błędów, co pan mecenas podnosił. Rzeczywiście orzecznictwo sądów administracyjnych cechowała pewna dwoistość. Część sądów wojewódzkich uważała, że nie była rygorystyczna, natomiast część sądów była rygorystyczna. Jedno z ostatnich orzeczeń z 2017 r. wskazuje na to, że jednak wymagane jest, aby wszystkie dane były dokładnie podawane – PESEL, imię i nazwisko oraz adres. Tak więc my będziemy trzymali się tego rygoryzmu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję, panie przewodniczący. Jeszcze pan poseł Horała, proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Jak mówię, w teorii mają państwo rację, natomiast praktyka jest taka, że formacja czy komitet, który ma problem, żeby zrobić w podpisach górkę, a zwłaszcza w wyborach samorządowych, gdzie tych podopisów jest naprawdę niewiele, taką górkę, która go zabezpiecza, że po odrzuceniu wszelkich możliwych problemów i tak ma jeszcze dużo więcej, to prawie na sto procent będzie to komitet, który i tak nie zawalczy o zwycięstwo w tych wyborach ani nawet o dobry wynik, a z kolei komitet, który zawalczy, po prostu zbierze tych podpisów bardzo dużo i nie będzie problemu. To tylko moja uwaga jako praktyka.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Jeszcze poseł Zgorzelski i pan Zdun. Proszę.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):
Zupełnie na koniec – w wypowiedzi pana przewodniczącego Horały brzmi cynizm wyborczy, bo można wysnuć taki wniosek, że promuje tylko te komitety, które zgromadzą wystarczającą górkę, w której można znaleźć tyle dobrych podpisów, że umożliwią spokojne przejście tych wszystkich bramek weryfikacyjnych, natomiast te, które chociażby o jeden mogły się pomylić, dyskwalifikuje. To jest naprawdę bardzo zła praktyka.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję. Proszę, panie pośle.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Ja tylko krótkie ad vocem. Panie pośle, jest dokładnie odwrotnie, bo tak w ogóle trzeba zebrać – i prawo to wyraźnie mówi – poprawne podpisy, z poprawnymi danymi. Zatem tu raczej dbamy o to, żeby one wszystkie były lege artis. Zacznijmy od tego, że gdyby one wszystkie były bez pomyłek… Oczywiście można potem przed sądem dywagować, co jest oczywistą pomyłką, a co jest nieoczywistą pomyłką itd. W te dyskusje można wchodzić i ratować w imię tego, że być może ktoś niechcący coś tam, natomiast powiedzmy sobie szczerze, że poprawność formalna w różnego rodzaju dokumentach jest jednak rzeczą, której zasadniczo przestrzegać trzeba. W wielu innych sytuacjach urzędowych nie ma argumentu, że ktoś się pomylił, przejęzyczył, coś mu się źle napisało, tylko musi to być poprawne i koniec.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo. Pan Zdun.

Przewodniczący KRK RKW Paweł Zdun:
Króciutko. Po raz pierwszy udaje mi się zgodzić z panem posłem Zgorzelskim. Dla mnie jest trochę dziwne, że nie chcą państwo uwzględnić interesów komitetów małych. Przecież i tak te progi są często barierą nie do przebycia dla małych komitetów, małych ugrupowań. Chyba warto byłoby otwierać się na nowe siły, a nie zamykać na dwóch, trzech głównych siłach politycznych, bo na tym polega demokracja, żeby bronić słabych, żeby raczej udostępniać, rozszerzać wolność partycypacji we władzy.

Natomiast odnośnie do praktyk sądowych, ponieważ tak się składa, że jestem częstym obserwatorem różnych procesów, dodanie jakiegoś zapisu, zwłaszcza w ustawie, ma znaczenie. Ma ogromne znaczenie, dlatego że sędziowie niejednokrotnie, gdy chcą wydać werdykt, szukają uzasadnienia swoich pomysłów właśnie w tych najważniejszych aktach legislacyjnych, a nie w rozporządzeniach, dyrektywach itd. Zapis w ustawie przydaje się, naprawdę. Mówię to na podstawie obserwacji bardzo wielu procesów sądowych.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo.

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:
Czy można jeszcze, pani przewodnicząca? Czy mogę dwa słowa?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę, panie przewodniczący. Oczywiście.

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:
Dziękuję bardzo. W nawiązaniu do zarzutu ewentualnej przewlekłości, która może być wywołana wprowadzeniem drogi odwoławczej, to my to rozważaliśmy. Rozmawialiśmy zresztą o tym. Taka wzmianka jest zawarta w naszej ostatniej informacji o przebiegu wyborów, kilka dni temu uchwalanej i podpisanej. Sugerujemy tam, żeby może pominąć Państwową Komisję Wyborczą jako jeden z organów i aby bezpośrednio od decyzji komisji np. służyła droga sądowa, bezpośrednio do sądu, z pominięciem PKW.

Przewodniczący KRK RKW Paweł Zdun:
To świetna inicjatywa.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Inicjatywa niezła, ale nie na dzisiaj.

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:
Nie jesteśmy pazerni na nasze funkcje, więc… Myślę, że to by znacznie uprościło, gdyby służyła skarga np. do sądu okręgowego.

Przewodniczący KRK RKW Paweł Zdun:
Jako krytyk Państwowej Komisji Wyborczej i pana sędziego Hermelińskiego witam z głębokim ukłonem taką inicjatywę zrzeczenia się części kompetencji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę, jakie cuda zdarzają się dzisiaj na posiedzeniu naszej Komisji nadzwyczajnej, ale to dobrze, proszę państwa, że są takie cuda. Proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad poprawką, którą zgłosił pan poseł Andrzej Matusiewicz.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (2) Kto jest przeciw? (3) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (5) Dziękuję bardzo. Poprawka nie przeszła, ale ma być zgłoszona do drugiego czytania. Z takim zaznaczeniem pan poseł… Czy tak?

Legislator Wojciech Miller:
Na tym etapie odrzucona poprawka może być zgłoszona jako wniosek mniejszości. Wtedy znajdzie się w sprawozdaniu jako właśnie wniosek mniejszości. Natomiast czym innym jest złożenie poprawki w drugim czytaniu. Oczywiście tam pojedynczy poseł nie może zgłosić poprawki. To jest wtedy inicjatywa grupy posłów albo klubu.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):
Pan poseł, budując większość, zgłasza wniosek mniejszości.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Czyli ta poprawka jest zgłoszona jako wniosek mniejszości. Czy tak?

Legislator Wojciech Miller:
Oczywiście na żądanie posła wnioskodawcy poprawki.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Tak, poseł zgadza się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę państwa, jesteśmy cały czas przy zmianie nr 32. Kto jest za przyjęciem zmiany nr 32 w brzmieniu zaproponowanym państwu? (9) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (2)

Przechodzimy do art. 2. Proszę bardzo, pani minister Pietrzak. Mamy poprawki.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:
Jeszcze do pierwszego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Jeszcze do pierwszego, proszę.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Poprawka, którą chcielibyśmy państwu przedłożyć, dotyczy zmiany w zał. nr 1 do ustawy w zakresie siedzib okręgowych komisji wyborczych. Ponieważ w chwili obecnej pozostały tylko cztery okręgowe komisje wyborcze, które nie mają siedzib w siedzibach delegatur Krajowego Biura Wyborczego, a zgodnie z art. 170 § 8 techniczno-materialne warunki pracy okręgowej komisji wyborczej zapewnia Krajowe Biuro Wyborcze, dyrektorzy delegatur zwrócili się z prośbą, że dla nich jest ogromnym problemem obsługiwanie okręgowych komisji wyborczych w innej miejscowości, zważywszy na fakt – jak podkreślam zawsze, szczupłych zasobów kadrowych w delegaturach – tych kilka osób, które tam pracują, musi obsługiwać komisje w innej miejscowości.

To rzeczywiście jest dla nich ogromnym utrudnieniem. Natomiast w siedzibie delegatury mamy pełną infrastrukturę, która pozwala na tę obsługę, bo bez problemu… Są zresztą delegatury, w których jest kilka okręgowych komisji. Te, które właśnie pozostały, to są cztery komisje: w okręgu wyborczym 26 – tj. siedziba Okręgowej Komisji Wyborczej w Gdyni, obsługiwana przez delegaturę w Słupsku; w okręgu wyborczym 29 – tj. Okręgowa Komisja Wyborcza w Gliwicach, obsługiwana przez delegaturę w Katowicach; w okręgu wyborczym nr 30 – Okręgowa Komisja Wyborcza w Rybniku, obsługiwana przez delegaturę w Bielsku Białej, i w okręgu wyborczym 32 – Okręgowa Komisja Wyborcza w Sosnowcu, która również jest obsługiwana przez delegaturę w Katowicach. Z tego wynika prośba, aby poprawką dokonać zmiany w zał. nr 1.

Może przeczytam treść: „1) w okręgu wyborczym nr 26 wyrazy «siedziba Okręgowej Komisji Wyborczej Gdynia» zastępuje się wyrazami «siedziba Okręgowej Komisji Wyborczej Słupsk», 2) w okręgu wyborczym nr 29 wyrazy «siedziba Okręgowej Komisji Wyborczej Gliwice» zastępuje się wyrazami «siedziba Okręgowej Komisji Wyborczej Katowice», 3) w okręgu wyborczym nr 30 wyrazy «siedziba Okręgowej Komisji Wyborczej Rybnik» zastępuje się wyrazami «siedziba Okręgowej Komisji Wyborczej Bielsko Biała», 4) w okręgu wyborczym nr 32 wyrazy «siedziba Okręgowej Komisji Wyborczej Sosnowiec» zastępuje się wyrazami «siedziba Okręgowej Komisji Wyborczej Katowice»”.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo, pani minister. Proszę bardzo, pan przewodniczący Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Jako mieszkaniec Gdyni gorąco popieram zmianę siedziby ze Słupska na Gdynię. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, pani przewodnicząca. W odniesieniu do tej poprawki chcielibyśmy jedynie zwrócić uwagę na rzecz, na którą zwracaliśmy uwagę w przypadku wcześniejszej poprawki. Ta kwestia, aczkolwiek rozumiemy intencję i charakter organizacyjny, nie była ujęta w przedłożeniu w jego pierwotnym brzmieniu. Dlatego ta wątpliwość odnośnie do jego zakresu musi z naszej strony zostać wyartykułowana. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiem. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Jeżeli nie, to przechodzimy do głosowania nad tą poprawką, zgłoszoną przez Krajowe Biuro Wyborcze, którą ja przejęłam.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do art. 2. Czy są jakieś sprzeciwy związane z art. 2? Pan mecenas, proszę uprzejmie.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Artykuł 2 jest przepisem o charakterze przejściowym. W tym przepisie wyłączone jest stosowanie niektórych przepisów ustawy zmieniającej w taki sposób, że po raz pierwszy mają być zastosowane do wyborów do Sejmu i Senatu zarządzonych po wejściu w życie ustawy zmieniającej. W odniesieniu do tego przepisu,

ale również trochę szerzej, jeśli chodzi właśnie o kwestie dotyczące wprowadzania zmian w prawie wyborczym w związku z procedowanym projektem, chcielibyśmy poczynić kilka uwag.

Jeśli chodzi o sam art. 2, to te wyłączenia – jak rozumiemy – mają służyć temu, żeby w najbliższych wyborach do Parlamentu Europejskiego miały zastosowanie niektóre z przepisów w zmienionym brzmieniu. W odniesieniu do wyborów do Parlamentu Europejskiego ten sześciomiesięczny termin tzw. ciszy legislacyjnej, o którym już kilkukrotnie w dyskusji była mowa, w czasie którego – zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego – nie powinny wchodzić w życie zmiany prawa wyborczego dotyczące danych wyborów, minął 25 sierpnia 2018 r., w związku z tym, że termin na zarządzenie wyborów do Parlamentu Europejskiego w 2019 r. upływa 25 lutego br.

Jeśli chodzi o te wyłączenia, które są przewidziane, my mamy wątpliwość odnośnie do pkt 23, bo w naszej ocenie pkt 23 dotyczy przepisu Kodeksu wyborczego, który może mieć zastosowanie jedynie do wyborów przedterminowych do Sejmu. Siłą rzeczy w naszej ocenie nie może mieć zastosowania do wyborów do Parlamentu Europejskiego poprzez odpowiednie stosowanie do tych wyborów przepisów dotyczących wyborów do Sejmu.

Natomiast jeśli chodzi o zakres tego wyłączenia, to w naszej ocenie za istotne zmiany w prawie wyborczym w rozumieniu orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego mogą być uznane te zmiany, które dotyczą obwodowych komisji wyborczych. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego nie ma pełnego i wyczerpującego katalogu zmian, które należałoby uznać za istotne i których taki zakaz by dotyczył, natomiast Trybunał kilkukrotnie wskazywał kwestie dotyczące komisji wyborczych jako te, które mogą być uznawane za zmiany istotne. W tym kontekście te zmiany, które przewidziane są w projekcie i dotyczą obwodowych komisji wyborczych, czyli tej zmiany w odniesieniu do tego, jakie komisje mają przeprowadzać wybory… Przypomnę, że zgodnie z projektem w przypadku wyborów do Parlamentu Europejskiego ma to być jedna obwodowa komisja wyborcza, co wiąże się ze zmianą aktualnego stanu prawnego, bo zgodnie z przepisami obowiązującymi we wszystkich wyborach miałyby być powoływane dwie obwodowe komisje wyborcze, ale również z przepisami dotyczącymi kształtowania składów tych obwodowych komisji wyborczych. W naszej ocenie te zmiany mogłyby być uznane za zmiany istotne w rozumieniu orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. A jeśli tak, to powinno się rozważyć ich wyłączenie, zastosowanie tych zmian w najbliższych wyborach do Parlamentu Europejskiego.

W odniesieniu do innych zmian, typu przekazywanie wyników głosowania z obwodów głosowania utworzonych zagranicą, wydaje się, że one mają charakter organizacyjny i nie mogą mieć wpływu na wynik wyborów. Natomiast pewnie też dobrze byłoby usłyszeć opinię chociażby Państwowej Komisji Wyborczej.

Na koniec, jeśli chodzi o art. 2, chciałbym wskazać, że w naszej ocenie jest on sformułowany wadliwie z legislacyjnego punktu widzenia, z tego względu że powołuje się w nim jednostki organizacyjne w ustawie zmieniającej, natomiast nie artykuły ustawy zmienianej w brzmieniu dotychczasowym. Sugerowalibyśmy dokonanie takiego wyłączenia poprzez przesądzenie, że do najbliższych wyborów do Parlamentu Europejskiego określone przepisy mają zastosowanie w brzmieniu dotychczasowym, a nie w taki sposób, jak to zostało sformułowane w art. 2.

Również w tej kwestii chciałbym zwrócić uwagę, że termin sześciomiesięczny, o którym przed chwilą powiedziałem, w odniesieniu do wyborów do Sejmu i Senatu będzie rozpoczynał się 14 lutego, w związku z tym że wybory muszą być zarządzone do 14 sierpnia, co powinno być brane pod uwagę przez państwa, jak również przez Sejm przy przyjmowaniu tych zmian i określaniu momentu ich wejścia w życie. Biorąc oczywiście pod uwagę kalendarz, również terminy, które na mocy konstytucji przysługują pozostałym podmiotom, organom władzy państwowej, które biorą udział w procesie legislacyjnym…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Zgadzamy się, panie mecenasie, z pana argumentacją.

Legislator Wojciech Miller:

W odniesieniu do art. 2 to tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Pan poseł Zgorzelski i będę prosiła – zresztą i na pana prośbę – żeby państwo z Państwowej Komisji Wyborczej i Krajowego Biura Wyborczego też się odnieśli. Proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Właściwie zbieżna uwaga, pani przewodnicząca, bo zostało podniesione bardzo ważne zagadnienie dotyczące istotnych zmian wynikających z tego okresu sześciu miesięcy do pierwszej czynności wyborczej, wskazania terminu wyborczego. Dlatego też myślę, żeby właśnie pan sędzia Hermeliński, który jest także sędzią Trybunału i konstytucjonalistą, wypowiedział się w tej kwestii, czy te zmiany, o których mówił przed chwilą mecenas, nie należą właśnie do tych istotnych zmian.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę. Czy pan przewodniczący, czy…? Proszę.

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:

Ja już nie zmienię swojego stanowiska, które zająłem na początku, bo według mnie żadna z tych zmian nie ma charakteru zmiany istotnej. One w żaden sposób nie wpływają na wyborców, bo to należałoby brać pod uwagę. Tu nie ma ani zmian okręgów, ani zmian w strukturze organów, bo nie można traktować jako zmianę struktury organów zmniejszenia czy uregulowania liczby członków komisji. Nie pojawiają się żadne nowe organy. Dlatego naszym zdaniem nie można tu mówić o istotnych zmianach. To są zmiany stricte techniczne. Niektóre są naprawdę bardzo technicznymi zmianami. W związku z tym tak długie vacatio legis, o jakim się mówi, według mnie nie jest możliwe do zaakceptowania.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Panie mecenasie, prośba, żeby… Ja muszę przejąć poprawkę, ale nie w całości. Zgadzaliśmy się z tą argumentacją pana do pewnego momentu. Proszę nam to tak zaproponować, żeby ta poprawka tak brzmiała z tymi punktami, z włączeniem przepisów z pkt 8, 24, 25 i 26…

Legislator Wojciech Miller:

Czy mogę?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę.

Legislator Wojciech Miller:

W naszej ocenie jeśli chodzi o zredagowanie tego przepisu – pomijam już zakres tego wyłączenia, bo rozumiem, że to jest inną kwestią – nie zmieniając jego zakresu i tej intencji, która jest wyrażona przepisie art. 2, ten przepis mógłby brzmieć: „Do wyborów do Parlamentu Europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, przeprowadzanych w 2019 r., przepisy art. 97 § 2, art. 205 § 1 i art. 218 ustawy zmienianej w art. 1 stosuje się w brzmieniu dotychczasowym". To jest inne ujęcie tego przepisu. Pewnie jakaś różnica merytoryczna mogłaby być z tego względu, że to ograniczenie byłoby zastosowane tylko do wyborów do Parlamentu Europejskiego. W przypadku wyborów innych niż wybory do Parlamentu Europejskiego – zastanawiam się na gorąco – przeprowadzanych w okresie pomiędzy wejściem w życie ustawy a wyborami do Sejmu te przepisy będą miały zastosowanie już w nowym brzmieniu. Proszę bowiem zwrócić uwagę na to, że przepis art. 2 odracza w czasie stosowanie tych przepisów do wyborów do Sejmu i Senatu. O ile w przypadku art. 203 i 218 to nie może mieć zastosowania do innych wyborów, o tyle art. 97 teoretycznie mógłby mieć. Patrzę w stronę państwa przedstawicieli Państwowej Komisji Wyborczej, bo ten niuans dotyczący stosowania tego przepisu w wyborach chociażby przedterminowych, samorządowych po wejściu w życie ustawy chyba należy wskazać.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Zespołu Prawnego i Organizacji Wyborów w Krajowym Biurze Wyborczym Lech Gajzler:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Chodzi o art. 97 § 2. Czy tak?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak, § 2.

Dyrektor Zespołu Prawnego i Organizacji Wyborów w KBW Lech Gajzler:

Artykuł 97 § 2 może mieć zastosowanie również w wyborach w toku kadencji.

Legislator Wojciech Miller:

Właśnie. Tak jak to jest zaproponowane w art. 2 w projekcie, odroczone jest również stosowanie tego przepisu do momentu wyborów do Sejmu, oczywiście w ten sposób, który my oceniamy jako wadliwy. Pewnie należałoby wtedy wykładać ten przepis w taki sposób, że jeżeli do momentu przeprowadzenia wyborów do Sejmu jakieś wybory w toku kadencji miałyby być przeprowadzone, to ten przepis byłby stosowany w dotychczasowym brzmieniu. Natomiast ta propozycja, którą ja odczytałem, powodowałaby, że wyłączenie stosowania nowego brzmienia art. 97 § 2 miałoby zastosowanie jedynie do wyborów do Parlamentu Europejskiego w 2019 r.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiemy intencje pana mecenasa i z nimi się zgadzamy. Prosimy tylko, żeby pan mecenas z panią mecenas te intencje przełożyli. My musimy przyjąć to, zawierzając wam, że ta poprawka w art. 2 będzie … Ja ją przejmuję, ale wy musicie ją opisać. Czy tak?

Legislator Wojciech Miller:

Pani przewodnicząca, to ja może zacznę tak. Rozumiem, że intencją art. 2 jest to, aby w wyborach do Parlamentu Europejskiego nie miały zastosowania przepisy zmieniane punktami 8, 24 i 26 w nowym brzmieniu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak.

Legislator Wojciech Miller:

Jeżeli taka jest intencja, to realizuje ją ta propozycja, którą ja odczytałem…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

I przedyktowaliście te artykuły.

Legislator Wojciech Miller:

Natomiast ja zwróciłem uwagę na taką rzecz – może trochę obok tej intencji, która przyświecała wnioskodawcom – że odsunięcie w czasie stosowania przepisu art. 97 § 2 w nowym brzmieniu do najbliższych wyborów do Sejmu powoduje – tak chyba należałoby czytać ten przepis w tym kształcie – że przepis art. 97 w nowym brzmieniu nie miałby zastosowania do wyborów w trakcie kadencji, np. samorządowych. Jest to przepis w części ogólnej, więc – tak jak powiedział pan dyrektor – mógłby mieć zastosowanie w wyborach przeprowadzanych w toku kadencji. Będzie zastosowany już w nowym brzmieniu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Co na to pani poseł wnioskodawca?

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Przepraszam najmocniej, ale chciałabym, żeby pan jeszcze raz do tego wrócił i wyjaśnił kwestię zmiany nr 23, czyli tego art. 195 § 2 pkt 2. Pan to wyjaśniał co prawda…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Jest kilka tych artykułów…

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

On jest przywołany w tym art. 2. Dlaczego nie znajduje się…? Bardzo przepraszam. Ja wiem, że pan to mówił, ale jeszcze raz chciałabym to usłyszeć.

Legislator Wojciech Miller:

Oczywiście, powtórzę. W naszej ocenie, ten przepis nie może mieć zastosowania do wyborów do… Wrócę do tego, że my rozumiemy intencję art. 2, takiego jego kształtu, jaki jest w projekcie…

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Ja wiem. To znaczy ten art. 2 ma spełniać ten warunek nienaruszania ciszy legislacyjnej w odniesieniu do istotnych zapisów. My uważamy, że właśnie te artykuły, które tu są przywołane, są wyłączone i mają mieć zastosowanie dopiero w wyborach do europarlamentu. Gdyby nie zostały wyłączone, to stanowiłyby te istotne zapisy, które by naruszały tę ciszę legislacyjną. W związku z tym został stworzony art. 2 i zostały one wyłączone, żeby nikt tego nie podważał i nie mówił o niekonstytucyjności propozycji tego projektu. Taka jest intencja.

Chciałabym tylko wrócić do tego, bo my tam wypisaliśmy zarówno zmianę nr 8, jak i nr 23. Chciałabym, żeby pan jeszcze raz wyjaśnił, dlaczego zmiana nr 23 powinna być wyłączona.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, pani przewodnicząca…

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Mam nadzieję, że oddałam to, co chcę.

Legislator Wojciech Miller:

Tak. My usłyszeliśmy potwierdzenie tego, że celem wyłączenia z art. 2 jest to, aby niektóre przepisy w nowym brzmieniu nie miały zastosowania do wyborów do Parlamentu Europejskiego, i jakby taka jest intencja.

Jeśli chodzi o zakres tego wyłączenia, zmiana nr 23 dotyczy art. 195 § 2, który to przepis odnosi się do sytuacji skrócenia kadencji Sejmu. Konkretnie w § 2 modyfikowane są terminy odnoszące się do przedterminowych wyborów do Sejmu. Z tego względu – w naszej ocenie – ten przepis na mocy przepisu z rozdziału dotyczącego wyborów do Parlamentu Europejskiego nie może mieć siłą rzeczy odpowiedniego zastosowania do wyborów do Sejmu. Oczywiście chciałbym potwierdzenia ze strony państwa, przedstawicieli Państwowej Komisji Wyborczej, natomiast w naszej ocenie on ze swojej istoty nie może mieć zastosowania do wyborów do Parlamentu Europejskiego, a tym samym – powtórzę – nie może być na mocy odpowiedniego zastosowania przepisów dotyczących wyborów do Sejmu zastosowany w wyborach do Parlamentu Europejskiego i nie wymaga takiego wyłączenia.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Panie mecenasie, dziękuję bardzo. Absolutnie zgadzam się i już rozumiem dlaczego.

Legislator Wojciech Miller:

Natomiast jeśli chodzi o tę kwestię, o której mówiłem w odniesieniu do art. 97, to ta konstrukcja, która jest w projekcie, odracza stosowanie przepisów w nowym brzmieniu do wyborów do Sejmu. Wydaje się, że w momencie kiedy pomiędzy wejściem w życie ustawy a wyborami do Sejmu, np. byłyby przeprowadzane wybory przedterminowe uzupełniające w toku kadencji rad, taka konstrukcja powodowałaby, że jest odroczone jego stosowanie. Natomiast przy tej propozycji, o której my powiedzieliśmy, którą odczytałem, a która odnosi się tylko do wyłączenia w odniesieniu do wyborów do Parlamentu Europejskiego w 2019 r., miałoby zastosowanie już to nowe brzmienie. Na to zwracam uwagę, bo to jest kwestia, która może jest trochę obok intencji wnioskodawców, ale przez to, że ten przepis jest zawarty w części ogólnej, inaczej należy na niego patrzeć, bo ma zastosowanie do różnych wyborów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy państwo jeszcze chcieliby się odnieść? Panie dyrektorze, proszę.

Dyrektor Zespołu Prawnego i Organizacji Wyborów w KBW Lech Gajzler:

Dziękuję, pani przewodnicząca. W naszej ocenie wydaje się, że nie powinno tu być zróżnicowania pomiędzy wyborami do Parlamentu Europejskiego a wyborami samorządowymi w toku kadencji. Jeżeli więc te przepisy, które mają być stosowane w wyborach do Parlamentu Europejskiego w dotychczasowym brzmieniu, mają być stosowane również w przypadku wyborów samorządowych, a też przeprowadzanych w toku kadencji, to powinny mieć zastosowanie w dotychczasowym brzmieniu. Tę intencję lepiej oddaje art. 2 projektu ustawy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Co na to pan poseł Waldek Buda?

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Szanowni państwo, ja popieram zdanie pana sędziego, że dużo klarowniejsza jest sytuacja, w której mamy jasno ustaloną datę, że to są wybory do parlamentu, które wprowadzają te nowe regulacje. Wtedy nie zastanawiamy się, czy eurowybory, czy wybory uzupełniające w tym samym okresie i jakie przepisy w tym zakresie stosujemy. Zatem ja jestem za brzmieniem z projektu pierwotnego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Ale z tymi kwestiami, o których pan mecenas powiedział…

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Tak, przy zmianie tych przepisów konkretnych artykułów. Oczywiście.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bo wcześniej pan poseł nie protestował, kiedy mówiłam, że dobrze odczytujemy intencje pana mecenasa. Czyli gdyby jeszcze raz pan zechciał, panie pośle…

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Ja rozumiem, że…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Zostawiamy brzmienie art. 2…

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

...z wprowadzeniem tych artykułów…

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Tych artykułów, tak…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

…wymienionych przez…

Poseł Waldemar Buda (PiS):

…ale przy tej konstrukcji art. 2, jaka była zaproponowana na początku.

Legislator Wojciech Miller:

Czyli nie formułowanie w jednostkach ustawy zmieniającej, tylko…

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Tak, to będzie czytelniejsze.

Legislator Wojciech Miller:

Wszystkich z wyjątkiem art. 195, jak rozumiem, bo tutaj… Czy tak?

Dyrektor Zespołu Prawnego i Organizacji Wyborów w KBW Lech Gajzler:

Artykuł 195 nie dotyczy wyborów do Parlamentu Europejskiego i wyborów samorządowych.

Legislator Wojciech Miller:

W takim razie ta poprawka miałaby otrzymać brzmienie: „Przepisy art. 97 § 2, art. 205 § 1 i art. 218 ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym jej niniejszą ustawą,

mają zastosowanie po raz pierwszy do wyborów do Sejmu i Senatu zarządzonych po wejściu w życie niniejszej ustawy".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy tak? Biuro? PKW? Pan mecenas? OK.

Czyli, proszę państwa, czy jesteśmy za przyjęciem poprawki art. 2 w takim brzmieniu, jak pan mecenas teraz podał? Proszę, głosujemy.

Kto jest za? (9) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję. Poprawka przyjęta.

Głosujemy teraz nad art. 2. Proszę bardzo. Kto jest za przyjęciem art. 2? (9) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję.

Przechodzimy do art. 3. Czy są jakieś sprzeciwy? Czy odnośnie do art. 3 jest sprzeciw? Nie widzę zgłoszeń. Uważam, że art. 3 został przyjęty.

Artykuł 4. Poprawka. Proszę, panie pośle.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Szanowni państwo, ja chciałbym zaproponować nowy artykuł, art. 3a, który dotyczy tego kazusu nazwanego przez opozycję lex Zdanowska, zupełnie niesłusznie. Chciałbym zaproponować takie brzmienie przepisu przejściowego, chociaż – w mojej ocenie – obecne przepisy są wystarczające, ale…

Poseł Marcin Horała (PiS):

Czy my tego już nie przyjęliśmy, przepraszam?

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Nie.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Była dyskusja i przyjmowaliśmy…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Było przyjęte, 3a jest przyjęte.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

A czy jest jakiś samorządowiec, panie pośle, którego jeszcze ten przepis w tej kadencji dotyczy?

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Oczywiście nie. Zaraz, przepraszam…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Było przyjęte.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Tak, ponieważ nie zostawiliśmy go sobie na później do rozważenia, wbrew temu co delikatnie sugerowałem, żeby przy rozważaniu wcześniejszego artykułu nie dodawać art. 3a. Natomiast ten artykuł został już dodany i on… W pakiecie takim, że ta poprawka została zgłoszona i przegłosowana.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dlatego że była też druga poprawka zgłoszona przez posła Dunina i była długa dyskusja…

Poseł Marcin Horała (PiS):

I ta przyjęta już poprawka stanowi o takiej oto sytuacji, że każdego, kto na te drobne przestępstwa – tak je nazwijmy, wiemy, o co chodzi – został skazany przed wejściem w życie ustawy, to dodatkowe obostrzenie nie dotyczy. Natomiast jeżeli zostanie skazany po wejściu w życie ustawy, dopiero będzie go dotyczyło. Prawda?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Wojciech Miller:

Tak. Rzeczywiście państwo rozstrzygali o art. 3a bezpośrednio po przyjęciu zmiany drugiej, która dotyczy przesłanki biernego prawa wyborczego. Natomiast my…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak, przy art. 11.

Legislator Wojciech Miller:

Natomiast my przy tej okazji, w związku z tym że tak to zrozumieliśmy, odczytaliśmy tę intencję – zresztą ta poprawka tak została przedstawiona – zwracaliśmy uwagę na kwestię uzupełnienia poprawki tego przepisu art. 3a w zakresie skazania o to określenie, które występuje w art. 11 § 2…

Poseł Marcin Horała (PiS):

Prawomocnie.

Legislator Wojciech Miller:

…tj. skazania prawomocnym wyrokiem. Tak zrozumieliśmy, że ta poprawka została w tej części zmodyfikowana i w takim brzmieniu została przez państwa przyjęta. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pani poseł wnioskodawca, bardzo proszę.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Już zostało wszystko powiedziane. Ta dyskusja odbyła się wtedy, kiedy był procedowany art. 11, poprawka nr 2. Ja tylko przypomnę…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Zmiana.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Zmiana nr 2. Ja przypomnę tylko, że w tej kwestii były dwie poprawki. My przyjęliśmy poprawkę, która była zaproponowana wtedy przez panią przewodniczącą – i ta poprawka znalazła uznanie w Komisji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa… Coś mi uciekło. Zatrzymaliśmy się przy art. 4. Do art. 3 nie było sprzeciwu. Czy jest sprzeciw do brzmienia art. 4? Można. Proszę.

Przedstawiciel ZMP Marek Wójcik:

Chcę państwa prosić o to, żeby państwo zechcieli jednak skorygować ten art. 4, a szczególnie w kontekście wyjaśnienia pana przewodniczącego Hermelińskiego dotyczącego art. 2. Otóż patrząc dzisiaj na ten przepis, widać, że łamie on art. 2 konstytucji, który mówi o tym, że vacatio legis musi być takie, że pozwala zainteresowanym stronom zapoznać się z regulacją, mieć odpowiedni artykuł dostosowawczy. W tej sprawie Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie się wypowiadał i wskazywał, że minimalny okres vacatio legis powinien wynosić 14 dni.

Mówię o tym dlatego, że skoro nie ma wyścigu – bo z wypowiedzi pana przewodniczącego wynika, że nie ma wyścigu – te sześć miesięcy można potraktować lekko. W związku z tym ja nie widzę powodu, żeby narażać się na zarzut niekonstytucyjności, złamania zasady, elementu demokratycznego państwa prawa. Dlatego proponuję, aby państwo rozważyli jednak 14 dni.

Przy okazji chciałbym państwa prosić o to, żeby przyjrzeli się państwo jeszcze art. 156, który wykreśliliście z regulacji. Ja rozmawiałem tu z panią przewodniczącą i z panią wnioskodawczynią. Nie chcę tego rozwijać, ale chodzi o poprawność legislacyjną, bowiem dziś w mojej opinii wojewodowie nie mają prawa przekazać złotówki samorządom na realizację zadań z zakresu wyborów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan mecenas.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o przepis art. 4 – przepis o wejściu w życie – też chcielibyśmy zwrócić uwagę na to, że przewidziane w tym przepisie vacatio legis jest w zasadzie jednodniowe. Zgodnie z ustawą o ogłaszaniu aktów normatywnych tym standardem, jeżeli chodzi o wejście w życie przepisów powszechnie obowiązujących, jest 14 dni. Oczywiście ten okres może

być wydłużony. Zgodnie z ustawą o ogłaszaniu aktów normatywnych przewidziane są też możliwości skrócenia tego okresu, a nawet wchodzenia przepisów powszechnie obowiązujących właśnie z dniem ogłoszenia, ale przy spełnieniu określonych przesłanek.

W uzasadnieniu wnioskodawcy dostrzegają tę wyjątkowość konstrukcji wejścia w życie ustawy z dniem następującym po dniu ogłoszenia, wskazując, że kiedy wymaga tego ważny interes państwa, zasady demokratycznego państwa prawnego temu się nie sprzeciwiają. Natomiast każdorazowo taka sytuacja… Zwłaszcza że mamy do czynienia z przepisami dotyczącymi prawa wyborczego, a to, w kontekście upływu terminów, a w zasadzie rozpoczęcia się terminów w odniesieniu do kolejnych wyborów przeprowadzanych w 2019 r., ma szczególne znaczenie. Podkreślał to już Trybunał Konstytucyjny w swoich orzeczeniach dotyczących wprowadzenia zmian w prawie wyborczym, dostrzegając ten okres sześciomiesięczny, a oprócz tego wskazując na konieczność zapewnienia odpowiedniego okresu vacatio legis przepisów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, czy jest sprzeciw… Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:

Dwa słowa, jeśli można, bo ja pamiętam ostatnią nowelę do Kodeksu wyborczego, obejmującą m.in. regulacje związane z procedurą odwoławczą przed sądem administracyjnym. Tam przyjęto siedmiodniowe vacatio legis i w zasadzie, w wyjątkowych wypadkach jest możliwość skrócenia do siedmiu dni. Myślę więc, że tutaj ta kwestia byłaby ewentualnie do rozważenia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan przewodniczący Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Chciałbym powiedzieć, że odnosząc się do art. 2 konstytucji, trzeba jednak wiedzieć, jaka jest intencja tego vacatio legis. O ile mówimy o jakichś przepisach, które np. odnosiłyby się do codziennego życia człowieka, jakichkolwiek, to wszystkie czynności i tak się odbywają za jakiś czas przed wyborami lub w dniu wyborów. Do tego to się odnosi. Zatem formalne wejście w życie tej ustawy szybciej pozwoli tylko w sensie formalnym uruchomić szybciej przygotowania i zacząć działać pod te nowe przepisy przewidziane w ustawie. Natomiast w jakikolwiek sposób dotykać obywatela będą one w tych terminach wyborczych, a nie teraz, kiedy ustawa wchodzi w życie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu, panie pośle. Tak. Krótko proszę. Pan Wójcik.

Przedstawiciel ZMP Marek Wójcik:

Ja chcę państwu powiedzieć, że w tej sprawie przypomniał mi się przykład ustawy, która została uchwalona, a dotyczyła zwalczania narkomanii, używek, a mówiąc szerzej, dopalaczy. Zastosowano dokładnie ten sam manewr. Weszła ustawa z dniem opublikowania i skutek jest taki, że nie można jej wyegzekwować. Przedsiębiorcy, którzy produkują dopalacze, słusznie wskazują – oni produkują dopalacze i muszą mieć odpowiedni okres na to, żeby wycofać pewne produkty itd. Przywołuję ten skrajny przypadek, ale on znajdzie konkretne rozstrzygnięcia, prawdopodobnie skutki także w stosunku do budżetu państwa. Ja naprawdę nie widzę powodu do tego, żeby państwo skracali vacatio legis w stosunku do tej regulacji. Wiem, że można wiele w parlamencie. Wczoraj była ustawa o wieczystym użytkowaniu, która ma pięć artykułów, z których każdy był niezgodny z konstytucją. Można, ale po co.

Gdyby jeszcze państwo chcieli – przepraszam, użyję frywolnego sformułowania – ubić na tym jakiś interes, ale skoro twierdzą państwo, z panem przewodniczącym Hermelińskim na czele, że nie ma wyścigu zbrojeń, że nie ma tu potrzeby przyspieszać, to po co ustawiacie jeszcze jedną minę przy okazji tej ustawy? To państwo decydują. Ja jestem skromnym żuczkiem.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan Zdun, też krótko.

Przewodniczący KRK RKW Paweł Zdun:

Najkrócej, jak można. Ja myślałem, że pan przewodniczący Horała wyjaśnił, że ten okres legislacji i tak jest wpisany w te wszystkie czynności wyborcze, bo tak naprawdę jeśli ktoś miałby protestować przeciwko wchodzeniu ustawy w życie z dniem ogłoszenia, to organy, które są zobowiązane do stosowania tej ustawy. Jeśli organy nie protestują, to ja zupełnie nie rozumiem pana zastrzeżeń.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 4? Nie widzę zgłoszeń. W związku z tym art. 4 został przyjęty.

Teraz, proszę państwa, kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy z druku nr 3163 z przyjętymi poprawkami? Kto jest za? (9) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisja przyjęła… Państwo mecenasi. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

My nie kwestionujemy decyzji o przyjęciu, natomiast prosilibyśmy o upoważnienie Biura Legislacyjnego w sytuacji, kiedy w związku z nanoszonymi poprawkami albo przygotowaniem sprawozdania w sprawozdaniu trzeba by dokonać korekt stricte legislacyjnych. Prosilibyśmy o tego rodzaju upoważnienie dla Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak jest. Biuro Legislacyjne ma upoważnienie. Stwierdzam, że Komisja przyjęła sprawozdanie.

Pozostaje nam jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Proponuję, żeby posłem sprawozdawcą był pan poseł Andrzej Kosztowniak. Czy pan poseł się zgadza?

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Zgadzam się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdeczne. Sprzeciwu nie usłyszałam.

Dziękuję państwu bardzo. Dziękuję za wytrwałość. Wiem, że jeszcze praca przed wami, ale mam nadzieję, że nie będzie skomplikowana.

Pani minister, panu przewodniczącemu i panu dyrektorowi bardzo serdecznie dziękuję. Panu Pawłowi bardzo serdecznie dziękuję. Panu Markowi bardzo serdecznie dziękuję. A wam, kochani, też dziękuję – Biuro Legislacyjne, biuro Komisji… Wiem, będziemy się z wami łączyć duchowo. I posłom kochanym dziękuję.